

1941

# POLSKA GOSPODARCZA TYGODNIK



126  
18  
-----  
144

1938

*Handwritten notes:*  
Zam. Ekonomii  
Gos. i Techn. Warsz. Uniw.  
Główna B.

*Handwritten notes:*  
1938  
1861

# **POLSKIE KOPALNIE SKARBOWE NA GÓRNYM ŚLĄSKU**

SPÓŁKA DZIERŻAWNA  
SPÓŁKA AKCYJNA  
SOCIÉTÉ FERMIÈRE DES MINES  
FISCALES DE L'ÉTAT POLONAIS  
EN HAUTE-SILÉSIE

**CHORZÓW I C.ŚL.**

PLAC MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO 9-12, TEL. 409-01

SPRZEDAŻ  
WĘGLA, KOKSU, BRYKIETÓW  
i SIARCZAMONU Z KOPALNÍ  
„KRÓL, BIELSZOWICE, KNURÓW”

ADR. TELEGR.

CHORZÓW

**SKARBOWE FERME**

# POLSKA GOSPODARCZA



TYGODNIK, WYDAWANY PRZY POPARCIU MINISTERSTWA PRZEMYSŁU I HANDLU  
ORAZ MINISTERSTW: SKARBU, ROLNICTWA I REF. ROLN., KOMUNIKACJI, POCZT I TELEGR.

WYCHODZI W SOBOTY

## TREŚĆ ZESZYTU

	Str.		Str.
ZAGADNIENIE PROGRAMU ROZBUDOWY FLOTY HANDLOWEJ — TADEUSZ OCIOŻYŃSKI . . . . .	1171	<b>ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE</b> . . . . .	1185
DZIAŁALNOŚĆ PAŃSTWOWEGO BANKU ROLNEGO W ROKU 1937 — <i>Idp.</i> . . . . .	1174	<b>POCZTA I TELEGRAF</b> . . . . .	1185
<b>KRONIKA GOSPODARCZA:</b>		<b>KRONIKA TYGODNIOWA:</b>	
<b>GÓRNICZTWO I PRZEMYSŁ:</b>		PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ . . . . .	1186
HUTNICTWO . . . . .	1179	TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓŁKACH AKCYJNYCH . . . . .	1186
PRZEMYSŁ KONFEKCYJNY . . . . .	1179	<b>SKARBOWOŚĆ I FINANSE:</b>	
PRZEMYSŁ CHEMICZNY . . . . .	1180	AKCZY I MONOPOLE . . . . .	1186
Zasady polityki tłuszczowej na rok 1938/39 — <i>W. N.</i>		RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH . . . . .	1188
PRZEMYSŁ CUKROWNICZY . . . . .	1181	Z BANKU POLSKIEGO . . . . .	1189
RZEMIOSŁO . . . . .	1182	<b>PRZEGLĄD ZAGRANICZNY:</b>	
Maturzyści a nauka rzemiosła — <i>Tomasz Piśkorski</i>		KONIUNKTURA AMERYKAŃSKA NA PRZEŁOMIE — <i>m. r.</i>	1190
<b>ROLNICTWO</b> . . . . .	1182	<b>KRONIKA ZAGRANICZNA:</b>	
Kompetencje Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych w sprawach surowcowych — <i>a. s.</i>		FRANCJA . . . . .	1191
<b>HANDEL:</b>		HOLANDIA . . . . .	1192
KRAJOWE RYNKI TOWAROWE . . . . .	1183	LITWA . . . . .	1193
RYNEK AKCYJNY . . . . .	1184	BRAZYLIA . . . . .	1193
<b>KOMUNIKACJA I TRANSPORT</b> . . . . .	1184	Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH . . . . .	1194
		<b>BIBLIOGRAFIA</b> . . . . .	1195
		<b>PRZEGLĄD CZASOPISM</b> . . . . .	1196

## ZAGADNIENIE PROGRAMU ROZBUDOWY FLOTY HANDLOWEJ

**W** PUBLICZNEJ wymianie poglądów na tematy rozbudowy narodowej floty handlowej słyszy się często postulat programowości. Nikt jeszcze, co prawda, nie próbował sprecyzować szczegółowiej i dokładniej tego hasła, a więc określić jego realnej treści ekonomicznej, ale mimo to stanowi ono jak gdyby stały leitmotyw różnych dyskusyj, uchwał i wystąpień prasowych. Postulat programowości inwestycji żeglugowo-morskich stanowił m. in. element dyskusji na odbytym w ub. r. ogólnopolskim kongresie inżynierów we Lwowie, gdzie zresztą hasła planowości i dyspozycyjnego uporządkowania gospodarki narodowej stanowiły naczelną założenie ideologiczne wszystkich prac kongresu. Problem planu (programu) rozbudowy floty handlowej szczególnie silnie był i jest akcentowany z różnych stron przy sposobności dyskusji na

temat potrzeby zapoczątkowania i rozwoju w Polsce przemysłu budowy statków morskich (stoczni). W tym sensie wypowiedziało się m. in. Stowarzyszenie Techników Okrętowych R. P., które działalność swoją w 1936 r. rozpoczęło od uchwalenia rodzaju apelu pod adresem czynników państwowych co do opracowania programu rozbudowy floty handlowej i związania tego programu z zagadnieniem narodowego przemysłu budowy statków morskich. Idee te znalazły echo w referacie Prezesa gdyńskiej Izby Przemysłowo-Handlowej, wygłoszonym w Poznaniu dn. 7/V 1938 r. na zebraniu przedstawicieli samorządu gospodarczego przy sposobności dyskusji nad poruszoną przez Departament Morski Ministerstwa Przemysłu i Handlu sprawą przystosowania przemysłu przetwórczego w zapleczu do współpracy z przemysłem budowy statków morskich

(stoczniami krajowymi i zagranicznymi). W referacie tym<sup>1)</sup> P. Prezes Tor mówi „o coraz częściej wzmiankowanym na różnych konferencjach programie rozbudowy floty handlowej” i dodaje słuszną uwagę, że „program taki musi być bardzo elastyczny”, określając to jeszcze dokładniej słowami: „można mówić tylko ogólnie o wybudowaniu pewnego quantum tonażu na przestrzeni pewnej określonej ilości lat”. Dawają się jednak słyszeć i tezy bardziej imperatywne, m. in. doradzające zawieranie ze stocznia konkretnych kontraktów budowy tonażu morskiego — głównie pod kątem zabezpieczenia stoczni alimentu robót. Piszący te słowa słyszał nawet postulat uzależnienia rozbudowy floty od stopnia rozwoju stoczni krajowych, wzrostu ich zdolności budowania pewnych typów i wielkości statków itd.

Postulat programu rozbudowy floty handlowej był wiązany nie tylko z problemami przemysłu okrętowego: uważany on był i jest za kryterium oceny polityki państwowej w dziedzinie ekspansji żeglugowo-morskiej oraz za warunek mobilizacji środków finansowych na cele inwestycji żeglugowych. Wskazywano na przykłady różnych krajów, w szczególności Stanów Zjednoczonych, Włoch, Japonii itd., gdzie problemy żeglugi morskiej ujmowane są w wielkie programy techniczne i finansowe, realizowane przez specjalne urzędy lub instytucje gospodarcze.

\* \* \*

Magiczne to jest słowo: program. Ma ono olbrzymią siłę sugestywną, zwłaszcza w dzisiejszych czasach racjonalizmu ekonomicznego, wyhodowanego przez intelektualistów w atmosferze głębokich wstrząsów i zaburzeń systemu gospodarczego naszej doby. Programowością resp. planowością tętni od szeregu już lat cały niemal glob ziemski: nie jest wprawdzie przez to może lepiej znękaney ludzkości, perturbacje w światowej gospodarce nie są jeszcze bynajmniej łagodniejsze, ale okoliczności te — na razie przynajmniej — nie wpływają gruntowniej na zmoderowanie bardzo powszechnej i uporczywej wiary w magiczną siłę oraz w wielką owocność działań planowych, w celowość dalekoidącego koncentrowania wszelkich elementów dyspozycji gospodarczej, a nawet i pozagospodarczej, wreszcie w racjonalizm ekonomiczny, jako antytezę rzekomego empiryzmu liberalistycznego. M. in. żegluga morska w dobie kryzysu lat 1932 ÷ 1935 stała się — i to w skali międzynarodowej — terenem dociekań i prób racjonalizacji gospodarczej w sensie koncepcyj planowania klucza tonażu, pracującego dla poszczególnych bander narodowych, frachtów minimalnych itp. — wszystko zresztą bez większych powodzeń.

Nic więc dziwnego, że postulat programowości narzuca się z taką siłą także i jednej z najmłodszych dziedzin życia gospodarczego narodu, jaką w Polsce jest morska żegluga handlowa, a biorąc ściślej — jej rozbudowa inwestycyjna. Jeśli się pamięta o stosunkowo wysokich kosztach tych inwestycji, a równocześnie o szczupłości środków, jakimi narodowy organizm finansowo-gospodarczy może dziś i w przyszłości dysponować na te cele, oraz jeśli się także uwzględni globalny aspekt potrzeb inwestycyjnych w tej dziedzinie, które są bardzo wielkie — to postulat możliwie najbardziej świadomego, najbardziej celowego i prze-

widującego dysponowania możliwościami inwestycyjnymi (finansowymi, techniczno-wytwórczymi, organizacyjnymi i handlowymi) wydać się musi bezsprzecznie oczywistym i umotywowanym. To, niewątpliwie, nie może ulegać żadnej wątpliwości. Na tym też tle rodzi się i do głosu dochodzi postulat programowości w inwestycjach żeglugowo-morskich. Trzeba też od razu tutaj zaznaczyć, że w Polsce, gdzie dotychczas główny ośrodek dyspozycji inwestycyjnej i finansowej spraw żeglugowych koncentruje się w czynniku publicznym (Skarb Państwa — Ministerstwo Przemysłu i Handlu), taka programowość jest z natury rzeczy łatwiejsza niż w krajach, w których o losach i tendencjach rozwojowych żeglugi decyduje w zasadzie i przede wszystkim szereg odrębnych ośrodków dyspozycyjnych prywatno-gospodarczych (armatorzy prywatni — prywatny rynek finansowy).

Ale trzeba dokładnie zdefiniować rzeczywistą treść pojęcia programu; trzeba ściśle zorientować się co do granic i metody realizacyjnej takiego programu. W tym zaś celu trzeba sobie dobrze uświadomić szereg istotnych elementów tego problemu, bez których postulat programu wzgl. planowości w zakresie zagadnień rozbudowy floty pozostałby mało interesującym, a może nawet i szkodliwym ogólnikiem publicystycznym.

\* \* \*

Najprzód więc — przykłady zagranicy.

Różnica — i to, oczywiście, różnica istotna, zasadnicza — między np. Stanami Zjednoczonymi lub Włochami a Polską polega w interesującej nas tutaj dziedzinie inwestycji żeglugowo-morskich na tym, że tam (jak i w szeregu innych krajów) chodzi przeważnie o renowację tonażu, o odmładzanie czy modernizowanie floty, już istniejącej, o doskonalenie aparatu technicznego (statków) na pozycjach eksploatacyjno-handlowych, już zdobytych, gdy w Polsce problem polega przede wszystkim na instrumentowaniu technicznym pozycji, które handlowo trzeba dopiero stwarzać. Obliczony na setki milionów dolarów plan J. Kennedy'ego w Stanach Zjedn. z 1937 r. albo 8-letni włoski program morski (budowa ponad 400 tys. brt jednostek handlowych), albo wielki program belgijski itp. — to są przede wszystkim programy zastąpienia nowymi statkami starzejących się względnie zmodernizowania statków już istniejących i już pracujących pod banderami tych krajów. Punktem wyjścia np. programu żeglugowego Stanów Zjedn. było stwierdzenie, że z 8.4 miln. brt wielkotonażowej floty handlowej Stanów 88% przekroczy w ciągu najbliższego 5-lecia krytyczny dla statków handlowych wiek 20 lat<sup>1)</sup>. Ilość tych jednostek, ich rodzaj, wiek i stopień zużycia, przewidywany czas wyjścia ich ze służby eksploatacyjnej, zdobyte przy ich pomocy doświadczenie eksploatacyjne i zakres potrzeb techniczno-inwestycyjnych na poszczególnych liniach żeglugowych — to wszystko jest tam dokładnie znane, bo znane być może. Można więc w tych warunkach układać dość nawet precyzyjny program budowy tonażu, albowiem ściśle wiadomo, o co chodzi; rzecz ma się tak jak z drugim wydaniem książki, które jest zawsze technicznie

<sup>1)</sup> P. „The Journal of Commerce” z dn. 28/VII 1937r. — artykuł A. H. Haaga, Dyrektora U. S. Marit. Commission. Liczba 8.4 miln. brt obejmuje wszelkie statki handlowe powyżej 2 tys. brt, łącznie z tankowcami, tonażem „domestic trade” i flotą rządową, przeważnie unieruchomioną.

<sup>1)</sup> P. „Biuletyn Izby Przemysłowo-Handlowej w Gdyni” Nr 9 z dn. 15/V 1938 r., str. 7.

łatwiejsze niż skomponowanie dzieła i uplasowanie na rynku wydania pierwszego.

Budowa tonażu, który ma jedynie za zadanie zdążyć na czas dla wymiany statków np. przekraczających wiek 20 lub 25 lat, albo który ma parowce zastąpić motorowcami itp.—jest w istocie swej przede wszystkim zagadnieniem techniczno-budowlanym i finansowym. Nie nastęrcza ono w zasadzie większych trudności np. w zakresie planowej repartycji zamówień między stocznie, w zakresie zmobilizowania odpowiednich ilości surowców i półfabrykatów z rynku krajowego lub zagranicznego itd. Zupełnie jednak inaczej sprawa wygląda w Polsce, gdzie—przynajmniej na razie, dopóki przeciętna wieku naszych statków handlowych nie przekracza 10 lat—istotą inwestycji żeglugowo-morskich nie jest jeszcze konkretna renowacja (wymiana) tonażu, lecz tworzenie rzeczy nowych, wymagających przede wszystkim ustalenia możliwości handlowego wprowadzenia bandery narodowej w obroty transportu morskiego, zdobycia wzgl. przygotowania dla niej pola pracy, zapewnienia jej podstaw eksploatacyjnych. Układanie takiego programu rozbudowy—sądzę, że przez kompetentnych ekonomistów będą należycie zrozumiany—jest zupełnie specjalnym, i to dość skomplikowanym problemem: już z tego jedynie powodu to, co można nazwać programem inwestycji żeglugowych, musi być w naszych warunkach bardziej elastyczne. Właściwie—w przeciwieństwie do programów renowacyjnych innych państw—nie może to być żaden „kalendarz” zamówień, szeregujący konkretne inwestycje w sztywnej kolejności planu budowlanego lub finansowego.

\* \* \*

Ale jest i inny jeszcze moment—moment kształtowania się kosztów budowy statków na stoczniach, a więc moment—nazwijmy to tak—koniunktury inwestycyjnej.

Koszty te ulegają zmianom w bardzo szerokich granicach: wystarczy wskazać, że np. w okresie lat 1933—1936 koszty budowy statków wykazały różnice, dochodzące do 50 i więcej procent. Bywają więc okresy taniej i okresy drogiej budowy, okresy korzystne dla inwestycji i okresy niekorzystne wzgl. mniej korzystne. W starej Anglii od jesieni 1936 r. poważni i autorytatywni przedstawiciele shippingu zastanawiali się bardzo głęboko nad pytaniem, czy istniejący wówczas poziom kosztów budowy pozwala w ogóle na realizację inwestycji żeglugowych, które musiałyby pójść następnie w długie lata pracy z niewspółmiernym obciążeniem amortyzacyjnym i eksploatacyjnym. W pewnych bowiem granicach dla chcącego zdrowo kalkulować przedsiębiorstwa nie może być obojętna okoliczność, czy jakiś konkretny statek kosztuje np. 2 czy 3 miliony. Ten dodatkowy milion kosztów, wynikający ze wzrostu cen budowy, to przecie zł 50 tys. dodatkowego kłopotu amortyzacyjnego rocznie w ciągu 20 lat życia statku, to kłopot o dodatkowe wygoszparowanie oprocentowania tego miliona. To nie są drobniaki.

Oczywiście, rozumowanie to nie zawsze ma sens i znaczenie tak proste. Bywają sytuacje, w których zdobycie tonażu będzie ważniejsze niż problem ceny. W wielkim i ciągłym łańcuchu etapów inwestycyjnych gorsze okresy niwelują się z lepszymi, a ciągłość ich stanowi moment najważniejszy, bo stwarzający trwałość pozycji gospodarczej. Jednak niewątpliwie rozwa-

żania powyższe pozwalają skonstruować, że i z tego powodu w programie inwestycyjnym istnieć powinna pewna konieczna elastyczność, możliwość celowego dyskontowania koniunktur, możliwość manewrowania środkami finansowymi w zależności od sytuacji na krajowym lub międzynarodowym rynku budownictwa okrętowego. Wydaje się, że wszelka dalekoidąca sztywność planu, jego apodyktyczność czy imperatywność stwarza coś w rodzaju przymusu wydatkowania pieniędzy, co nie zawsze będzie się mogło pokrywać z zasadą racjonalności wykorzystania rezerw finansowych organizmu gospodarczego. Obserwacja ta rzuca zresztą—niech to będzie uwagą w nawiasach—pewne światło na instrument ulg podatkowych dla inwestorów, które działają automatycznie pod warunkiem bezzwłocznego lokowania zysków w inwestycjach. Przymus rozpoczęcia inwestycji w ciągu roku podatkowego może czasem skłonić przedsiębiorcę do akceptowania mniej korzystnych warunków: w tej sytuacji Skarb traci podatek, a inwestor przepłaca (często na rynku zagranicznym) wartość nabywanego obiektu, co nadomiar w przyszłości może obniżyć trwale rentowność przedsiębiorstwa m. in. przez zwiększone odpisy amortyzacyjne, co z kolei może trwale obniżyć podatniczą zdolność przedsiębiorstwa<sup>1)</sup>.

I te tedy momenty prowadzą do wniosku, że ani bardzo szczegółowy ani bardzo zwłaszcza sztywny, dogmatyczny program inwestycyjny nie jest wskazany—o ile ma mieć cechy ekonomicznie trzeźwe, a finansowo racjonalne.

\* \* \*

Właściwym ujęciem zagadnienia—jak mi się wydaje—jest nie formuła „program”, lecz formuła „gotowości inwestycyjna”.

Przez termin „gotowości inwestycyjna” rozumiem współdziałanie dwóch zasadniczych elementów dyspozycji gospodarczej, którymi są: czujność na potrzeby inwestycyjne, tzn. dokładne i szybkie konkretyzowanie dojrzewających wzgl. przygotowywanych potrzeb instalacyjnych, oraz możliwość szybkiego i dostatecznego mobilizowania środków finansowych w momentach stwierdzenia potrzeby inwestycyjnej.

Takie postawienie sprawy niewątpliwie dalekie jest od konstrukcyjnego piękna programów apriorycznych. Zawiera ono w sobie wiele ryzyka, związanego z empiryzmem gospodarczym. Opiera się ono na założeniu dostatecznej płynności rynku finansowego, na łatwości dysponowania kapitałami, na możliwości utrzymania danego kompleksu potrzeb na właściwym stopniu hierarchii celów społeczno-gospodarczych itd. Program aprioryczny wszystkie te elementy załatwia automatycznie, gdy formuła gotowości inwestycyjnej wymaga stałego, bieżącego konsolidowania momentu potrzeby z momentem możliwości realizacyjnej, co z całą pewnością nie zawsze będzie łatwe, nie zawsze nawet w ogóle—możliwe.

A jednak wydaje się, że nie można zbyt daleko od tego pojęcia odbiegać. W ramach gospodarki prywatno-kapitalistycznej formuła gotowości inwestycyjnej niewątpliwie góruje nad formułą planowości apriorycznej, okrojonej. W gospodarce liberalistycznej jest to rzecz zrozumiała i oczywista. Ale teza ta mieć może

<sup>1)</sup> W związku z tym nasuwa się uwaga, czy nie należałoby wprowadzać do bilansów wartości takich inwestycji sumami, zmniejszonymi o wartość zbonifikowanego podatku.

należyte znaczenie także w gospodarce etatystycznej. Dowodem tego jest m. in. właśnie metoda realizowania inwestycji żeglugowo-morskich przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu.

Opinia publiczna zdradza nierzadko wielkie zainteresowanie dla planów inwestycyjnych Departamentu Morskiego. Często ma się wrażenie, iż chcieliby jak gdyby opublikowania czegoś w rodzaju indeksu zamierzeń inwestycyjnych na bliższe i dalsze lata z podaniem—kto, kiedy, u kogo, co i na jakie szlaki będzie budował. Rzecz prosta, że nic podobnego nie może być i nigdy nie będzie ujawnione, a powody takiej dyskrecji są chyba aż nadto zrozumiałe. Ale też nie w tym leży sedno sprawy.

Państwo, które jest dzisiaj w Polsce głównym inwestorem na polu żeglugi morskiej, dostarczając trzem głównym przedsiębiorstwom armatorskim środków pieniężnych na potrzeby inwestycyjne, realizuje etapami plan rozbudowy floty handlowej—plan wprawdzie nie publikowany, ale opracowany w bardzo szerokim zakresie teoretycznych możliwości handlowo-eksploatacyjnych i techniczno-instrumentacyjnych. Dyspozycja tych zagadnień skoncentrowana jest w Departamencie Morskim Ministerstwa Przemysłu i Handlu, który wespół z zarządami przedsiębiorstw bada stale i czujnie wszelkie narastające w obrocie handlu zamorskiego potrzeby i możliwości inwestycyjne, przygotowuje je przez różnorodne prace penetracyjne i organizacyjno-handlowe oraz przez studia techniczne nad typem tonażu, poczem realizuje je technicznie i finansowo. Mimo istnienia pewnych ram programowych—są tutaj brane pod uwagę—zależnie od sytuacji—momenty tak różnorodne, tak różnie splatają-

ce się z sobą i tak nie dające się ująć ani przesądzić apriorycznie, jak: handlowe przygotowanie pozycji eksploatacyjnej, sytuacja na rynku budownictwa okrętowego w kraju i za granicą, kalkulacja opłacalności, interesy dewizowe kraju, hierarchia potrzeb w zakresie inwestycji żeglugowych, możliwości finansowo-kredytowe i szereg innych czynników, których analiza daje dopiero pełny obraz dojrzałości zamierzenia inwestycyjnego, ramowo przewidzianego w planie apriorycznym.

Mamy więc do czynienia z tym, co nazywamy gotowością inwestycyjną. Tak realizowane były wszystkie dotychczasowe inwestycje, które są dziełem ostatnich 5÷6 lat, i tak będą realizowane dalsze—pod jednym atoli koniecznym warunkiem: pod warunkiem dostatecznie elastycznego rozwiązania problemu środków pieniężnych na cele rozbudowy floty. Żegluga nie pracuje pod ochroną barier celnych; rynku pracy bandery nie można rezerwować latami dla siebie: na realne szlaki, na których jest już co wozic, wchodzą obcy, którzy niechętnie później witają wkraczający do obrotów tonaż narodowy. I dlatego potrzebna jest stała, możliwie pełna harmonia między potrzebami inwestycyjnymi i każdorazowymi szybkimi możliwościami ich realizacji finansowej. Cóż bowiem po najbardziej szczegółowym programie budowy, coś po wysiłkach organizacyjno-handlowych, coś wreszcie po gotowości stoczni do pracy—jeśli mobilizacja środków finansowych nie będzie mogła być odpowiednio sprawna i szybka? Gotowości handlowej, organizacyjnej i techniczno-inwestycyjnej winna zawsze odpowiadać należyta gotowość finansowa.

Tadeusz Ocioszyński

## DZIAŁALNOŚĆ PAŃSTWOWEGO BANKU ROLNEGO W ROKU 1937

NA PODSTAWIE danych Gł. Urz. Stat., Instytutu Badania Koniunktur Gospodarczych i Cen oraz Instytutu Puławskiego można stwierdzić, że w roku 1937 nastąpił szereg korzystnych zmian w warunkach gospodarowania na wsi. Ilustrują to przykładowo następujące wskaźniki (przy podstawie: 1936 r.=100):

Ceny zboża . . . . .	147
„ zwierząt rzeźnych . . . . .	112
Stosunek cen artykułów, sprzedawanych przez rolników, do cen artykułów, nabywanych przez rolników . . . . .	123
Stosunek cen zboża do cen nawozów sztucznych . . . . .	147
Wartość zbytu nawozów sztucznych . . . . .	143
Inwestycje maszynowe w rolnictwie . . . . .	148
„ budynkowe w drobnych gospodarstwach (wartość) <sup>1)</sup> . . . . .	120
Wydatki na inwentarz martwy w drobnych gospodarstwach <sup>1)</sup> . . . . .	150
Wydatki na kupno ziemi w drobnych gospodarstwach <sup>1)</sup> . . . . .	462

Poprawa położenia gospodarczego rolnictwa w 1937 r. w porównaniu z 1936 r. wymagała równoległego rozwoju operacji kredytowych, wspomagających zwiększone koniunkturalnie rozmiary produkcji i wymiany. Obok przemian koniunkturalnych—drugim źródłem potrzeb kredytu rolniczego były strukturalne wymogi

w dziedzinie inwestycji handlowo- i przemysłowo-rolnych, inwestycji produkcyjno-rolnych oraz w dziedzinie przebudowy względnie racjonalizacji ustroju agrarnego.

Ta dwoistość zapotrzebowania kredytowego znajduje swój b. wyraźny odpowiednik w operacjach Państwowego Banku Rolnego w roku 1937, działalność bowiem tego banku przybrała stosunkowo znaczne rozmiary w zakresie kredytu krótko- i średnioterminowego, podczas gdy utrzymała się nadal w wąskich granicach w zakresie operacji długoterminowych, a emisyjnych w szczególności. Czynnikiem decydującym w scharakteryzowanym przebiegu aktywności Państwowego Banku Rolnego w 1937 r. był brak możliwości lokacyjnych dla papierów „rolniczych”, trwający obok i mimo wyraźnej płynności rynku pieniężnego.

Szczegółowe dane liczbowe o każdej grupie operacji kredytowych P. B. R. zawarte są głównie w załączonych do bilansu tablicach statystycznych, dających—jak zwykle—bardzo wszechstronny obraz działalności kredytowej tej instytucji. Przed przeprowadzeniem analizy tej działalności zaznaczyć należy, że środki gotówkowe, jakimi Państwowy Bank Rolny mógł dysponować, wzrosły w 1937 r. o zł 60·7 miln. Były to środki o charakterze na ogół krótkoterminowym, jak na to m. in. wskazuje wzrost rachunków czekowych

<sup>1)</sup> Rok gospodarczy 1935/36 jako podstawa i — odpowiednio — rok 1936/37.

i wkładów o zł 47·0 miln. Niemniej P. B. R. mógł na ich podstawie rozwinąć akcję kredytową krótko- i średnioterminową, obracając wszakże—ze względu na konieczną marżę bezpieczeństwa finansowego—zł 16·1 miln. na spłatę redyskonta w Banku Polskim. W drodze emisji listów zastawnych możliwe było uzyskanie zaledwie zł 2·5 miln. w ciągu 1937 r.

Działalność P. B. R. obejmuje 4 zasadnicze kierunki: kredyt krótkoterminowy i średnioterminowy—włącznie z akcją nawozową, kredyt długoterminowy emisyjny i tzw. gotówkowy, parcelację majątków i związane z nią pożyczki oraz kredyt z „funduszy administrowanych” przez P. B. R., a należących do Skarbu (głównie Fundusz Obrotowy Reformy Rolnej).

Stan kredytów krótko- i średnioterminowych, tzw. nowych, tj. wypłaconych po dn. 1/VII 1932 r., podniósł się w ciągu 1937 r. o 65%, tj. o zł 37·0 miln.—podczas gdy stan kredytów innych wykazał zwiększenie nieznaczne: zł 2·5 miln. w kredycie długoterminowym emisyjnym (nowej emisji), zł 3·5 miln. w kredycie długoterminowym gotówkowym oraz zł 1·0 miln. w kredycie za nabyte grunty przy parcelacji majątków własnych P. B. R.<sup>1)</sup>; pożyczki nowoprzyjęte do administracji w zakresie „funduszy administrowanych” wyniosły ogółem zł 35·9 miln. (w 1936 r. zł 37·2 miln.), jednakże w tym zł 31·0 miln. pochodzi z zakredytowanej przez urzędy wojewódzkie reszty ceny parcel majątków państwowych, a nie z operacji o charakterze ściśle kredytowo-bankowym.

Wagę działalności krótko- i średnioterminowej P. B. R. dla rolnictwa odtwarza suma wypłaconych pożyczek w wysokości zł 181·0 miln.—wobec zł 70·1 miln. wypłat w roku poprzednim (stan: zł 94·1 miln., wobec zł 57·1 miln.). Jeśli chodzi o rodzaje kredytów wypłaconych, to przedstawiały się one następująco (w miln. zł; w nawiasach dane dla 1936 r.):

Kredyty eksportowe . . . . .	57·8	(21·9)
dla handlu wewnętrznego . . . . .	33·0	(6·7)
dla przetwórstwa . . . . .	31·4	(9·6)
rejestrów i zaliczkowe pod zastaw zbiorów . . . . .	26·9	(14·7)
nawozowe . . . . .	6·3	(3·5)
obrotowe ogólne i różne (włącznie z kłeskowymi) . . . . .	14·3	(6·5)
<b>Razem kredyty krótkoterminowe</b>	<b>169·7</b>	<b>(62·9)</b>
„ „ „średnioterminowe	11·3	(7·2)
<b>Ogółem wypłacono:</b>	<b>181·0</b>	<b>(70·1)</b>

Kredyty eksportowe stanowiły zatem  $\frac{1}{3}$  sumy udzielonych pożyczek. Odpowiadało to istniejącej sytuacji, gdyż wobec zahamowania wywozu zbożowego eksportowi rolnemu groziło poważne skurczenie. W tych warunkach głównym przedmiotem finansowej pomocy P. B. R. stał się eksport artykułów hodowlanych.

Zbyt wewnątrz kraju produktów rolnych był zresztą—wobec rozszerzenia akcji kredytowej—również bardzo poważnie uwzględniony w odpowiadających operacjach kredytowych, które wyraziły się w 1937 r. sumą wypłat zł 33·0 miln.—wobec zł 6·7 miln. w 1936 r. Wypłaty pożyczek w tym dziale kredytów wzrosły zatem najsilniej w stosunku procentowym do wypłat roku poprzedniego.

Z kredytów na popieranie przetwórstwa rolnego, posiadających pierwszorzędne znaczenie strukturalno-gospodarcze dla rolnictwa, korzystały zakłady prze-

twórstwa mięsnego, ziemniaczanego, owocowego, Iniar-skiego itp. w wysokości łącznej zł 31·4 miln., zatem mniej więcej w zakresie równym wypłatom pożyczek dla handlu płodami rolnymi.

Niewiele mniejszą wysokość osiągnęły pożyczki, wypłacone pod zastaw zbóż, tzw. rejestrowe i zaliczkowe, mianowicie zł 26·9 miln. W roku poprzednim P. B. R. przeprowadził tego typu pożyczek na sumę o połowę prawie mniejszą—zł 14·7 miln. Wzrost w 1937 r. wynika z przyczyn specyficznych, mianowicie: z całkowitego przejścia od Banku Gospodarstwa Krajowego kredytów rejestrowych dla wielkiej własności i ze wzrostu automatycznego wysokości pożyczek w miarę wyżki cen zbożowych. Kredyt opasowy na zastaw zwierząt, jako zapoczątkowany w końcu 1937 r., nie zdążył znaleźć jeszcze swego odbicia w działalności P. B. R.

Wśród kredytów ogólnobrotowych (łącznie z „różnymi”), których rozprawdzenie (w sumie zł 14·3 miln. w 1937 r.) mimo wzrostu stale natrafia na trudności wobec braku mocnej finansowo sieci drobnych instytucyj, udzielono zł 1·6 miln. pożyczek fabrykom maszyn i narzędzi rolniczych.

Kredyty nawozowe zwiększyły się prawie dwukrotnie, osiągając zł 6·3 miln. wypłat w 1937 r. Nie stanowią one całości akcji P. B. R. na tym odcinku, gdyż od kilkunastu lat P. B. R. współdziała w systematycznej rozbudowie sieci zbytu nawozów sztucznych w kraju, m. in. w postaci tzw. składów konsygnacyjnych. Ilość tych składów podniosła się (najsilniej w województwach wschodnich)—z 259 w 1936 r. do 336 w 1937 r.

Ogólny zbyt nawozów, łącznie z tomasyną belgijską, rozprawdzonych na kredyt i za gotówkę pod kontrolą P. B. R., wyniósł—wobec dobrych cen zbóż i artykułów roślinnych—212 tys. t, podczas gdy przed rokiem rozprawdzono 133 tys. t. Przeszło połowę zbytu stanowią nawozy fosforowe. Ilość z 1937 r. jest równa ilości nawozów sztucznych, rozprawdzonych w 1930 r., natomiast wartość, wynosząca zł 25·5 miln., jest—głównie w wyniku spadku cen—znacznie niższa od wartości zł 42·9 miln. w 1930 r. Organizacje spółdzielcze rozprawdziły ok. 60%, hurtownie prywatne zaś—ok. 35% ogólnej ilości nawozów.

Kredyty średnioterminowe na cele inwestycyjne, które wykazuje wyżej zamieszczone zestawienie, odpowiadają tylko podjętym wypłatom z ogólnej sumy zł 17·1 miln. kredytów tego typu, efektywnie udzielonych w 1937 r. Niewątpliwie, jest to suma zbyt mała jak na potrzeby i możliwości uprzemysłowienia polskiego rolnictwa drogą rozbudowy zakładów przetwórczych—zwłaszcza, że odjąć należy od niej zł 5·9 miln., udzielonych głównie na małe inwestycje w gospodarstwach rolnych.

P. B. R. musiałby uzyskać dalsze zwiększenie funduszy, nadających się do zaangażowania w formie kredytów średnioterminowych, ostatnie bowiem (w 1937 r.) podwyższenie lokaty Skarbu Państwa, przeznaczonej na cel powyższy, z zł 12 miln. do zł 17 miln. zostało już prawie całkowicie wyczerpane. Wśród udzielonych kredytów na pierwszym miejscu figurują inwestycje mleczarskie, wiążące się z 4-letnim planem inwestycyjnym w mleczarstwie spółdzielczym, w sumie zł 5·5 miln., następnie zaś—inwestycje handlowo-rolne (chłodnie, śpichrze, suszarnie etc.) w sumie zł 3·3 miln.

<sup>1)</sup> Należy jednak uwzględnić równoczesne skreślenia w tej grupie na sumę ponad zł 2 miln.

Na uwagę zasługuje rozdział kredytów krótko- i średnioterminowych P. B. R. na poszczególne grupy klientów, tj. stan zadłużenia poszczególnych grup (zł 91·4 miln.). Rolnicy indywidualnie oraz przedsiębiorstwa rolniczo-handlowe i rolniczo-przemysłowe uczestniczą w stanie kredytów prawie jednakowo w  $\frac{1}{3}$  całkowitej sumy kredytów; pozostała  $\frac{1}{3}$  przypada na spółdzielnie (20%) i instytucje komunalne (12%). Porównując ten stan zadłużenia ze stanem w końcu 1936 r., stwierdzić można wzrost udziału przedsiębiorstw handlowo- i przemysłowo-rolnych, co wynika ze wzmoczonego finansowania przez P. B. R. transakcji eksportowych, prowadzonych w głównej mierze przez firmy prywatne. Mimo występującego w konsekwencji procentowego spadku udziału spółdzielczości oraz rolników (indywidualnie) w ogólnej sumie kredytów krótko- i średnioterminowych—w liczbach bezwzględnych obie te grupy wykazują wzrost zadłużenia z zł 35 miln. w 1936 r. do zł 50 miln. w 1937 r. Wzrost ten—podobnie, jak i prawie dwukrotne zwiększenie się stanu zadłużenia związków i kas samorządowych—nie powinny zasłonić innego doniosłego zjawiska, mianowicie, że P. B. R. mimo stałych starań o rozbudowę sieci instytucji rozprawdzających—spółdzielczych i samorządowych—natrafiał nadal na trudności kierowania kredytów do rolnictwa poprzez niedość silne placówki lokalne. Pomocą dla P. B. R. w wytworzeniu właściwego stosunku do poszczególnych instytucji lokalnych była ścisła współpraca ze związkami rewizyjnymi, które dostarczały Bankowi Rolnemu protokołów lustracyjnych itp. nieodzownej dokumentacji. Kasy gminne pożyczkowo-oszczędnościowe, nad którymi P. B. R. od szeregu lat sprawuje patronat, były lustrwane bezpośrednio przez Bank w porozumieniu z właściwymi władzami administracyjnymi.

W zakresie kredytu długoterminowego—emisyjnego i gotówkowego—aktywność P. B. R. była wyznaczona stanem rynku i wysokością funduszy, których zaangażowanie w postaci kredytów długoterminowych gotówkowych było możliwe. Na rynku ulokowano w 1937 r. jedynie zł 2·5 miln.<sup>1)</sup> w  $4\frac{1}{2}\%$  listach zastawnych (nie wchodzących zresztą do obiegu, tzw. winkulowanych)—zrozumiałe jest przeto, że czyniono wysiłki celem zastąpienia kredytu emisyjnego surogatem, mianowicie kredytem gotówkowym długoterminowym, przy czym ze znanych powszechnie powodów konieczny był zwłaszcza kredyt na spłaty rodzinne.

W 1937 r. lokata skarbową, przeznaczoną na udzielenie pożyczek na spłaty rodzinne ( $1\frac{1}{2}\%$ , spłata—10 ÷ 25 lat, minimum—zł 1 tys.), podwyższona została z zł 2 miln. do zł 10 miln.—z której to sumy, mimo poważnych trudności technicznych<sup>2)</sup> (brak hipotek, powolność biegu spraw spadkowych, koszty itd.), rozdysonowano ogółem zł 4·2 miln., z czego na okres sprawozdawczy przypada zł 3·4 miln. Kredyt gotówkowy melioracyjny, który P. B. R. uruchomił jeszcze w 1934 r., nie mógł być rozwinięty wobec braku funduszy (w 1937 r. udzielono zł 0·1 miln., a od początku akcji zł 0·4 miln.). Zaznaczyć należy, że P. B. R., nie mogąc prowadzić w poważniejszej skali akcji kredytowej długoterminowej, pracuje intensywnie nad doskonaleniem swej administracji finansowej w za-

kresie pożyczek długoterminowych—emisyjnych, udzielonych przed 1933 r. (zł 207 miln. wg stanu na koniec 1937 r.). Wyraziło się to przede wszystkim w prowadzeniu akcji lustracyjnej, która objęła ok. 15 tys. gospodarstw zadłużonych i pozwoliła na bardzo pogłębione zorientowanie się w stanie, potrzebach i możliwościach wsi pod względem kredytowym.

Działalność parcelacyjną P. B. R. uległa dalszemu przestawieniu na parcelację komisową, tj. wykonywaną na zlecenie właścicieli majątków; przyczyną główną tego przestawienia jest wyczerpywanie się zapasu ziemi z majątków własnych P. B. R., w szczególności np. z ordynacji zamojskiej, gdzie pozostały przeważnie grunty leśne. W rezultacie obszar, rozparcelowany z majątków własnych, wyniósł w 1937 r. 7 449 ha, co stanowi o przeszło 40% mniej niż w roku poprzednim. Obszar parcelacji komisowej był ze względu na napływ zgłoszeń głównie w końcu 1937 r. niewielki, mianowicie wyniósł 842 ha, jednakże: 1) stanowi to o 32% więcej niż w 1936 r., 2) ilość zgłoszeń jest bardzo znaczna, gdyż przyjęto w 1937 r. do komisowej parcelacji 7 532 ha (wobec 1 887 ha w 1936 r.), a ok. 5 tys. ha było objęte na początku 1938 r. umowami w trakcie zawarcia. Działalność P. B. R. w zakresie parcelacji komisowej, uzgodniona z czynnikami rządowymi, ma zatem w zasadzie pomyślne warunki rozwoju, jednakże trudności zdobycia funduszy na pożyczki parcelacyjne, których w 1937 r. P. B. R. udzielił w  $4\frac{1}{2}\%$  listach zastawnych na sumę zł 2·5 miln., zważają możliwy zasięg działalności. Kredyty, udzielone nabywcom przy parcelacji majątków własnych P. B. R., wyniosły w 1937 r. zł 4·0 miln., osiągając ogółem zł 39·6 miln. Od początku swej działalności parcelacyjnej P. B. R. rozparcelował z majątków własnych 87·7 tys. ha oraz z majątków „komisowych” 17·0 tys. ha, łącznie—104·7 tys. ha.

Na odcinku „funduszy administrowanych” działalność kredytowa P. B. R. wyraziła się wypłatą pożyczek bezpośrednio przez Bank w sumie zł 4·6 miln.—głównie na cele scaleniowo-melioracyjne (wobec zł 2·3 miln. w 1936 r.), oraz przejęciem w administrację pożyczek, nowoudzielonych przez urzędy wojewódzkie w postaci zakreduwania reszty ceny kupna gruntu z majątków parcelowanych—na sumę zł 31·3 miln. (łącznie z drobnymi należnościami za budulec z lasów państwowych). Ogółem<sup>1)</sup> udzielono w 1937 r. kredytów z „funduszy administrowanych” w sumie zł 35·9 miln.—wobec zł 37·2 miln. w 1936 r. i zł 31·7 miln. w 1935 r.

Suma globalna „funduszy”—w skład których wchodzi przede wszystkim Fundusz Obrotowy Reformy Rolnej, włącznie z b. należnościami rosyjskimi i niemieckimi, oraz 3 inne stosunkowo b. drobne fundusze Skarbu Państwa—wynosiła w końcu 1937 r. zł 710·0 miln.—wobec zł 695·2 miln. w końcu 1936 r. Mniejszy wzrost—niż wynikałoby to z sumy nowoudzielonych kredytów—tłumaczyć należy dokonany jednocześnie skreśleniami i bonifikatami, przyznanymi indywidualnym dłużnikom. Prowadzone były także prace lustracyjne, jednakże wobec istnienia kilkuset tysięcy maszyn dłużników ograniczone być musiały do większych skupień, ujawniających wyraźniejsze osłabienie wpływów.

<sup>1)</sup> Od początku emisji—w 1933 r.—zł 8·2 miln.

<sup>2)</sup> P. B. R. złożył w tym zakresie szereg projektów, które znalazły swe odbicie w ustawodawstwie 1938 r.

<sup>1)</sup> Bez wliczenia jednak pożyczek, udzielonych w 1936 r. z funduszu inwalidzkiego w sumie zł 0·7 miln.



Spłacalność w 1937 r. wykazywała prawie z reguły 100% w nowoudzielonych kredytach krótko- i średnioterminowych, co przypisać należy zarówno poprawie koniunktury, jak i starannej selekcji pożyczkobiorców. W kredytach emisyjnych rok 1937 przyniósł polepszenie spłacalności, gdyż stosunek wpływów do wymiaru rat wzrósł z 58% (1936 r.) do 79%, jednakże nie są to jeszcze rezultaty wystarczające. Powrót do normalnej spłacalności utrudniały niewątpliwie pogłoski, idące wbrew zapewnieniom Rządu, o nowej akcji oddłużeniowej. Spłacalność w dziale „funduszy administrowanych” nie wykazała wyraźniejszych zmian.

W zasięgu działalności P. B. R. znajduje się kilkanaście przedsiębiorstw, ściśle związanych z zadaniami strukturalnego podniesienia rolnictwa, przy czym żadne z przedsiębiorstw nie zostało przejęte przez Bank z racji zamrożeń kredytowych. Portfel akcji i udziałów P. B. R. zwiększył się z zł 11·8 miln. do zł 12·2 miln., która to suma nie obejmuje jednak wszystkich przedsiębiorstw zależnych od P. B. R., gdyż największe z nich—mianowicie Przetwórnice Mięsne i Zakłady Żyrardowskie—podlegają P. B. R. nie z tytułu własności, lecz na skutek zlecenia Skarbu Państwa. Rok 1937 przyniósł na odcinku przedsiębiorstw następujące zmiany: a) zakończenie prac konwersyjnych Banku Akceptacyjnego (ok. zł 450 miln.), b) przekształcenia organizacyjne Przedsiębiorstwa Osadniczego „Słazak” w związku z wygaśnięciem w lipcu ub. r. Konwencji Genewskiej, c) podwyższenie kapitału zakładowego w Ziemijskim Towarzystwie Parcelacyjnym we Lwowie, d) uruchomienie na terenie Francji spółki filialnej Międzynarodowego Tow. Osadniczego, e) rozpoczęcie produkcji w Cukrowni Rolniczej „Podole” (głównie drobno-rolniczej), f) przyjęcie (w końcu 1936 r.) w gestię na zlecenie Skarbu portfeli akcji Tow. Zakładów Żyrardowskich, S. A., g) zorganizowanie przetwórnicy mięsnej w Tarnowie, jako Oddziału Przetwórnicy w Dębicy, i wykonanie szeregu inwestycji technicznych we wszystkich przetwórnicy mięsnych, oraz h) utworzenie „Centrali Handlowej Przemysłu Ludowego”—współ z krakowskimi organizacjami rolniczymi.

Wyniki działalności grupy przedsiębiorstw P. B. R. w 1937 r. były zadowalające.

Rachunek strat i zysków P. B. R., który wykazuje wzrost czystego zysku z zł 426 tys. (1936 r.) do zł 637 tys. (1937 r.), nie stanowi dla tej instytucji wystarczającego wskaźnika—ze względu na jej specyficzne—w pewnym stopniu o charakterze prawnopublicznym—zadania. Na uwagę mogą zasługiwać zwiększone o ok. zł 600 tys. dochody z tytułu różnic kursowych na papierach wartościowych i walutach przy utrzymaniu się prawie niezmiennionej pozycji procentów i prowizyj (zł 11·7 miln. wobec zł 11·6 miln. w 1936 r.); równocześnie koszty handlowe wzrosły z zł 9·5 miln. do zł 9·9 miln., przy czym jednak nie dotyczy to „funduszy administrowanych”, których koszty handlowe zostały utrzymane bez zmian (zł 3·6 miln.).

Poza bieżącą działalnością kredytową znajdują się kredyty P. B. R. (bądź administrowane przez P. B. R.), podlegające ustawodawstwu oddłużeniowemu, mianowicie: zł 148 miln. kredytów krótko- i średnioterminowych, zł 207 miln. kredytów w listach zastawnych i obligacjach melioracyjnych, zł 34 miln. pożyczek dla nabywców gruntu z parcelacji własnej P. B. R. oraz zł 665 miln. pożyczek z „funduszy administrowanych”.

W przeciwieństwie do kilku lat poprzednich—rok 1937 nie przyniósł istotnych zmian na odcinku wymienionych kredytów, jakkolwiek realizacja obowiązujących przepisów oddłużeniowych wymagała nadal poważnego nakładu pracy. Ulgi dla dłużników, zaprojektowane jeszcze w 1936 r. przez P. B. R., wykonywane były przede wszystkim w ramach Funduszu Oddłużenia, zwiększonego o zł 75·4 miln. do sumy globalnej zł 167·9 miln. Z tej globalnej sumy zużyto do końca 1937 r. zł 111·4 miln. na skreślenia w poszczególnych działach zadłużenia, z czego w kredycie długoterminowym na sumę zł 62·7 miln. Pozostała kwota zł 56·5 miln. została rozdysponowana w 1937 r. na dalsze skreślenia, przy czym większość, bo zł 38·2 miln.—prypadła na dawne kredyty krótko- i średnioterminowe. Należy zaznaczyć, że tylko część sum rozdysponowanych została już efektywnie wykorzystana dla nowych skreśleń oddłużeniowych—między innymi z powodu bardzo dużego nakładu pracy, jakich wymaga przeprowadzenie skreśleń.

W dziale „funduszy administrowanych” tytułem ulg indywidualnych, przewidzianych w art. 16 rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 24/X 1934 r., zbonifikowano zł 12 miln.

Niezależnie od ulg nowozastosowanych do poszczególnych grup dłużników były w dalszym ciągu utrzymywane ulgi dotychczasowe.

W myśl umowy z 1936 r. P. B. R. przyjął do administracji od Banku Akceptacyjnego masę wierzytelności rolniczych Banku Związku Spółek Zarobkowych; w 1937 r. przejęta została część, dotąd nieprzekazana (zł 20·4 miln.)—tak, że ostatecznie stan masy osiągnął wysokość zł 61·8 miln.

Z powyższego przeglądu zarówno nowej akcji kredytowej, jak i gestii starych kredytów przedkryzysowych wynika, że okres, kiedy działalność P. B. R. ograniczona była do spraw oddłużeniowych, pozostał daleko w tyle—zwłaszcza, że już rok 1936 przyniósł zdecydowane ożywienie nowych operacji kredytowych. Spoglądając jednak na działalność P. B. R. w skali naszych strukturalnych potrzeb—że choćby przypomnimy znikomy zakres prac melioracyjnych wobec kilkunastu milionów ha wymagających melioracji—wypada sądzić, że zarówno załatwienie problemu oddłużeniowego, jak nawet znaczne już tempo rozwoju operacji krótkoterminowych—stanowią dopiero punkty wyjścia dla rozwiązań na przyszłość, w której znowu elementem przodującym stanie się kredyt długoterminowy.

ldp.

# KRONIKA GOSPODARCZA

## WYNIKI GOSPODARCZE ZWIĄZKU „SPOŁEM” W 1937 R.

Prężność gospodarczą przedsiębiorstwa handlowego czy przemysłowego w pewnym stopniu ilustrują wskaźniki obrotów handlowych danej jednostki na tle wskaźników ogólnokrajowych. Porównanie pozwoli się zorientować, czy przedsiębiorstwo rozwija się mniej więcej równoległe z koniunkturą, czy cofa się, czy też w pewnym stopniu koniunkturę wyprzedza. W tym ostatnim wypadku przedsiębiorstwo wykazuje jakby rozwój bezwzględny, a nie związany jedynie z ogólnymżywieniem.

Na tle dobrej koniunktury, jaka panowała w naszym kraju w ub. roku, działalność „Społem” Związku Spółdzielni Spożywców R. P. rysuje się wyraźnie i korzystnie. Oto bowiem, kiedy w porównaniu z rokiem 1936 wskaźnik produkcji dóbr spożycia wzrósł o 5·8%, wskaźnik zaś cen hurtowych obniżył się o 0·2%, to obroty towarowe „Społem” wzrosły o 15·2%, a obroty spółdzielni, należących do „Społem”—nawet o 19·6%. Fakt ten przypisać należy zwiększeniu obrotów w istniejących już punktach rozdzielczych Związku oraz powstaniu 4 nowych punktów. Ilość punktów rozdzielczych-hurtowni, rozsiadanych w całym kraju, wynosiła w końcu 1937 r. 57.

Ilość składnic hurtowych nie mówi jeszcze nic o rozmiarach przedsiębiorstwa i o zakresie jego pracy. Nie od rzeczy więc będzie powiedzieć kilka słów o tym, co właściwie reprezentuje instytucja—przedsiębiorstwo handlowo-przemysłowe, o którym mowa. „Społem” jest przedstawicielem interesów 1 531 spółdzielni związkowych, które posiadają 2 650 sklepów, 333 tys. członków oraz 257 wytwórni wszelkiego rodzaju (piekarnie, masarnie, wędliniarnie, młyny, wytwórnie wody sodowej, betoniarnie itp.). Obrót w związkowych sklepach spółdzielczych przekracza zł 142 miln., wartość zaś ich produkcji—zł 12·5 miln.

Sama hurtownia „Społem” posiada prócz 57 oddziałów i składnic—4 zakłady wytwórcze, 4 agentury oraz 1 reprezentanta w Brazylii. Zatrudnia 1 186 pracowników. Jej obroty towarowe wynosiły w 1937 r. zł 90·6 miln., w tym produkcja własna—zł 7·6 miln. Odbiorcami hurtowni „Społem” było 1 318 spółdzielni—członków Związku, 1 152 spółdzielni—nieczłonków, 180 spółdzielni wojskowych, 414 instytucji (samorządy, szpitale, klasztory, bursy itp.)—razem liczba odbiorców wynosiła 3 064.

Spółdzielnie, należące do „Społem”, zaopatrują ludność zarówno miast, jak i wsi. Stąd potrzeba dostarczania artykułów spożywczych wszelkiego rodzaju, artykułów gospodarstwa domowego, materiałów opałowych, narzędzi do obróbki ziemi, nawozów sztucznych, materiałów budowlanych i innych. Najpoważniejsze pozycje w obrotach stanowią jednak następujące artykuły masowego spożycia (dane —w tonach):

	Sprzedaż w 1937 r.	Wzrost (+) lub spadek (—) w porównaniu z 1936 r. %
Cukier . . . . .	21 487	+ 6·8
Sól . . . . .	36 561	+ 3·8
Zapalki . . . . .	15 298	+ 3·3
Węgiel i koks . . . . .	64 052	+ 76·1
Mąka pszenna i żytnia . . . . .	16 283	+ 87·0
Kasze . . . . .	3 232	— 30·6
Ryż . . . . .	3 508	+ 15·9
Śledzie (beczek) . . . . .	13 449	+ 32·3
Herbata . . . . .	76	+ 11·8
Cement . . . . .	13 384	+ 34·0
Nawozy sztuczne . . . . .	20 526	+ 51·9

Procentowy udział niektórych z tych artykułów w ogólnej konsumpcji kraju przedstawiał się następująco:

	%		%
Zapalki . . . . .	16·5	Cukier . . . . .	5·6
Sól . . . . .	9·6	Śledzie . . . . .	5·0
Ryż . . . . .	9·5	Nawozy sztuczne . . . . .	3·4
Herbata . . . . .	6·6		

Jest to stosunkowo bardzo poważny udział, przy czym w szeregu wypadków największy ze skupionych w poszczególnych przedsiębiorstwach. Przez magazyny i rachunki Związku przechodzi rocznie 22 tys. wagonów różnych towarów. Jeśli weźmiemy pod uwagę tę okoliczność, że „Społem” działa głównie na terenach województw centralnych i na ziemiach wschodnich, słabiej zaś—w Małopolsce,

Wielkopolsce i na Pomorzu, to liczby powyższe dla głównych terenów działalności „Społem” okażą się większe.

Kierownictwo Związku w roku 1937—podobnie jak w latach ubiegłych—kładło duży nacisk na rozszerzanie tzw. obrotów bezpośrednich, polegających na wysyłce towarów z fabryk własnych czy obcych bezpośrednio do odbiorców-spółdzielni—z pominięciem składów własnych. Operacje tego rodzaju są korzystniejsze niż składowe, nie zmuszają bowiem do więzienia kapitałów w towarze. W ub. r. obroty bezpośrednie w stosunku do ogólnych wynosiły 33·1%.

Handel zagraniczny „Społem”, rozwinięty dość szeroko, koncentruje się w agenturze handlu zagranicznego w Gdyni. Agentura mieści się we własnym budynku, położonym w samym porcie, gdzie posiada także magazyny wołnocłowe. Przy agenturze gdyńskiej mieści się mielarnia i paczkownia korzeni, paczkownia herbaty i rozlewnia oliwy. Głównymi artykułami importu są: towary kolonialne, owoce południowe świeże i suszone, ziarno i masło kakaowe, tłuszcze oraz inne surowce do produkcji mydła. Wartość importu „Społem” przekroczyła zł 5·6 miln.

Dążeniem „Społem” jest możliwie jak największe skompensowanie importu eksportem. Jest to zadanie trudne z uwagi na tę okoliczność, że importuje się towary, przeznaczone do sprzedaży w sklepach spółdzielczych oraz do produkcji we własnych zakładach wytwórczych, eksport zaś z natury rzeczy musi obejmować dużo mniejszą listę towarów. Składają się na nią artykuły produkcji rolnej, półfabrykaty oraz częściowo wyroby gotowe. Najwięcej eksportuje „Społem” jaj, skupiwanych przez 3 agentury, mieszczące się w Krotoszynie, Kielcach i Chełmie, poza tym—drób żywy i bity, dziczyznę, tarciacę, komplety skrzynkowe (z własnego tartaku), skóry, wyroby włókiennicze itp. Eksport osiągnął sumę blisko zł 1·5 miln., co oznacza skompensowanie importu w 25%. Warto zaznaczyć, że w 1936 r. odsetek ten wynosił tylko 16%.

Zakłady produkcyjne Związku „Społem” mieszczą się w 4 ośrodkach. Głównymi z nich są Kielce i Włocławek. W Kielcach mieści się szereg wytwórni. Największą z nich jest fabryka mydła sumej czajnego i toaletowego. Wartość jej produkcji przekroczyła sumę zł 2·2 miln. Inne wytwórnie produkują: proszki do prania, pasty i zaprawy, gilzy, torby, ocet i musztardę. Najnowszym działem produkcji jest wytwórnia kosmetyków oraz pasty do zębów. Dział ten rozwija się dobrze. Cała wartość produkcji zakładów kieleckich wynosiła zł 4 590 tys., co oznacza wzrost o 31% w stosunku do 1936 r. Zakłady wytwórcze we Włocławku produkują: cukierki, czekolady, herbatniki i pierniki, proszki i olejki do ciast oraz przetwory owocowe—marmolady, powidła i jamy. Produkcja tych ostatnich roślin w tempie bardzo szybkim, co skłoniło „Społem” do przystąpienia do budowy nowej przetwórni owoców i jarzyn w C. O. P. Wartość produkcji zakładów wytwórczych we Włocławku wynosiła w 1937 r. zł 1 584 tys., co oznacza wzrost w stos. do 1936 r. o 54·7%. Wartość produkcji wszystkich zakładów wytwórczych przekroczyła w 1937 r. sumę zł 7·6 miln.

Przystępując do analizy rocznych wyników pracy „Społem”, odzwierciedlonych w rachunku strat i nadwyżek oraz w bilansie, stwierdzamy za 1937 r. nadwyżkę brutto zł 4 408 tys. (4·10%) i koszty prowadzenia przedsiębiorstwa zł 3 872 tys. (3%). Nadwyżka operacyjna przekroczyła zł 1 miln., pomniejszona jednak została o straty na odbiorcach w wysokości zł 371 tys. (zaległość kryzysowa). Nadwyżka netto wyniosła zł 617 tys.

Bilans Związku zamyka się sumą zł 19 338 tys., na co składa się w aktywach majątek stały w wysokości zł 5 822 tys. i majątek płynny—zł 13 325 tys. Towary, surowce i wyroby gotowe stanowią zł 6 122 tys., co wynosi 31·7% sumy bilansowej.

Kapitały własne „Społem” wynoszą zł 4 340 tys., fundacyjne—zł 236 tys., fundusze zaś obce—zł 11 020 tys. Stosunek więc kapitałów własnych do obcych wynosi 1 : 2·4, co jest stosunkiem wcale dobrym—w zestawieniu z szeregiem wielkich przedsiębiorstw. Jeśli zaś porównać go ze stosunkiem, jaki wykazują inne centrale gospodarcze o charakterze spółdzielczym, to będzie go można nazwać wręcz bardzo dobrym.

Wśród zobowiązań obcych figuruje suma zł 3 674 tys. Jest to pożyczka, zaciągnięta w Banku „Społem”—instytucji pokrewnej, stworzonej przez Związek i pomyślanej—na wzór związków spółdzielczych w zachodnich krajach Europy—jako wydział finansowy hurtowni. Rolę tę Bank „Społem” spełnia w stosunku do Związku coraz lepiej.

Praca „Społem” nie ogranicza się tylko do działalności gospodarczej. Obok bowiem wydziału gospodarczego tego Związku istnieje tzw. „wydział lustracyjny”. Wydział ten opiekuje się spółdzielniami

istniejącymi, pomaga w sanowaniu zagrożonych i współdziała w organizowaniu nowych.

Wszystkie spółdzielnie są przydzielone do okręgów lustracyjnych, których jest obecnie 30. Wielkość okręgów jest uzależniona od gęstości sieci spółdzielni, dlatego niektóre z nich obejmują kilka zaledwie powiatów, inne zaś—całe województwa. Każdy okrąg pozostaje pod opieką lustratora związkowego-rewidenta. Do obowiązków lustratora należy co najmniej jednorazowe w ciągu roku zrewidowanie działalności każdej spółdzielni, powierzonej jego opiece. W razie potrzeby—lustracje te bywają częstsze, zwłaszcza w spółdzielniach nowopowstałych, posiadających kierownictwo jeszcze niedoświadczone.

Celem podniesienia poziomu fachowego pracowników spółdzielni wydział lustracyjny „Społem” prowadzi szereg kursów ustnych oraz kursy korespondencyjne. W lecie kursy odbywają się w różnych miejscowościach letniskowych, nad morzem, w górach i nad jeziorami, aby w ten sposób połączyć wypoczynek z nauką. W 1937 r.

takich wakacyjnych kursów było 25 i wzięło w nich udział 736 osób. Kursy krótkoterminowe, kilkudniowe, były o wiele liczniejsze, odbyło się bowiem 355 z 13 746 uczestnikami. Wielką popularnością cieszą się także fachowe kursy korespondencyjne, które posiadały w ub. r. 1 476 uczestników.

Działalność wydawnicza „Społem” jest bardzo różnorodna. „Społem” wydaje 4 własne czasopisma, z których jedno—„Spółnota”—posiada nakład przeszło 50 tys. egzemplarzy. Książek i różnych broszur rozsprzedano w 1937 r. ponad 150 tys. egzemplarzy.

Wyniki pracy „Społem” w 1937 r., przedstawione powyżej, posiadają swą wymowę. Dla gospodarstwa narodowego jest to niewątpliwie zjawisko bardzo pomyślne. Wskazuje ono bowiem na fakt, że praca drobnych bardzo kapitałów—przeważnie robotniczych i chłopskich, prawie że wyłącznie na samopomocy oparta, doprowadzić może do poważnych rezultatów gospodarczych.

J. J.

## GÓRNICCTWO I PRZEMYSŁ HUTNICCTWO

**WYTWÓRCZOŚĆ HUTNICCTWA ŻELAZNEGO W LIPCIE 1938 R.** przedstawiała się—wg danych tymczasowych—jak następująco (w tonach):

	Czerwiec		L i p i e c	
	1938	1937	1938	1937
Surówka . . . . .	68 482	72 208	57 816	
Stal . . . . .	117 752	121 301	119 490	
Wytwory walcowniciane .	86 642	94 365	93 774	
Rury żelazne i stalowe .	6 400	5 892	9 346	

Jak wynika z powyższego zestawienia, w lipcu b. r. w porównaniu z czerwcem b. r. zwiększyła się wytwórczość surówki, stali i wytworów walcownicianych, zmniejszyła się zaś wytwórczość rur. W porównaniu z lipcem ub. r. wzrosła produkcja we wszystkich działach—z wyjątkiem rur. W szczególności, wytwórczość surówki zwiększyła się w lipcu w porównaniu z miesiącem poprzedzającym o 3 726 t, czyli o 5·4%, stali—o 3 549 t, czyli o 3%, wytworów walcownicianych—o 7 723 t, czyli o 9%; produkcja rur spadła o 508 t, czyli o 8%. W porównaniu z ub. r. tegoroczna wytwórczość surówki w lipcu zwiększyła się o 14 392 t, czyli o 23·2%, stali—o 1 801 t, czyli o 1·5%, natomiast wytwórczość rur spadła o 3 454 t, czyli o 37%.

Stan zamówień wewnętrznych, przydzielonych hutom przez Syndykat P. H. Ż., przedstawiał się następująco (w tonach):

	Czerwiec		L i p i e c	
	1938	1937	1938	1937
Zamówienia rządowe .	2 160	7 472	4 826	
„ prywatne.	35 327	51 010	48 084	
R a z e m:	37 487	58 482	52 910	

Z powyższego wynika, że w lipcu b. r. w porównaniu z czerwcem b. r. ogólna ilość zamówień zwiększyła się o 20 995 t, czyli o 55·6%, przy czym procentowo o wiele silniej zwiększyły się zamówienia rządowe (o 24·6%) niż zamówienia prywatne (o 44·4%). W porównaniu z lipcem ub. r. stan zamówień w lipcu b. r. zwiększył się o 5 572 t, czyli o 10·5%, przy czym zamówienia rządowe wzrosły o 54·8%, a prywatne—o 6·2%.

**WYTWÓRCZOŚĆ HUTNICCTWA CYNKOWEGO I OŁOWIANEGO W LIPCIE 1938 R.** przedstawiała się—wg danych tymczasowych—jak następująco (w tonach):

	Czerwiec		L i p i e c	
	1938	1937	1938	1937
Cynk mufłowy i elektrolit.	8 441	9 022	0 369	
Błacha cynkowa . . . . .	1 960	1 996	1 424	
Kwas siarkowy . . . . .	17 387	17 480	17 361	
Ołów surowy . . . . .	1 298	1 456	1 426	

Jak z powyższego zestawienia widzimy, wytwórczość blachy cynkowej i kwasu siarkowego pozostała w lipcu prawie bez zmiany, produkcja cynku i ołowiu wykazała natomiast poważniejszy wzrost. Mianowicie, wytwórczość blachy cynkowej wykazała w lipcu w porównaniu z czerwcem wzrost zaledwie o 36 t, czyli o 1·8%, a wytwórczość kwasu siarkowego—tylko o 93 t, czyli o 0·55%; produkcja

cynku zwiększyła się o 581 t, czyli o 7%, ołowiu zaś—o 158 t, czyli o 12·2%. W porównaniu z lipcem ub. r. wytwórczość blachy wzrosła o 572 t, czyli o 40·1%, kwasu siarkowego—o 119 t, czyli o 0·7%, ołowiu—o 30 t, czyli o 2·1%, a jedynie produkcja cynku skurczyła się, mianowicie o 347 t, czyli o 3·7%.

## PRZEMYSŁ KONFEKCYJNY

**PRZEMYSŁ KONFEKCYJNY W SEZONIE WIOSENNO-LETNIM.**—Sytuacja przemysłu konfekcyjnego i związanych z nim pokrewnych gałęzi kształtowała się w tegorocznym sezonie wiosenno-letnim na ogół niejednolicie.

W produkcji przemysłu konfekcyjnego wystąpił szereg momentów, które nie sprzyjały poważniejszemu zwiększaniu wytwórczości. Zakłócenia, zaobserwowane na odcinku zbytu artykułów odzieżowych, odbiły się—zwłaszcza w okresie wczesnych miesięcy wiosennych—również i na rozmiarach produkcji. W I kwartale b. r. niekorzystnie wpływały na rozmiary zbytu warunki atmosferyczne, które dla włókiennictwa całego, a w szczególności dla wyrobu artykułów konfekcyjnych, były w tegorocznym sezonie wiosenno-letnim szczególnie niekorzystne. Przypomnieć należy, że w b. r. w okresie wiosennym panowały chłody przy obfitych opadach. Zbiegł się z tym również i wczesny termin świąt Wielkiejnocy, co również nie pozostało bez wpływu na rozmiary zbytu. Ogólnie biorąc, I kwartał b. r. utrzymał rozmiary produkcji i spożycia na poziomie zeszłorocznym, bądź też o kilka procent wyższym ponad ten poziom. Następnym miesiącem również nie przyniosły wydatniejszego zwiększenia obrotów, zwłaszcza na odcinku konsumpcji miejskiej. Również i w tym okresie wzrost obrotów bowiem w dużej mierze hamowały nie sprzyjające warunki atmosferyczne. Globalne obroty w przemyśle konfekcyjnym kształtowały się jednak—jeśli chodzi o wagę—w II kwartale b. r. na poziomie wyższym aniżeli w analogicznym okresie 1937 r.; pod względem wartości natomiast nie przekroczyły transakcji zeszłorocznych, co tłumaczyć należy częściowo pewną tendencją konsumentów do przechodzenia na artykuły tańsze, a w znacznej mierze—kształtowaniem się cen na poziomie niższym aniżeli w sezonie zeszłorocznym. Dotyczyło to głównie odzieży—zarówno męskiej, jak i damskiej, a w pewnym stopniu—bielizny. Nadmienić należy, że zjawiska te zaobserwować się dały w dużej mierze na odcinku konsumpcji miejskiej, natomiast w odniesieniu do spożycia artykułów konfekcyjnych w ośrodkach wiejskich nastąpiła nawet pewna poprawa w zakresie zbytu artykułów wyższych gatunków. Wydatniejsza poprawa zbytu artykułów konfekcyjnych zaobserwować się dała w czerwcu i lipcu—w miarę ustalania się ciepła. Równoległe do zwiększania się zbytu wzrosła również produkcja tego przemysłu—tak, iż globalnie biorąc kształtuje się ona na poziomie o 20% wyższym od zeszłorocznego.

Zapotrzebowanie na towary konfekcyjne objęło w przeważającej mierze pałta damskie oraz ubrania i płaszcze męskie. Pozostałości sezonu tegorocznego są w tych artykułach stosunkowo niewielkie. Większość transakcji zawierano na warunkach kredytowych o terminach przeciętnych 3÷4 miesiący.

Wśród szeregu czynników, które wprowadziły pewne zakłócenia na rynek konfekcyjny, wspomnieć należy o fluktuacjach mody i związanych z tym trudnościach. Zaliczyć do nich należy np. przesunięcia w modzie męskiej w postaci zasadniczych zmian niektórych desenów, wzorów i barw. Przemiany te sygnalizowane były jednak na rynku łódzkim stosunkowo dość późno, co powstrzymywało producentów od angażowania się w tę produkcję. Dlatego też w pewnych okresach dawała się odczuć nawet niedostateczna podaż niektórych

męskich artykułów konfekcyjnych, Podobnie odbyły się przemiany mody na sytuacji wykończalni i farbiarni.

Wreszcie nie można nie wspomnieć o jednym jeszcze czynniku, wiążącym się w pewnej mierze z tymi fluktuacjami na rynku konfekcyjnym. Są to przesunięcia w długoletnich kontaktach między Łodzią a przemysłem konfekcyjnym Austrii, która dostarczała włókiennictwu polskiemu wzorów towarowych. Po Anslussie wprowadzone zostały na podstawie obowiązujących w Rzeszy przepisów zakazy sprzedaży wzorów towarowych za granicę. Łódź, pozbawiona nagle swego długoletniego źródła dostaw w zakresie wzorów artykułów konfekcyjnych, zmuszona była ograniczyć ilość tych wzorów, co również w pewnej mierze wpłynęło na osłabienie zainteresowania odbiorców dla produkcji konfekcyjnej. Niewątpliwie, jednak w dalszym rozwoju sytuacji na tym odcinku nastąpi korzystna zmiana w postaci projektowanego podjęcia produkcji wzorów towarowych w Polsce. Z jednej strony niezależniłoby to przemysł konfekcyjny i branżę pokrewne od zagranicy, z drugiej zaś zmniejszyłoby obciążenie bilansu handlowego i stworzyłoby nowe źródła pracy dla artystów, techników i rzemieślników polskich.

W przemyśle dzianym sezon wiosenno-letni na skutek nie sprzyjających warunków atmosferycznych uległ opóźnieniu. Przygotowania produkcyjne rozpoczęły się dopiero w miarę rozwijania się transakcji w handlu hurtowym, które umożliwiały—przynajmniej w pewnej mierze—zorientowanie się co do rozmiarów przyszłego zapotrzebowania. Jako moment strukturalny, niewątpliwie dodatni i niezwykle charakterystyczny, wymienić należy bardzo poważny przypływ nowych kapitałów i powstanie szeregu nowych przedsiębiorstw. Produkcja ta należy bowiem do stosunkowo najmłodszych działów włókiennictwa w Polsce i nie nasycała jeszcze rynku wewnętrznego. W latach powojennych produkcja przemysłu dzianego przeszła na wytwarzanie artykułów cienkich, wysokogatunkowych, niemal wcale przed wojną u nas nieprodukowanych.

Produkcja przemysłu dzianego nie przekraczała na ogół rozmiarów wytwórczości w ub. r. W zakresie zbytu najbardziej pojemnym rynkiem dla artykułów dzianych są województwa zachodnie—Wielkopolska oraz Górny Śląsk—gdzie zresztą również konsumpcja tkanin bawełnianych i wełnianych jest stosunkowo najwyższa w całej Polsce. Pojemnym rynkiem dla artykułów dzianych są również województwa: krakowskie i łwowski. Nadmienić należy, że produkcja przemysłu dzianego unormowała w pewnej mierze zbył swych artykułów na poszczególnych rynkach. Tak np. ośrodek warszawski zakupuje dość znaczne partie łódzkich wyrobów dzianych, podczas gdy Łódź z kolei konsumuje większe ilości towarów warszawskich. Rozmiary zbytu artykułów dzianych w tegorocznym sezonie wiosenno-letnim pozostawały na poziomie zbliżonym do zeszłorocznego. Wypłacalność odbiorców—tak jak w całym zresztą przemyśle konfekcyjnym—nie nasuwała poważniejszych zastrzeżeń, poza przemijającymi okresami pewnych trudności, zaobserwowanych na prowincji. Ceny nie uległy wydatniejszym zmianom, kształtując się jednak w porównaniu z sezonem zeszłorocznym nieco słabiej.

Przemysł pończosznicy—w przeciwieństwie do pozostałych działów produkcji włókienniczej—zamknął sezon wiosenno-letni bilansem niewątpliwie ze wszęch miar dodatnim. Wpłynął na to szereg momentów. Z jednej strony podkreślić należy stosunkowo szybką likwidację zatargu pomiędzy pracodawcami i robotnikami na podstawie orzeczenia specjalnej komisji rozjemczej, powołanej przez Ministerstwo Opieki Społecznej. Strajk więc nie pociągnął za sobą żadnych poważniejszych skutków na odcinku cen, tym bardziej, że poważny wzrost zapotrzebowania na artykuły pończosnicze wyrównał chwilową przerwę produkcji. O rozmiarach zapotrzebowania, zwłaszcza na pończochy wysokogatunkowe kotonowe, świadczy fakt, że w pewnych okresach sezonu producenci nie byli w możności wykonać zamówień; zwłaszcza bezpośrednio po strajku zaledwie 25% zamówień zostało przez przemysł wykonane. O zapotrzebowaniu na te artykuły świadczyły również doskonałe warunki pokrycia, nienotowane w innych branżach przemysłu włókienniczego. Zamówienia bowiem pokrywane były gotówką z góry, częstokroć na 2 tygodnie przed terminem wykonania zamówienia. Mniej korzystnie kształtowała się sytuacja produkcji i zbytu grubszych tańszych gatunków pończoch. Jest rzeczą zrozumiałą, że na tle tak silnego zapotrzebowania na artykuły pończosnicze wypłacalność klienteli w przemyśle kotonowym była bardzo dobra, a protesty były stosunkowo bardzo nieliczne. Podkreślić wreszcie należy, że pomyślna koniunktura objęła nie tylko rynek łódzki, ale i prowincjonalny. W pierwszym rzędzie dotyczyło to pończosznictwa aleksandrowskiego, gdzie bilans sezonu wypadł bardzo korzystnie. Wskaźnik produkcji w porównaniu z sezonem zeszłorocznym zwiększył się o 8÷10%, przy czym na podkreślenie zasługuje fakt, że niektóre większe fabryki pracowały przez cały sezon na 2 zmiany, co w przemyśle włókienniczym nie należy do zjawisk częstych. Dowodem poprawy koniunktury jest również przypływ maszyn z Łodzi na rynek Aleksandrowa. Dotyczyło to nie tylko maszyn okrągłych, produkujących artykuły tańsze, ale również i droższych zespołów kotonowych. Dowodziłoby to niewątpliwie poprawy sytuacji większych firm, którym wzrost rentowności umożli-

wia realizowanie stosunkowo kosztownych inwestycji, jakie stanowią maszyny kotonowe. O poprawie w przemyśle pończosznicy na prowincji świadczy również wydatne zmniejszenie pozostałości towarowych tegorocznego sezonu. Jeżeli wziąć pod uwagę wzrost produkcji przy jednoczesnym zmniejszeniu pozostałości posezonowych—wówczas zrozumiałą okaże się rzecz, że ten stan pozostaje w ścisłym związku z poważnym wzrostem konsumpcji artykułów pończosznicy. Podkreślić przy tym należy, że tegoroczna produkcja pończoch na prowincji obejmowała w głównej mierze średnie i lepsze gatunki, które znajdowały korzystny zbył. Ceny artykułów pończosznicy na prowincji nie uległy zwwyżce, co również stanowiło dodatni czynnik, zwiększający konsumpcję pończoch. Poprawa koniunktury w pończosznictwie prowincjonalnym wywiera niewątpliwie dodatni wpływ na sytuację okolicznej ludności, zwłaszcza rolnej, w mniejszych i większych ośrodkach woj. łódzkiego. Znajduje ona bowiem dodatkowe zatrudnienie przy maszynach okrągłych.

W przemyśle i handlu galanteryjnym sytuacja kształtowała się w sezonie tegorocznym analogicznie, jak w dziale konfekcji. Sezon—z uwagi na nie sprzyjające warunki atmosferyczne—uległ opóźnieniu. Dopiero maj i czerwiec przyniosły dość znaczne ożywienie i zwiększone zakupy. Większość transakcji zawierano na weksle o terminach, przekraczających 4 miesiące. Na prowincji sytuacja w handlu galanteryjnym nie kształtowała się korzystnie. Rozmiary obrotów nie przekraczały poziomu zeszłorocznego, a w niektórych ośrodkach nawet były niższe. Wypłacalność odbiorców nie uległa zmianie—poza przejawiającymi się w pewnych okresach, zwłaszcza wczesnej wiosny, trudnościami płatniczymi. Globalnie biorąc, rozmiary produkcji tegorocznej w większości, działów przemysłu galanteryjnego utrzymały się na poziomie ub. r.

M. K.

## PRZEMYSŁ CHEMICZNY

### ZASADY POLITYKI TŁUSZCZOWEJ NA ROK 1938/39. —

Z reguły od kilku lat w miesiącu lipcu ustalane są zasady polityki tłuszczowej, realizowane następnie w nadchodzącym okresie gospodarczym.

W bież. roku—w oparciu o doświadczenia już 4 lat stosowania preferencji dla krajowych surowców oleistych—łatwiej niż w latach poprzednich nastąpiło porozumienie zainteresowanych czynników co do tych właśnie zasad, na których polityka tłuszczowa ma się opierać w roku gosp. 1938/39. Zasady te niewiele zresztą różnią się od stosowanych w roku 1937/38. Naczelną zasadą jest zabezpieczenie cen na krajowe nasiona przed spadkiem poniżej pewnego poziomu, uznanego przez zainteresowane czynniki jako preferencyjny poziom minimalny. Dla osiągnięcia tego celu postanowiono utrzymać ograniczenia podaży w zakresie surowców tłuszczowych importowanych—przez zmniejszenie w miarę możności kontyngentów umownych na tłuszcze zwierzęce, oleje i nasiona egzotyczne, oraz uruchomienie kontyngentów autonomicznych na powyższe surowce jedynie w razie niewątpliwego stwierdzenia braku odpowiednich tłuszczów. Na bieżący rok—wobec stwierdzonego znacznego urodzaju nasion rzepaku—postanowiono szczególnie ograniczyć przywóz surowców tłuszczowych do celów jadalnych. W myśl powyższych decyzji w bież. okresie gospodarczym zupełnie nie będzie dostępny import tłuszczów dla przemysłu tłuszczów jadalnych—tak stałych, jak i ciekłych; przemysł ten musi pokryć swe zapotrzebowanie olejami krajowymi, a w szczególności olejem rzepakowym ciekłym bądź też utwardzonym.

W stosunku do roku poprzedniego będzie znacznie zmniejszony przywóz nasion egzotycznych, oleju z rdzenia palmowego oraz tłuszczów zwierzęcych, a w szczególności tranów. Podobnie jak w roku poprzednim—wytworzone w ten sposób zapotrzebowanie musi być pokryte bądź ze zwyczajki produkcji krajowych tłuszczów zwierzęcych, bądź też olejem lnianym — tak w formie utwardzonej, jak i ciekłej.

Przez wytworzenie sytuacji braku surowców tłuszczowych importowanych powstaną warunki wzmoczonego popytu na surowce krajowe. Powyższa zasada w pełni samorzutnie zrealizuje się na odcinku tłuszczów jadalnych. Na rynku będą znajdowały się bowiem wyłącznie surowce krajowe, a więc o cenach do siebie zbliżonych. Inaczej przedstawia się sprawa powyższa na odcinku tłuszczów technicznych. Tu prócz surowców krajowych będą znajdowały się również tłuszcze zagraniczne—w cenie znacznie niższej od ceny surowców krajowych. W takich warunkach, bez uprzedniego zrównania cen su-

rowców krajowych i importowanych zużycie tłuszczów krajowych do celów przemysłowych może mieć miejsce tylko wówczas, jeżeli zostanie zastosowany przymus odbioru określonej ilości tłuszczów krajowych w stosunku do tłuszczów importowanych, a stworzone warunki techniczne zabezpieczą przed powrotem na wolny rynek przymusowo powiązanych tłuszczów krajowego pochodzenia. Ma to miejsce w szczególności w odniesieniu do zużycia oleju lnianego do produkcji mydła jędrnego. Przymus odbioru oleju lnianego utwardzonego stawia zakłady przemysłu mydlarskiego przed koniecznością użycia tego tłuszczu do osnowy mydlarskiej.

Z drugiej strony należy zwrócić uwagę, że utwardzanie podraża stosunkowo dość znacznie surowce krajowe, co w konsekwencji w pewnym stopniu podnosi cenę i na gotowy towar. Należy zatem przeprowadzić badania, czy bez obowiązku utwardzania nie dałoby się dostatecznie zabezpieczyć systemu przymusowego powiązania odbioru tłuszczów. Wreszcie, należy zbadać możliwość zwiększenia produkcji mydła szarego z oleju lnianego ciekłego.

Surowce tłuszczowe tego samego rodzaju są używane do różnych celów. W zależności od swego przeznaczenia—są zastępowalne przez oleje krajowe ciekłe lub utwardzone, wzgl. też zastępowalność ta niekiedy jest ograniczona. I tak, w obecnym stanie nauki i techniki nie jest możliwa zastępowalność tranu ciekłego olejem lnianym do celów garbarskich. Z okoliczności tej nie należy wyciągać fałszywego wniosku, że przemysłu garbarskiego nie należy obciążać akcją preferencyjną. Aby plan polityki tłuszczowej mógł być zrealizowany—należy wszystkie surowce tłuszczowe, bez względu na ich przeznaczenie, obciążyć preferencjami—tak, aby te same surowce, stosowane w różnych przemysłach, posiadały jednakową cenę. Tam, gdzie obciążenie z przyczyn natury technicznej nie może być wykonane w formie przymusowego powiązania, winno być stworzone obciążenie gotówkowe. Z uzyskanych na tej drodze funduszy można będzie przeprowadzić akcję premiowania zużycia surowców krajowych do nowych działów przemysłu, względnie tam, gdzie wyższa cena surowców krajowych spowodować może zmniejszenie produkcji względnie eksportu.

Aby gospodarka surowcami tłuszczowymi była racjonalna, trzeba by w całym procesie produkcji, przerobu i obrotu tłuszczami brały udział wszystkie zainteresowane czynniki. Trzeba zatem stworzyć taką instytucję, która gromadziłaby przedstawicieli rolnictwa, przemysłu olejarskiego, mydlarskiego, tłuszczów jadalnych, przemysłu garbarskiego, włókienniczego, lakierów i farb oraz smarów technicznych, a która to instytucja byłaby organem opiniodawczym dla Rządu, oraz wykonywałaby praktycznie zasady, przez Rząd ustalone. Instytucja ta przeprowadzałaby przede wszystkim wiązanie importu z surowcami krajowymi, oraz spełniałaby ewent. techniczne czynności, związane z premiowaniem zużycia surowców krajowych dla niektórych przez Rząd ustalanych celów.

Najwłaściwszym ujęciem organizacyjnym—w powyższym rozumieniu—wydaje się utrzymanie przy życiu istniejącej od roku Komisji Surowców Tłuszczowych—z rozszerzeniem jej ram organizacyjnych przez wciągnięcie do niej wszystkich sfer zainteresowanych, oraz pewnym powiększeniem jej kompetencji. Komisja Surowców Tłuszczowych, powołana na nowych podstawach organizacyjnych, rozpocznie swe prace w październiku b. r.

Już obecnie zostały dokonane pewne prace w ramach niejako rozszerzonej Komisji Surowców Tłuszczowych. Mianowicie, na posiedzeniu specjalnej komisji, składającej się z przedstawicieli dotychczasowej K. S. T. i przedstawicieli rolnictwa, doszło do uzgodnienia warunków dostawy i odbioru w nadchodzącej kampanii krajowych nasion oleistych. Warunki dostawy oraz progresja cen w czasie—zostały zachowane z roku ubiegłego. Ceny tylko są nieco inne, mianowicie (w zł za 100 kg):

Rzepak . . . . .	40
Len . . . . .	39
Konopie . . . . .	29
Słonecznik . . . . .	34

Również została w b. r. utrzymana zasada, że cały aparat, związany z istnieniem C. O. N. O., będzie uruchomiony dopiero wówczas, gdy ceny nasion oleistych spadną poniżej poziomu, wyżej określonego.

Umowy pomiędzy Związkiem Polskich Olejarzy i Centralą Obrotu Nasionami Oleistymi zostały podpisane, a ceny rynkowe na nasiona kształtują się powyżej cen umownych.

Wyżej podane zasady polityki tłuszczowej sprawią, że zostanie osiągnięty dalszy krok w kierunku niezbędnego znacznego zwiększenia zużycia surowców tłuszczowych krajowego pochodzenia dla celów pokrycia zapotrzebowania przemysłu polskiego.

W. N.

## PRZEMYSŁ CUKROWNICZY

**SPOŻYCIE CUKRU W KRAJU W KAMP. 1937/38.**—W kampanii bieżącej obserwujemy dalszy wzrost spożycia cukru w kraju. Wzrost spożycia cukru w Polsce trwa już kilka lat, począwszy od kamp. 1933/34, i należy uważać go za trwały, gdyż zarówno poprawa gospodarcza kraju, jak i stały wzrost ludności wpływają na zwiększenie zapotrzebowania na cukier.

Gdy w kamp. 1936/37 zapotrzebowanie na cukier na rynku wewnętrznym w ciągu 10 miesięcy (październik ÷ lipiec) wyniosło 3 175 333 q, to w kampanii bież. za ten sam okres wynosi—wg ostatnich obliczeń—3 408 431 q. Zatem mamy poważną nadwyżkę spożycia cukru w kamp. 1937/38 w stosunku do kamp. 1936/37, wynoszącą w rozważanym okresie 233 098 q, co stanowi ok. 7.5%.

Według danych statystycznych Związku Zawodowego Cukrowni w Warszawie—w poszczególnych miesiącach ogólne spożycie cukru w kraju w ostatnich 2 kampaniach kształtowało się, jak następuje (w kwintalach):

	Kamp. 1936/37	Kamp. 1937/38
Październik . . . . .	289 977	324 650
Listopad . . . . .	268 475	300 713
Grudzień . . . . .	299 659	337 242
Styczeń . . . . .	253 797	306 546
Luty . . . . .	261 926	279 168
Marzec . . . . .	357 059	366 880
Kwiecień . . . . .	301 069	359 733
Maj . . . . .	326 309	314 029
Czerwiec . . . . .	323 787	343 748
Lipiec . . . . .	493 275	475 722
<b>Razem:</b>	<b>3 175 333</b>	<b>3 408 431</b>
Sierpień . . . . .	306 600	329 595 <sup>1)</sup>
Wrzesień . . . . .	264 054	283 861 <sup>1)</sup>
<b>Razem:</b>	<b>3 745 989</b>	<b>4 021 887<sup>2)</sup></b>

Z powyższego zestawienia wynika, że w 10-miesięcznym okresie bież. kampanii spożycie cukru we wszystkich miesiącach okresu—z wyjątkiem maja i lipca—przewyższało znacznie spożycie cukru w odpowiednich miesiącach kampanii poprzedzającej.

Według ostatnich obliczeń wysokość ogólnego spożycia cukru w kraju w bież. kampanii wyniesie prawdopodobnie ok. 4 021 887 q. Liczbę tę otrzymano na podstawie dotychczasowych danych statystycznych spożycia cukru w kraju za 10 miesięcy obecnej kampanii, zapotrzebowanie zaś cukru na miesiąc sierpień i wrzesień b. r. określono w ten sposób, że wzięto spożycie cukru w tych miesiącach w wysokości zeszłorocznej plus 7.5%-owy przyrost; to daje dla sierpnia 329 595 q, a dla września—283 861 q. Należy się więc spodziewać, że spożycie cukru w kraju w kamp. 1937/38 przekroczy kwotę 4 mln. q. Będzie to największa ilość cukru, jaka została skonsurowana w poszczególnych kampaniach od chwili powstania Państwa Polskiego.

Jak wiadomo, ustalony kontyngent wewnętrzny cukru na kamp. 1937/38 wynosi 3 750 tys. q, zapas zaś na tę kampanię—375 tys. q. W związku ze znacznym wzrostem spożycia cukru na rynku wewnętrznym powstała konieczność przeniesienia całego zapasu do kontyngentu wewnętrznego<sup>3)</sup>; skutkiem tego przeniesienia obecnie wysokość kontyngentu wewnętrznego wynosi 4 125 tys. q.

W. K.

<sup>1)</sup> Przewidywane spożycie cukru w sierpniu i wrześniu 1938 r.

<sup>2)</sup> " " " " w kamp. 1937/38.

<sup>3)</sup> Zarządzeniem Ministerstwa Skarbu z dn. 6/VII 1938 r.

## RZEMIOSŁO

**MATURZYŚCI A NAUKA RZEMIOSŁA.**—W szeregu pism codziennych, jak również na łamach prasy rzemieślniczej, ukazały się w ostatnich tygodniach artykuły, omawiające coraz częściej powtarzające się fakty wstępowania na naukę rzemiosła młodych ludzi, którzy ukończyli szkołę średnią. Autorzy artykułów, jak najbardziej przychylnie ustosunkowując się do tych faktów, jednocześnie dawali wyraz goryczy, że obowiązujące prawo przemysłowe, miast umożliwić jak najszerszy dostęp do rzemiosła jednostkom o przygotowaniu naukowym, daleko przekraczającym przeciętny poziom wykształcenia naszych rzemieślników, poważnie utrudnia im przejście terminu w rzemiosło, żądając od nich ukończenia szkół dokształcających zawodowych. W szkołach tych—czytamy w jednym z artykułów—maturzyści mogliby śmiało podjąć się roli wykładowców, ale nie uczęszczają do nich po to, aby uzyskać dobrze im już znane elementarne wiadomości.

Czyż, istotnie, przepisy prawa przemysłowego tak krzywdzą tę część młodzieży, której udział w nauce rzemiosła—a następnie w samym rzemiosle—byłby ze wszech miar pożądany? Sprawa nabiera większego znaczenia, gdyż—jak to można stwierdzić—pogląd taki, niezależnie od powyższych wypowiedzi prasy, jest dość rozpowszechniony wśród mistrzów.

Otóż, art. 155 prawa przemysłowego—jeden z najważniejszych artykułów w dziale, poświęconym nauce rzemiosła—zawiera warunki, przy spełnieniu których można być dopuszczonym do egzaminu czeladniczego, i obejmuje kilka przepisów, dotyczących się samego egzaminu, po którego pomyślnym złożeniu terminator, czyli uczeń, zostaje czeladnikiem. Z brzmienia omawianego artykułu wynika, że do podania o dopuszczenie do egzaminu czeladniczego dołączyć należy 2 świadectwa: jedno—ukończenia nauki rzemiosła (wzgl. świadectwo, stwierdzające przebyty czas nauki w rzemiosle), oraz drugie—ukończenia nauki w publicznej szkole dokształcającej zawodowej „lub zamiast niego—świadectwo, stwierdzające posiadanie wykształ-

cenia, uznanego przez państwowe władze szkolne za równoważące—wzrostem, jakie daje ukończenie publicznej szkoły dokształcającej zawodowej”.

Już sam ten przepis stanowiłby dostateczny środek „obrony” przed domaganiem się, aby absolwenci szkoły średniej uczęszczali do szkoły dokształcającej zawodowej, bo wszak świadectwo dojrzałości, czyli tzw. matura, z istoty rzeczy wyżej stoi w hierarchii świadectw niż świadectwo powyższego typu. Ale okazuje się, że twórcy prawa przemysłowego przewidzieli i tę okoliczność, i dlatego *expressis verbis* pomieścili w tymże art. 155 przepis, mocą którego „kandydaci, którzy mogą wykazać się ukończeniem szkoły średniej ogólnokształcącej lub zawodowej nie mają obowiązku dołączania świadectwa, wskazanego w punkcie 2”, tj. świadectwa ukończenia publicznej szkoły dokształcającej zawodowej.

Jak widzimy, sprawa jest najzupełniej jasna, nie wymaga ani dodatkowej interpretacji, ani wydania jakichś specjalnych zarządzeń wykonawczych. Samo już bowiem brzmienie przepisu wyraźnie rozstrzyga każdy konkretny wypadek w danym zakresie.

Wobec powyższego dziwić się należy, skąd do prasy—i to nawet fachowej rzemieślniczej—przedostała się wiadomość, ujmująca poruszoną tu kwestię najzupełniej opacznie. Wiadomość taka utwierdza błędną opinię, jaka gdzieśgdzie w tej materii pokutuje u rzemieślników, i oddaje jak najgorszą przysługę postulatowi zasilenia rzemiosła osobami, mającymi średnie wykształcenie. Ostatnio w Bydgoszczy grupa maturzystów wyraziła chęć pójścia na drogę rzemiosła. Można by obawiać się, czy błędne informacje nie wpłynęły na zmianę postanowienia u niektórych bydgoszczan, czy ich kolegów i koleżanek z innych miast polskich. Rzemiosło polskie stoi, niewątpliwie, u progu swego odrodzenia, i dlatego zaszczerpień mu jak najliczniejszego elementu inteligentnego—o ile jest on przy tym szczerze ideowy i uspołeczniony—wydaje się jak najbardziej pożądane.

Tomasz Piskorski

## ROLNICTWO

**KOMPETENCJE MINISTRA ROLNICTWA I REFORM ROLNYCH W SPRAWACH SUROWCOWYCH.**—W bież. roku, w okresie niespełna półrocza, zapadły dwie zasadniczej wagi decyzje Komitetu Obrony Rzeczypospolitej, powołanego do życia w ub. r.—

decyzje, pociągające za sobą dalsze odpowiednie uchwały Rady Ministrów i akty ustawodawcze. Mianowicie, dn. 16/II b. r. powzięta została uchwała Rady Ministrów w sprawach aprowizacyjnych, zaś dn. 22/II i dn. 1/III ukazały się odnośne akty prawne. Dn. 22/VII b. r. Rady Ministrów powzięła uchwałę w sprawach polityki i gospodarki surowcowej. Zajęcie się powyższymi sprawami przez tak wysoko w hierarchii państwowej postawione czynniki świadczy o wadze, przywiązywanej do powyższych zagadnień.

Zasadnicze problemy aprowizacyjne i surowcowe zostały już mianowicie na łamach tyg. „Polska Gospodarcza” omówione<sup>1)</sup>. Nas—jak to wynika z tytułu niniejszych rozważań—interesuje przede wszystkim formalno-prawna strona zagadnienia surowcowego. Ponieważ jednak problemy surowcowe pokrywają się w wielu wypadkach z aprowizacyjnymi, niesposób mówić o pierwszych nie wspomniawszy co najmniej o drugich. Dlatego też uwagi, dotyczące spraw surowcowych, dajemy na tle zagadnień aprowizacyjnych.

W myśl dekretu Prezydenta Rzplitej z dn. 22/II 1938 r. sprawy aprowizacyjne zostały powierzone Ministrowi Rolnictwa i Reform Rolnych<sup>2)</sup>. W tym celu powstał w Ministerstwie Rolnictwa i Ref. Roln. specjalny Podsekretariat Śtano wraz z odpowiednim aparatem pracowniczym. Poza tym organami Ministra Roln. i Ref. Roln. w powyższych sprawach są władze administracji ogólnej. Może jednak Minister Roln. i Ref. Roln. „tworzyć dla tych spraw organa doradcze i opiniodawcze”.

Omawiany dekret zawiera definicję spraw aprowizacyjnych oraz przedmiotów powszedniego użytku, stanowiących główny obiekt zainteresowań aprowizacyjnych. Otóż, „przez sprawy aprowizacyjne ro-

zumie się sprawy, związane z zapewnieniem zaopatrzenia sił zbrojnych, ludności cywilnej i zwierząt gospodarskich w przedmioty powszedniego użytku z uwzględnieniem potrzeb gotowości obronnej Państwa”. Jak widzimy, na pierwszym planie stoi zaopatrzenie sił zbrojnych Państwa, po czym idą: ludność cywilna i zwierzęta gospodarskie, jako nieodzowne bazy potencjalne, na których wspierają się czynne siły zbrojne. Logiczność powyższego układu podkreśla zakończenie definicji, akcentujące konieczność szczególnego uwzględnienia potrzeb gotowości obronnej kraju. Oznacza to, iż spośród przedmiotów powszedniego użytku największy nacisk kładzie się na te, które wzmagają gotowość obronną Państwa—kosztem innych, może równie niezbędnych z indywidualnego punktu widzenia, lecz nie służących w tym stopniu co pierwsze celom specjalnym i dobru ogólnemu. Zgodnie z powyższym—, „przez przedmioty powszedniego użytku rozumie się artykuły, służące do zaspakajania koniecznych potrzeb życiowych ludności i zwierząt gospodarskich, mianowicie: żywność, artykuły odzieżowe, opalowe, oświetleniowe i higieny codziennej”. Szczegółowy wykaz przedmiotów powszedniego użytku podaje załącznik do (przewidzianego w dekrecie) rozporządzenia Rady Ministrów z dn. 1/III 1938 r. o przedmiotach powszedniego użytku<sup>1)</sup>. Nie chcąc ich tu powtarzać, wspomnimy pokrótce, iż składają się na nie 4 zasadnicze grupy. Mianowicie: A—artykuły żywności (pochodzenia roślinnego, zwierzęcego i mineralnego); B—artykuły odzieżowe; C—opalowe i oświetleniowe oraz D—higieny codziennej. Wykaz powyższy dobitnie świadczy o zakresie kompetencji Ministra Rolnictwa i Ref. Roln. Przykładowo wskazać można, iż należą tu doń: zboża i wszelkie przetwory i odpadki z nich (od otrąb do makaronu i krochmalu), oleiste wraz z mąkuchami i olejami, konserwy, wszelkie artykuły kolonialne, a więc: cukier, tytoń, ryż itd., mięsa, tłuszcze i buliony, ryby, nabiał, sól; materiały tekstylne, skórzanie i odzież; drewno, węgiel, zapalki; mydło i inne środki do utrzymania czystości itd. (Wyliczenie wszystkich przedmiotów zajmuje prawie całą stronę „Dzienni-

<sup>1)</sup> P. zesz. 14/1938, str. 576 i zesz. 31/1938, str. 1111.

<sup>2)</sup> P. „Dz. Ust. R. P.” Nr 13/1938, poz. 89.

<sup>1)</sup> P. „Dz. Ust. R. P.” Nr 13/1938, poz. 94.

ka Ustaw"). W grę więc wchodzi zarówno surowce jak i półfabrykaty, odpadki oraz wyroby gotowe.

Jeśli chodzi o przemysł spożywczy oraz obrót przedmiotami powszedniego użytku pochodzenia roślinnego i zwierzęcego—to piecza nad nimi należy do Ministrów: Rolnictwa i Ref. Roln., Przemysłu i Handlu oraz Skarbu. Zakres sprawowania tej pieczy przez każdego z wymienionych Ministrów ma ustalić Rada Ministrów—podobnie jak już ustaliła wykaz przedmiotów powszedniego użytku.

Wykonanie powyższych postanowień dekretu pociąga za sobą konieczność zmiany statutów organizacyjnych poszczególnych zainteresowanych Ministerstw, co ma również mieć miejsce w najbliższej przyszłości. Natomiast dekret „nie narusza przepisów poszczególnych aktów ustawodawczych, dotyczących administracji przemysłowej, handlowej i sanitarnej”. Wykonanie omawianego dekretu należy do Ministra Rolnictwa i Ref. Roln. Szczegóły w podziale właściwości poszczególnych Ministerstw w zakresie produkcji, przerobu, gromadzenia i rozdziału przedmiotów powszedniego użytku mają być uregulowane odnośnym rozporządzeniem Rady Ministrów.

Z kolei przejdziemy do omówienia kompetencji Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych w zakresie spraw surowcowych. Uchwała Rady Ministrów z dn. 22/VII b. r. w sprawie organizacji prac w zakresie polityki i gospodarki surowcowej powierza je Ministrowi Przemysłu i Handlu. Nie narusza ona przy tym zakresu działania innych Ministerstw, nie powoduje zmian ich statutów organizacyjnych i nie pociąga za sobą żadnych aktów ustawodawczych. Dla inicjowania, planowania, koordynowania i opracowywania zagadnień surowcowych oraz dbania o ich realizację powołano do życia w Ministerstwie Przem. i Handlu Biuro Surowcowe—z tym, iż wykonanie omawianych zadań pozostawiono w dawnych komórkach organizacyjnych. W ten sposób rozległy dział życia gospodarczego, wykraczający poza sprawy aprowizacyjne, został poddany opiece drugiego Ministra gospodarczego. Ponieważ jednak sprawy surowcowe zająbiają się z aprowizacyjnymi, przeto przewidziano współdziałanie Ministra Przemysłu i Handlu z Ministrem Rolnictwa i Ref. Roln. oraz innymi resortami, ustalając na wypadek sporu arbitraż Prezesa Rady Ministrów. W szczególności postanowiono, że Minister Przemysłu i Handlu działa w porozumieniu z Ministrem Rolnictwa i Ref. Roln. w stosunku do surowców, będących wytworami przemysłów, podlegających pieczy Ministra Roln. i Ref. Roln., oraz w stosunku do innych surowców krajowych pochodzenia roślinnego i zwierzęcego—a to dla zapewnienia potrzebnych kontyngentów oraz koordynacji między gospodarką surowcową i aprowizacyjną. Nadto „postanowiono, iż polityka w zakresie przywozu surowców pochodzenia roślinnego i zwierzęcego, konkurujących z produkcją krajową, a potrzebnych dla przemysłów, podlegających pieczy Ministra Przemysłu i Handlu, należy do Ministra Przemysłu i Handlu<sup>1)</sup>, który swoje decyzje podejmuje z uwzględnieniem potrzeb krajowej wytwórczości i po wysłuchaniu opinii Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych. Poza tym Minister Roln. i Ref. Roln. (współ z innymi Ministrami) przez udział swego stałego delegata w pracach Biura Surowcowego będzie miał zapewniwo wpływ na bieg zagadnień surowcowych.

Ograniczając się, zgodnie z przyjętym założeniem, do spraw formalno-prawnych, staraliśmy się omówić w głównych zarysach kompetencje Ministra Rolnictwa i Ref. Roln. w zagadnieniach surowcowych—z tym jednak zastrzeżeniem, że szereg szczegółów wyjaśni się w przyszłości, w miarę bliższego precyzowania właściwości poszczególnych resortów w omawianych sprawach.

a. s.

**STAN ZASIEWÓW W POŁOWIE LIPCA 1938 R.**—Stan zasiewów głównych zbóż oraz ziemniaków, ustalony na podstawie 4 100 sprawozdań korespondentów rolnych Gł. Urz. Stat., przedstawiał się przeciętnie dla całej Polski w stopniach kwalifikacyjnych<sup>1)</sup>—w porównaniu ze stanem na początku lipca b. r. oraz przeciętnym w tym miesiącu za ostatnie 10-lecie—jak następuje:

	1 9 3 8 15/VII	1/VII	Przeciętnie 1928 ÷ 1937 15/VII
Pszenvca ozima . . . . .	3'7	3'8	3'4
Żyto ozime . . . . .	3'7	3'6	3'3
Pszenvca jara . . . . .	3'2	3'2	3'3
Jęczmień jary . . . . .	3'2	3'2	3'3
Ówiesi . . . . .	3'2	3'1	3'2
Ziemniaki . . . . .	3'4	3'2	3'3

Stan zasiewów w porównaniu do szacunku z początków lipca b. r. pozostał na ogół prawie bez zmian. Jedyne nieco większa poprawa uwidoczniła się w ziemniakach. Stan niższy od średniego notowano tylko w woj. nowogródzkim i poleskim dla zbóż jarych.

Pierwsza połowa lipca odznaczała się w całym kraju częstymi i obfitymi opadami, które dodatnio wpłynęły na stan zasiewów jarych i okopowych, zwłaszcza w województwach, objętych suszą. Gwałtowne jednak deszcze spowodowały w wielu miejscowościach wyleganie zbóż, co stwierdziło 51% korespondentów rolnych. Największą ilość informacji o znacznym wyleganiu nadesłano z woj. południowych i wolińskiego (prawie połowa korespondentów); w pozostałych województwach wyleganie określono jako nieznaczne.

Burze i grady w tym czasie wyrządziły w polu i sadach tylko lokalne straty. Najwięcej stosunkowo szkód stwierdzono w woj. południowych (z wyjątkiem woj. stanisławowskiego) oraz wileńskim i kieleckim (10÷17% odpowiedzi).

Warunki pomyślne dla wcześniejszego rozpoczęcia żniw stwierdziło 57% korespondentów rolnych, 28% informowało o warunkach niepomyślnych, a 15%—o tym, że żniw jeszcze nie rozpoczęto (głównie w woj. północnych). Najwięcej odpowiedzi (31÷47%) o niepomyślnych warunkach było z woj. warszawskiego, łódzkiego, kieleckiego, woj. zachodnich, krakowskiego i lwowskiego.

Sianokosy odbyły się prawie wszędzie w warunkach pomyślnych (92% odpowiedzi), jedynie mniej pomyślne warunki stwierdzono w woj. wileńskim (19% odpowiedzi).

Ze wszystkich województw znaczny odsetek korespondentów komunikował o występowaniu szkodników w sadach, przy czym znaczne zniszczenia stwierdziło 51% odpowiedzi. Również informowano o wystąpieniu rdzy na pszenicy.

Stan koniczyn, łąk i pastwisk po pierwszym pokosie przeciętnie dla Polski przedstawiał się następująco: dla koniczyny—3'3, łąk: polnych—2'8, nizinnych—3'0, meliorowanych—3'5 i pastwisk—2'6.

**ZASADY POLITYKI TŁUSZCZOWEJ NA ROK 1938/39**  
p. str. 1180.

**SPOŻYCIE CUKRU W KRAJU W KAMP. 1937/38** — p. str. 1181

## HANDEL

### KRAJOWE RYNKI TOWAROWE

#### ZBOŻA I PRZETWORY

— Ruch cen zbóż w okresie 25/VII÷6/VIII 1938 r. przedstawiał się następująco (w zł za 100 kg):

	25÷30/VII	1÷6/VIII	Różnica %
Pszenvca			
Warszawa . . . . .	27'50	22'66	—17'6
Poznań . . . . .	25'50	22'20	—13'0.

Lwów . . . . .	24'87 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	23'15 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	— 6'9
Średnia . . . . .	25'95 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	22'67 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	—12'5

#### Ż y t o

Warszawa . . . . .	19'80	15'20 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	—23'2
Poznań . . . . .	19'10	15'44	—19'1
Lwów . . . . .	18'38	16'19	—11'9
Średnia . . . . .	19'09	15'61 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	—18'1

<sup>1)</sup> P. „Polska Gospodarcza” zes. 32/1938, str. 1152.

<sup>1)</sup> Stopień 5 oznacza stan wyborowy, 4—dobry, 3—średni, przeciętny, 2—mierny, 1—zły.

O w i e s			
Warszawa . . .	22:00	20:75	— 5·7
Poznań . . .	18:00	—	—
Lwów . . .	18:40	18:15	— 1·3
Średnia . . .	19:46	19:45	— 3·5
Jęczmień zwykły			
Warszawa . . .	17:62½	15:83	—10·2
Poznań . . .	—	15:25	—
Lwów . . .	—	—	—
Średnia . . .	—	15:54	—
Jęczmień browarny			
Warszawa . . .	}	nie notowano	
Poznań . . .			
Lwów . . .			
Średnia . . .	nie notowano		

—Na rynku zbóż i przetworów w okresie sprawozdawczym (od 1 do 6 sierpnia) panowała tendencja słaba; ceny wszystkich zbóż i przetworów wydatnie obniżyły się. Na giełdzie warszawskiej zniżkowały (w zł na 100 kg): pszenica jednolita o 2·50, żyto I standard o 2·00, wszystkie rodzaje I gat. i II gat. 30÷65% mąki pszennej o 3·50, II gat. A 50÷65% tej mąki o 5·50 i III gat. 65÷70% o 6·00, oba rodzaje I gat. mąki żytniej o 5·00, II gat. mąki żytniej o 4·50, wszystkie rodzaje otrąb pszenicznych z przemiału standardowego o 0·50 i otręby żytnie z przemiału standardowego o 1·50. Na giełdzie poznańskiej zniżki wykazały (analogicznie): pszenica 4·75, żyto 2·50, jęczmień 673/678 grl 1·00, wszystkie rodzaje I gat. i II gat. 30÷65% mąki pszennej 3·25, oba rodzaje I gat. mąki żytniej 3·75, otręby żytnie z przemiału standardowego 1·00 oraz otręby jęczmienne 0·25.

—Ogólny obrót na giełdzie warszawskiej w okresie sprawozdawczym wyniósł 8 631 t, w tym żyta 3 670 t (dla okresu, poprzedzającego sprawozdawczy, odpowiednie liczby wynosiły: 7 212 i 3 601).

**Warszawa.**—Ceny hurtowe według cedyfu urzędowej (ostatnie notowania w tygodniu)—w zł za 100 kg parytet wagon Warszawa ładunek wagon (w nawiasach podane są notowania końcowe z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy): pszenica czerwona szklista bez obrotów,—jednolita 22·00÷22·50 (24·00÷25·00),—zbierana bez obrotów, żyto I standard 14·25÷14·75 (16·25÷16·75),—II standard bez obrotów, jęczmień browarny bez notowań,—I standard nowy 15·25÷15·75, —II standard bez obrotów,—III standard bez obrotów, owies I standard stary 20·50÷21·00,—nowy 15·00÷16·00,—eksportowy 478÷488 grl bez obrotów,—II standard 18·50÷19·00, mąka pszenna: I gat. 0÷30% 40·00÷42·00 (43·00÷45·50),—I gat. 0÷50% 37·00÷39·00 (40·00÷42·50),—I gat. A 0÷65% 35·00÷36·50 (38·00÷40·00),—II gat. 30÷65% 29·00÷30·00 (32·00÷33·50),—II gat. A 50÷65% 24·00÷25·00 (27·50÷30·50),—III gat. 65÷70% 19·00÷21·00 (24·00÷27·00),—razowa 0÷95% bez notowań,—pastewna bez notowań (16·50÷17·50), mąka żytnia I gat. 0÷50% 26·00÷27·00 (31·00÷32·00),—I gat. 0÷65% 23·50÷24·50 (28·75÷29·50),—II gat. 50÷65% 14·50÷15·50 (19·00÷20·00),—razowa 0÷95% 17·00÷18·00 (bez notowań), otręby pszenne grube z przemiału standardowego 11·75÷12·25 (12·25÷12·75),—średnie z przemiału standardowego 10·75÷11·25 (11·25÷11·75),—miakkie z przemiału standardowego 10·75÷11·25 (11·25÷11·75), otręby żytnie z przemiału standardowego 9·00÷9·50 (10·50÷11·00), otręby jęczmienne bez obrotów.

**Poznań.**—Ceny hurtowe według cedyfu urzędowej (ostatnie notowania w tygodniu)—w zł za 100 kg parytet dostawa bieżąca (w nawiasach podane są notowania końcowe z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy): pszenica 19·50÷20·00 (24·25÷24·75), żyto 14·00÷14·50 (16·50÷17·00), jęczmień 638/650 grl bez obrotów,—673/678 grl 14·50÷15·00 (15·50÷16·00),—700/717 grl bez obrotów,—browarny bez obrotów, owies I standard bez notowań (17·75÷18·25),—II standard bez notowań (16·75÷17·25), mąka wraz z workiem: pszenka I gat. 0÷30% 40·25÷41·25 (43·50÷44·50),—I gat. 0÷50% 37·25÷38·25 (40·50÷

41·50),—I gat. A 0÷65% 34·25÷35·25 (37·50÷38·50),—II gat. 30÷65% 29·75÷30·75 (33·00÷34·00),—II gat. A 50÷65% bez notowań,—III gat. 65÷70% bez notowań,—razowa 0÷95% bez notowań,—pastewna bez notowań, mąka żytnia I gat. 0÷50% 26·75÷27·75 (30·50÷31·50),—I gat. 0÷65% 25·25÷26·25 (29·00÷30·00),—II gat. 50÷65% bez notowań,—razowa 0÷95% bez notowań, otręby pszenne grube z przemiału standardowego 12·25÷12·75,—średnie z przemiału standardowego 10·50÷11·50, otręby żytnie z przemiału standardowego 10·00÷11·00 (11·00÷12·00), otręby jęczmienne 10·25÷11·25 (10·50÷11·50).

## RYNEK AKCYJNY

za okres od 1 do 5 sierpnia 1938 r.

Rynek akcyjny giełdy warszawskiej cechowała w okresie sprawozdawczym tendencja mocna. Jedynie akcje Warsz. Tow. Fabryk Cukru notowano po kursie utrzymanym, pozostałe akcje wykazały zwyżki, mianowicie (w zł): Bank Polski (zwykle i imienne) 2·00, Bank Zachodni 4·50, Warsz. Tow. Kopalń Węgla 2·88, Lilpop 5·50, Modrzejów 3·25, Ostrowiec ser. B 4·50, Starachowice 1·25, Tow. Zakładów Żyrardowskich 4·00 oraz Haberbusch i Schiele 1·00. Z dniem 4 sierpnia akcje Starachowic są notowane bez kuponu dywidendowego za 1937 r.

Na giełdzie poznańskiej zanotowano transakcje akcjami Banku Polskiego po kursie o zł 1·00 wyższym od dotychczasowego, a na giełdzie lwowskiej — akcjami „Oikos” po kursie o zł 5·50 wyższym od ostatniego notowania sprzed 2 miesięcy, natomiast giełda krakowska pozostawała w okresie sprawozdawczym nadal beczynna.

### GIEŁDA WARSZAWSKA

	Wartość nominalna (waluta)	Kurs najwyższy	Kurs najniższy	Ostatni kurs w tygodniu
w zł za akcję				
Bank Polski . . . . .	zł 100	127·00	125·00	127·00
„ „ imienne . . . . .	zł 100	—	—	126·00
Bank Zachodni . . . . .	zł 100	40·00	35·25	39·50
Warsz. Tow. Fabryk Cukru . . . . .	zł 100	39·50	39·00	39·50
Warsz. Tow. Kopalń Węgla . . . . .	zł 100	35·63	32·50	34·25 -35·63 -35·50
Lilpop . . . . .	zł 100	96·00	90·50	96·00
Modrzejów . . . . .	zł 50	17·75	14·75	17·50 -17·75
Ostrowiec ser. B . . . . .	zł 100	67·00	63·00	67·00
Starachowice . . . . .	zł 100	40·75	38·50	39·50 -40·75
Tow. Zakładów Żyrardowskich . . . . .	zł 100	60·00	56·00	58·50 -58·13 -60·00
Haberbusch i Schiele . . . . .	zł 100	52·50	51·00	52·50

### GIEŁDA KRAKOWSKA

Akcje — w okresie sprawozdawczym nie były notowane.

### GIEŁDA LWOWSKA

Akcje — w zł: Oikos 65·50.

### GIEŁDA POZNAŃSKA

Akcje — w zł (maksimum i minimum; w nawiasach — notowania z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy): Bank Polski 125·00 (124·00).

# KOMUNIKACJA I TRANSPORT

**TARYFA TOWAROWA POLSKO WĘGIERSKIEGO ZWIĄZKU KOLEJOWEGO.**—Stosownie do zapowiedzi—wchodzi w życie z dniem 15/VIII b. r. taryfy artykułowe na eksport z Polski do Węgier alkoholu metylowego (taryfa Nr 24) i kminku (taryfa Nr 25).

Taryfy te, opracowane w uwzględnieniu dezhydratów, wysuniętych przez sfery zainteresowane, podają bezpośrednio opłaty przewozowe dla alkoholu metylowego od stacji: Grodzisk Mazowiecki, Hajnówka

i Wygoda do Budapesztu M. A. V. oraz dla kminku od stacji: Białobocznica Kalinowszczyzna, Czortków, Grzymałów, Kopyczyńce, Lwów i Tarnopol do Budapesztu M. A. V.

Zapowiedziane wprowadzenie w życie nowego wydania taryf artykułowych na przewóz towarów wszelkiego rodzaju w obu kierunkach, gipsu i dolomitu (Nr 4) oraz wody mineralnej (Nr 112) zostało przesunięte z dn. 1/VII b. r. na dz. 15/VIII b. r.



### TARYFA TOWAROWA POLSKO-JUGOSŁOWIAŃSKIEGO ZWIĄZKU KOLEJOWEGO.

W ramach taryfy polsko-jugosłowiańskiego związku kolejowego:

1) z dniem 1/VIII b. r. wydane zostały nowe opracowania: tabeli opłat za przebieg kolei jugosłowiańskich (odcinek B) w taryfach artykułowych: 5—żelazo i stal, 8—wyroby tekstylne, 11—wyroby ceramiczne, oraz tabeli opłat za przebieg pozapolski (odcinek A) w taryfach: Nr 106—skóry i skórki surowe, oraz 107—wyciągi (ekstrakty) garbarskie;

2) wejdą w życie z dniem 1/IX b. r. nowe opracowania tabeli opłat za przebieg kolei jugosłowiańskich (odcinek B) w taryfach artykułowych: 2—nasiona buraków, 6—maszyny, 9—produkty destylacji węgla, 10—przetwory chemiczne, farby, 12—sprzęt elektrotechniczny, oraz tabeli opłat na przebieg pozapolski (odcinek A) w taryfie 109—rud.

### ZMIANY W POLSKO-RUMUŃSKICH TARYFACH ZWIĄZKOWYCH.

Z dniem 20/VIII b. r. w ramach polsko-rumuńskiej taryfy związkowej cz. II wejdą w życie nowe 2 taryfy artykułowe, mianowicie: Nr 15 F—na winogrona, oraz Nr 160—na wyroby porcelanowe i fajansowe. Pewnym novum dla tej taryfy związkowej będzie możliwość żądania przewozu winogron pociągami wyższej kategorii w części drogi przewozu, a więc tylko na liniach polskich.

Równocześnie w ramach taryfy artykułowej Nr 170 J—na odlewy żelazne i wyroby lane i kute z żelaza i stali—wprowadza się nowy dział: części żelazne taboru kolejowego.

Następnie, w ramach taryfy artykułowej Nr 180 J wprowadzono—z ważnością od dn. 12 b. m.—wałce szosowe. Poza tym w związkowej taryfie towarowej cz. II wprowadzono następujące zmiany i uzupełnienia: ustalono sposób obliczania przewoźnego za przesyłki w wagonach powyżej 20 tys. kg—o ile stawki opłat przewozowych za przebieg polski i rumuński nie są podane oddzielnie („Dz. Tar. i Zarz. Kol.” Nr 32/1938); wprowadzono nowe relacje do taryf artykułowych Nr Nr: 6—na nasiona oleiste, 170 G—na rury żelazne i stalowe, 170 J—na odlewy żelazne i wyroby lane z żelaza i stali, 170 S—na wyroby z żelaza i stali („Dz. Tar. i Zarz. Kol.” Nr 32/1938), 52—na oleje roślinne, 53—na kuchy („Dz. Tar. i Zarz. Kol.” Nr 31/1938).

W związkowej taryfie dla komunikacji z portami morskimi: Gdynia i Gdańsk wprowadzono następujące zmiany: wprowadzono nowe relacje do taryfy artykułowej Nr 52 A—na oleje i tłuszcze roślinne („Dz. Tar. i Zarz. Kol.” Nr 31/1938); zmieniono nomenklaturę towarów w taryfie artykułowej Nr 180 A—na maszyny i aparaty oraz ich części, Nr 180 B—na maszyny i aparaty elektryczne oraz ich części, Nr 180 C—na maszyny i aparaty rolnicze oraz ich części („Dz. Tar. i Zarz. Kol.” Nr 32/1938).

W związkowej taryfie na przewóz węgla kamiennego i koksów odlew niczego włączono nowe relacje, jak również zmieniono nazwy stacji („Dz. Tar. i Zarz. Kol.” Nr 31/1938).

## ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE

### PIERWSZY LORD ADMIRALICJI BRYTYJSKIEJ W GDYNI.

Dn. 8/VIII b. r. przybył do Gdyni na jachcie „Enchantress” Pierwszy Lord Admiralicji brytyjskiej Sir Duff Cooper, który odbywa podróż po Bałtyku. Podczas pobytu w Gdyni Sir Cooper m. in. był podejmowany obiadem przez bawiącego na wybrzeżu Pana Ministra J. Becka.

### WIZYTA FRANCUSKICH KONTRTORPEDOWCÓW.

— Dn. 8/VIII b. r. zawinęły do Gdyni 3 kontrtorpedowce francuskie: „Ja-guar”, „Leopard” i „Chacal”, odbywające podróż ćwiczebną. Eskadrą dowodzi Komendant Szkoły Morskiej Kmdr Barnouin, załogę zaś stanowią: 29 oficerów, 116 podchorążych korpusu morskiego, 28 podchorążych korpusu technicznego oraz 480 marynarzy. Delegacja eskadry francuskiej, w składzie Komandora Barnouin, 4 oficerów i 30 podchorążych, bawiła w Warszawie.

### DELEGACJA FIŃSKIEGO PORTU KOTKA W GDYNI.

— Dn. 8/VIII b. r. przybyła do Gdyni na s/s „Capella” delegacja fińskiego miasta i portu Kotka, składająca się z 13 osób, pod przewodnictwem

wem Syndyka Izby Przemysłowo-Handlowej w Kotce P. Leo Autilli. Goście zwiedzili port i miasto, zaś w dn. 9/VIII odbyli szereg konferencji z miejscowymi przedstawicielami kół gospodarczych, poczem udali się do Zoppot i Gdańska.

### WIZYTA AMBASADORA FRANASOVICI W GDYNI.

— Dn. 6 i 7/VIII b. r. bawił w Gdyni i na wybrzeżu Ambasador Król. Rumunii w Polsce P. Minister R. Franasovici w towarzystwie Rady Handlowego Ambasady P. Floru.

### WYCIECZKI TURYSTYCZNE W GDYNI.

— Dn. 6/VIII b. r. zwiedziła Gdynię liczna grupa turystów angielskich, którzy przybyli na statku „Montcalm”, dn. 8/VIII zaś—furyści francuscy, przybyli na statku „Croix”.

### M/S „PIŁSUDSKI” W GDYNI.

— M/S „Piłsudski” powrócił dn. 8/VIII z 9-dniowej wycieczki do stolic skandynawskich. W wycieczce wzięło udział 750 turystów. Dn. 10/VIII b. r. „Piłsudski” wyruszył w podróż do New-Yorku.

## POCZTA I TELEGRAF

### OBRÓT PRZEKAZÓW POCZTOWYCH I TELEGRAFICZNYCH W KWIETNIU 1938 R.

— W obrocie krajowym wpłacono w kwietniu przekazów pocztowych 1 816 669 szt. i przekazów telegraficznych 11 704 szt. na łączną kwotę zł 38 715 018, wypłacono zaś przekazów pocztowych 1 786 241 szt. i przekazów telegraficznych 11 621 szt. na kwotę zł 140 643 978. W obrocie zagranicznym wpłacono przekazów pocztowych 863 szt. i przekazów telegraficznych 2 szt. na łączną kwotę zł 76 656, wypłacono zaś przekazów pocztowych 188 086 szt. i telegraficznych 129 szt. na kwotę zł 7 731 542.

Poważniejszy obrót przekazów pocztowych i telegraficznych mieliśmy z następującymi państwami:

K r a j	Wpłacone przekazy		Wypłacone przekazy	
	poczto-telegraficzne we liczba	na kwotę zł	poczto-telegraficzne we liczba	na kwotę zł
Argentyna . . . . .	7	—	915	258
Belgia . . . . .	112	2	10 857	6 271 801

Czechosłowacja . . . . .	178	—	10 055	4 999	17	133 577
Dania . . . . .	12	—	1 497	123	1	4 114
Egipt . . . . .	7	—	1 392	134	—	3 974
Estonia . . . . .	17	—	1 020	295	—	5 521
Francja . . . . .	75	—	3 558	40 461	88	1 819 889
Holandia . . . . .	16	—	4 261	576	2	17 107
Kanada . . . . .	13	—	2 561	9 150	—	40+ 209
Niemcy . . . . .	59	—	691	38 942	5	907 889
Rumunia . . . . .	34	—	2 650	59	—	2 672
Stany Zjedn. . . . .	105	—	23 742	82 083	—	4 032 405
Szwajcaria . . . . .	20	—	3 395	—	—	—
Szwecja . . . . .	5	—	460	145	5	9 096
W. Brytania . . . . .	97	—	4 288	1 054	—	63 081
W. Ks. Luksemburg . . . . .	2	—	41	425	—	21 554
Włochy . . . . .	11	—	267	108	—	1 429
W. M. Gdańsk . . . . .	2	—	6	853	—	15 639

# KRONIKA TYGODNIOWA

## PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ

### USTAWY:

Zmiany w ustawie o finansowaniu inwestycji publicznych w okresie 1938/39—ust. z dn. 30/VII 1938 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 56, poz. 443).

Środki finansowe na popieranie gospodarczo uzasadnionego kształtowania cen artykułów rolnych—ust. z dn. 5/VIII 1938 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 56, poz. 447).

### ROZPORZĄDZENIE PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ:

Wprowadzenie w życie protokołu dodatkowego do konwencji handlowej z Węgrami—rozp. z dn. 30/VII 1938 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 55, poz. 435).

### ROZPORZĄDZENIA MINISTRÓW:

Przejęcie na rachunek Funduszu Obrotowego Reformy Rolnej niektórych wierzytelności Państw. Banku Rolnego—rozp. Min. Roln. i Ref. Roln. z dn. 30/VII 1938 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 55, poz. 439).

Zmiany w rozporządzeniu o emisji 7% obligacji melioracyjnych P. B. R.—rozp. Ministra Skarbu—w poroz. z Ministrem Roln. i Ref. Roln.—z dn. 23/VII 1938 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 56, poz. 448).

## TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓŁKACH AKCYJNYCH

25 sierpnia:

— **Kąpiele na Wielkim Morzu Jastrzębie Góry „Jastgór”, S. A.** — o g. 10 w lok. „Parowozów” w W-wie, Kolejowa 57.

— **„Polskie Radio”, S. A.** — o g. 17 w lok. S-ki w W-wie, Mazowiecka 5.

26 sierpnia:

— **T-wo Hand. Art. Piśm.-Techn.-Kreśl. i Kanc. „St. Miernicki”, S. A.** — o g. 20 w lok. S-ki w W-wie, Marszałkowska 81.

— **„Hurtownia Spółek Spożywców”, S. A.** — o g. 11 w lok. B-ku Zw. Sp. Zarob. w Poznaniu, pl. Wolności 15.

30 sierpnia:

— **T-wo Powiernicze i Gestyjne „Providentia”, S. A.** — o g. 17 w lok. S-ki w W-wie, al. Ujazdowska 37.

31 sierpnia:

— **Cukrownia „Strzyżów”, S. A.** — o g. 12 w lok. S-ki w W-wie, Krak. Przedm. 17.

# SKARBOWOŚĆ I FINANSE

## AKCYZY I MONOPOLE

**SPRZEDAŻ WYROBÓW TYTONIOWYCH.**—W związku z wątpliwościami, powstałymi na tle wykonywania nowych przepisów o sprzedaży wyrobów tytoniowych, Ministerstwo Skarbu okólnikiem z dnia 11/VII 1938 r. L. D. VI 8074/1/38 wyjaśniło m. in., co następuje:

Sprzedaż wyrobów tytoniowych normują: a) rozporządzenie Prezydenta Rzplitej z dn. 27/X 1933 r. o sprzedaży wyrobów tytoniowych („Dz. Ust. R. P.” Nr 84, poz. 617) ze zmianami, wprowadzonymi ustawą z dn. 9/IV 1937 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 29, poz. 218); b) rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 31/VIII 1937 r. o sprzedaży wyrobów tytoniowych („Dz. Ust. R. P.” Nr 71, poz. 521).

W myśl powyższych przepisów, obowiązujących w zakresie sprzedaży wyrobów tytoniowych, sprzedaż tych wyrobów dzieli się na: 1) hurtową (sprzedaż wyłącznie innym sprzedawcom wyrobów tytoniowych); 2) detaliczną (sprzedaż spożywcom oraz wskazanym przez Polski Monopol Tytoniowy drobnym sprzedawcom): a) w sklepie specjalnym, b) w sklepie mieszanym; 3) drobną (sprzedaż wyłącznie spożywcom): a) sklepową—w sklepie specjalnym bądź mieszanym, b) domową—w zakładach gastronomicznych i hotelarskich, c) uliczną—w kioskach, budkach itp., d) dworcową—w pomieszczeniach dworców kolejowych, autobusowych, lotniczych i morskich, e) ruchomą—z obnośnych skrzynek lub wózków, w pociągach, na wystawach, targach itp.

Spśród wymienionych powyżej sprzedaży drobna sprzedaż—„uliczna”, „dworcowa” i „ruchoma”—mogą być wykonywane tylko przez te osoby, które uzyskają na prowadzenie tych sprzedaży zezwolenie właściwego urzędu skarbowego akcyz i monopolów państwowych, wszystkie zaś inne rodzaje sprzedaży mogą być wykonywane tylko przez te osoby, z którymi P. M. T. zawarze odpowiednie umowy—z wyjątkami przewidzianymi. Wszystkie rodzaje drobnej sprzedaży wyrobów tytoniowych, na które wymagane jest zezwolenie urzędu skarbowego akcyz i monopolów, muszą być—analogicznie zresztą, jak i wszystkie inne rodzaje sprzedaży—wykonywane jedynie na własne ryzyko i rachunek, w związku z czym zezwolenia te są przywiązane do osób, którym zostały wydane, i nie mogą być odstępowane innym osobom pod żadnym tytułem. Przepis ten ma na celu udzielenie wydzierżawiania zezwoleń przez podstawiwanie tzw. zastępców, którzy najczęściej byli dzierżawcami zezwolenia, wykonywującymi sprzedaż na własny rachunek. Przepis ten nie wyklucza jednak możliwości udzielenia osobie, której zezwolenie zostało wydane, pozwolenia na faktyczne prowadzenie sprzedaży przez swego pełnomocnika—z tym jednak zastrzeżeniem, że taki pełnomocnik nie może

mieć charakteru samoistnego kupca, prowadzącego sprzedaż w swoim imieniu i na swój rachunek, lecz musi prowadzić sprzedaż wyłącznie w imieniu, na rachunek i ryzyko swego mocodawcy, tj. osoby, której zezwolenie na sprzedaż zostało wydane. Prowadzenie sprzedaży przez pełnomocnika wymaga uprzedniej zgody właściwego urzędu skarbowego akcyz i monopolów i powinno być każdego czasu odwołalne. Wyrażenie zgody na prowadzenie sprzedaży przez pełnomocnika powinno być ograniczone do przypadków wyjątkowych (niezdolność uprawnionego do prowadzenia sprzedaży z powodu choroby, niepełnoletność uprawnionego—na czas dojścia do pełnoletności, osobowość prawna uprawnionego itp.), przy czym należy wymagać, aby pełnomocnik posiadał kwalifikacje moralne, jakich wymaga się od sprzedawcy wyrobów tytoniowych.

Obowiązujące przepisy nie wykluczają również możliwości korzystania przez uprawnionego przy wykonywaniu sprzedaży z pomocników (członków rodziny czy najemników). Pomocnicy, podobnie jak i pełnomocnik uprawnionego, muszą wykonywać sprzedaż w imieniu, na rachunek i ryzyko uprawnionego. W razie potrzeby właściwy urząd skarbowy może zażądać od uprawnionych zgłoszenia urzędowi pomocników, którymi uprawnieni będą się posługiwali przy wykonywaniu sprzedaży.

Zezwolenia na drobną sprzedaż—„uliczną”, „dworcową” i „ruchomą”—powinny być w zasadzie nadawane wyłącznie inwalidom wojennym, wdowom i sierotom po nich i po poległych na wojnie oraz związkom inwalidów. W wyjątkowych przypadkach zezwolenia te mogą być udzielane innym szczególnie dla Państwa zasłużonym osobom, jak: uczestnikom walk o niepodległość (legionistom, uczestnikom powstań narodowych, obrońcom Lwowa), b. wojskowym itp. Innym osobom zezwolenia nie mogą być udzielane—chyba że na jakiś punkt „ulicznej”, „dworcowej” lub „ruchomej” sprzedaży nie ma kandydatów spośród osób uprzywilejowanych, uruchomienie zaś sprzedaży w danym punkcie jest pożądane z punktu widzenia interesów Skarbu Państwa. Dotyczyć to będzie przede wszystkim dworcowych sprzedaży wyrobów tytoniowych, ruchomej sprzedaży w pociągach, sprzedaży sezonowej w uzdrowiskach i na wybrzeżu morskim, ulicznej lub ruchomej sprzedaży na imprezach sportowych, pokazach, targach, jarmarkach, odpustach itp., w których to przypadkach mogą być chętne do objęcia sprzedaży tylko kandydaci nieuprzywilejowani (jak dzierżawcy bufetów na dworcach, Tow. „Ruch” itp.). Osobom nieuprzywilejowanym zezwolenia mogą być w takich przypadkach udzielane tylko na oznaczony okres czasu.

Sprzedaż wyrobów tytoniowych w bufetach, uruchamianych na zabawkach, pokazach, imprezach sportowych, targach, jarmarkach, odpus-

tach itp. na okres do 1 miesiąca, może odbywać się w trybie zgłoszenia (rejestracji). Potwierdzenie zgłoszenia będzie w takich przypadkach zarazem uprawnieniem do wykonywania sprzedaży i uprawniać będzie osobę, której zostało wydane, do nabycia w tym czasie we wskazanym przez właściwy zakład sprzedaży P. M. T. miejscu wyrobów tytoniowych za rabatem, przysługującym sprzedawcom domowym.

Przez sklepy specjalne należy rozumieć takie sklepy, w których głównym artykułem handlu są wyroby tytoniowe. W sklepach specjalnych (detalicznych i drobnych), oprócz wyrobów tytoniowych i znaczków pocztowych, wolno sprzedawać znaczki stempłowe, blankiety wekslowe, przybory do palenia i galanterię tytoniową oraz losy loteryjne i czasopisma. Sprzedaż innych artykułów wymaga zgody P. M. T. Przez sklepy zaś mieszane należy rozumieć takie sklepy, w których wyroby tytoniowe są sprzedawane jako dodatkowy artykuł handlu.

Sprzedawca, wykonywujący sprzedaż na podstawie zezwolenia, może nabywać wyroby tytoniowe dla swego przedsiębiorstwa sprzedaży tylko w miejscu zakupu, wskazanym przez P. M. T. w wydanej sprzedawcy książce przychodu (zakupu). Sprzedawca, wykonywujący sprzedaż wyrobów tytoniowych na podstawie umowy, zawartej z P. M. T., może zakupować wyroby tytoniowe tylko w miejscu, oznaczonym w umowie.

W karczmach, oberżach, gospodach, tzw. wyszynkach, kantynach wojskowych i fabrycznych itp. zakładach, które poza sprzedażą potraw i napojów do spożycia na miejscu prowadzą sprzedaż różnych artykułów, nabywanych w celu spożycia poza zakładem, tj. takich zakładach, w których obrót o charakterze sklepowym, a nie restauracyjnym (gastronomicznym), stanowi znaczną część ogólnego obrotu, może być wykonywana drobna sprzedaż wyrobów tytoniowych jako sprzedaż sklepową w sklepie mieszanym na podstawie umowy, zawartej z P. M. T.

Przez sprzedaż uliczną należy rozumieć tylko taką sprzedaż, która jest wykonywana w stałym miejscu na ulicy lub placu z budki lub kiosku samoistnego, bądź z umiejscowionej skrzynki lub wózka i to w ten sposób, że kupujący zakupują wyroby tytoniowe, nie wchodząc do pomieszczenia, w którym te wyroby są sprzedawane (przechowywane). Jednej osobie fizycznej może być udzielone zezwolenie tylko na jedną sprzedaż uliczną.

Konieczne jest dokładne rozgraniczenie pomiędzy sprzedażą uliczną a sklepową, tj. pomiędzy taką, na prowadzenie której wymagane jest zezwolenie urzędu skarbowego akcyz i monopolów, i taką, która wymaga zawarcia umowy z P. M. T. Decydować tu powinien tryb prowadzenia sprzedaży i miejsce położenia pomieszczenia, a nie nazwa, czy charakter pomieszczenia, oraz nie to, jakie artykuły oprócz wyrobów tytoniowych są sprzedawane w pomieszczeniu.

W sprzedaży ulicznej, obok sprzedaży wyrobów tytoniowych, dozwolonych dla tej sprzedaży, i znaczków pocztowych, mogą być sprzedawane w zasadzie tylko te artykuły, których sprzedaż dopuszczona jest w sklepach specjalnych, tj. przybory do palenia i wszelkiego rodzaju galanteria tytoniowa, znaczki stempłowe, blankiety wekslowe i czasopisma. Licząc się jednak z tym, że zgodnie z miejscowymi zwyczajami wiele spośród czynnych ulicznych sprzedaży prowadziło już poprzednio sprzedaż jeszcze innych artykułów (spożywczych, galanterijnych i innych), należy stan ten na razie tolerować, dążąc jednak stopniowo, aby w tych sprzedażach doprowadzić do sprzedaży obok wyrobów tytoniowych tylko tych artykułów, które mogą być sprzedawane w sklepach specjalnych. W stosunku natomiast do nowopowstałych ulicznych sprzedaży należy bezwzględnie wymagać, aby obok wyrobów tytoniowych nie sprzedawano innych artykułów, niedozwolonych do sprzedaży w sklepach specjalnych.

Przez sprzedaż „dworcową” rozumie się sprzedaż, prowadzoną we wszystkich, przeznaczonych dla publiczności w ruchu osobowym pomieszczeniach i peronach dworców kolejowych, lotniczych, autobusowych i morskich, przy czym przez dworce kolejowe należy rozumieć również dworce kolei elektrycznej, w tym i tramwajów. W myśl tego do dworcowej sprzedaży wyrobów tytoniowych zalicza się również i sprzedaż tych wyrobów w restauracjach i bufetach dworców kolejowych, lotniczych, autobusowych i morskich. Zezwolenie na dworcową sprzedaż wyrobów tytoniowych winno z reguły uprawniać osobę, której zostało wydane, do sprzedawania wyrobów tytoniowych we wszystkich przeznaczonych dla publiczności w ruchu osobowym pomieszczeniach i peronach danego dworca sposobem stałym czy obnośnym. W tych jednych przypadkach, gdy ma być więcej niż jedno zezwolenie na danym dworcu, winno być w takim zezwoleniu określone, w jakich pomieszczeniach (stałych punktach bądź obnośnie ze skrzynek i wózków) osoba, której zezwolenie wydano, może sprzedaż wykonywać. Sprzedaż wyrobów tytoniowych na terenach kolejowych, morskich, lotniczych i autobusowych—poza peronami i pomieszczeniami, przeznaczonymi dla publiczności w ruchu osobowym (dworce towarowe, przejścia dla ruchu pieszego przez teren dworcowy itp.)—należy traktować jako sprzedaż uliczną lub ruchomą bądź drobną sklepową w zależności od miejsca i sposobu jej wykonywania.

Przez sprzedaż ruchomą należy rozumieć sprzedaż z obnośnych skrzynek, koszów lub wózków w pociągach, na statkach, na wystawach, targach, jarmarkach, pokazach, imprezach sportowych, odpustach itp. W myśl powyższego sprzedaż jest ruchoma wówczas, gdy jest wykonywana przez obnośnienie lub przewożenie pomieszczenia, z którego sprzedawane są wyroby (skrzynki, kosza, wózka itp.), a nie jest wykonywana w stałym określonym punkcie. W takim rozumieniu nie będzie ruchomą sprzedaż, wykonywana ze skrzynki, kosza lub wózka, znajdujących się w stałym określonym punkcie, ani sprzedaż, wykonywana w wagonach restauracyjnych i bufetach na statkach. Sprzedaż taka jest domową sprzedażą. Natomiast będzie już sprzedażą ruchomą—sprzedaż, wykonywana sposobem obnośnym po innych wagonach kolejowych i na pokładach statku. Zezwolenia na ruchomą sprzedaż wyrobów tytoniowych z reguły mają być udzielane tylko w wyniku premijujących istotnych potrzeb i na czas oraz miejsce względnie teren ściśle określony, np. na terenie wystawy przez czas jej trwania, na terenie boiska sportowego przez czas trwania zawodów itp. Udzielenie zezwolenia na wykonywanie ruchomej sprzedaży tej samej osobie w kilku miejscach czy terenach może nastąpić, o ile łącznie miejsc sprzedaży będzie uzasadnione względami technicznymi, potrzeba rynku itp. Sprzedaże ruchome stałe stanowiłyby niepożądaną konkurencję dla sprzedaży sklepowej i ulicznej, prowadzonych w określonych punktach ustalonej sieci sprzedaży.

Zezwolenia na ruchomą sprzedaż wydają właściwe urzędy skarbowe akcyz i monopolów. Zezwolenia na sprzedaż ruchomą w pociągach kolejowych udziela Grodzki Urząd Skarbowy Akcyz i Monopolów Państwowych w Warszawie, zezwolenia zaś na ruchomą sprzedaż na statkach komunikacji wodnej udziela urzęd, w którego obwodzie znajduje się port, w którym statek jest zarejestrowany. Urząd, udzielający zezwolenia, określa w zezwoleniu, na jakich liniach sprzedaż ma być wykonywana. Miejsce zakupu wyrobów tytoniowych dla ruchomej sprzedaży w pociągach i na statkach wyznacza Dyrekcja P. M. T. Ruchoma sprzedaż na pokazach, imprezach sportowych, targach, jarmarkach, odpustach itp. w okresie do 1 miesiąca może odbywać się w trybie zgłoszenia (rejestracji). Potwierdzenie zgłoszenia będzie w takich przypadkach zarazem uprawnieniem do wykonywania ruchomej sprzedaży wyrobów tytoniowych w miejscach lub na terenach i w okresie, wskazanych w zgłoszeniu, i uprawniać będzie osobę, której zostało wydane, do zakupu w tym czasie we wskazanym przez właściwy zakład sprzedaży P. M. T. miejscu wyrobów tytoniowych za rabatem, przysługującym sprzedawcom, wykonywującym sprzedaż ruchomą.

Zgoda na sprzedaż tytoniu krajanego (papierosowego) w ulicznej i dworcowej sprzedaży może być wyrażana tylko w przypadkach wyjątkowych, jeżeli dana sprzedaż jest położona w znacznej odległości od innych punktów sprzedaży, posiadających prawo sprzedaży tytoniu, i tylko po uprzednim porozumieniu się z właściwym zakładem sprzedaży P. M. T. Na sprzedaż tytoniu fajkowego i do żucia w sprzedaży ulicznej i dworcowej zgoda urzędu skarbowego akcyz i monopolów nie jest wymagana.

Pobieranie w zakładach gastronomicznych (wagonach restauracyjnych) przy dostarczaniu wyrobów tytoniowych na żądanie gościom do stolików dodatków za usługę, doliczanych do cen taryfowych wyrobów tytoniowych, w wysokości przyjętych w danym zakładzie dodatków do rachunku, nie stanowi naruszenia przepisów.

Przepis ustępu 3 § 9 rozp. Min. Skarbu z dn. 31/VIII 1937 r. nie dotyczy drobnych sprzedawców, o których mowa w art. 3 ustawy z dn. 9/IV 1937 r., w myśl którego ci sprzedawcy nie mogą otrzymywać rabatów przy nabywaniu wyrobów tytoniowych. Hurtownicy i detaliści nie mogą zatem udzielać wymienionym powyżej sprzedawcom rabatów przy nabywaniu przez nich wyrobów tytoniowych i mogą sprzedawać im wyroby tytoniowe tylko po cenach, określonych w § 9 rozp. dla spożywców. Udzielanie tym sprzedawcom rabatów wbrew art. 3 ustawy, jak również udzielanie innych rabatów, aniżeli przewidziane w § 9 rozp., oraz sprzedaż wyrobów spożywców po cenach innych niż taryfowe—jest naruszeniem przepisu, podlegającym ściganiu w trybie postępowania karnego skarbowego—niezależnie od skutków umownych dla tych sprzedawców, którzy wykonywują sprzedaż na podstawie umowy.

Zezwolenie na drobną sprzedaż „uliczną”, „dworcową” i „ruchomą” jest przywiązane do osoby, której zostało wydane, jak i do miejsca, na które zostało wydane. Niedopuszczalne zatem jest wykonywanie sprzedaży w innym miejscu. Przeniesienie sprzedaży na inne miejsce wymaga uzyskania nowego zezwolenia i zrzeczenia się poprzedniego zezwolenia.

Normy minimalnych zapasów wyrobów tytoniowych ustala dla wszystkich kategorii sprzedawców Dyrekcja P. M. T. w instrukcji o sprzedaży wyrobów tytoniowych, którą każdy sprzedawca otrzymuje od właściwego zakładu sprzedaży P. M. T. Ponadto normy te są indywidualnie określone przez Dyrekcję P. M. T. w umowach tylko dla tych sprzedawców, którzy wykonywują sprzedaż na podstawie umowy. Normy minimalnych zapasów w sprzedaży ulicznej i dworc.

cowej nie są indywidualnie ustalane. Jakie wyroby należy uważać za nieświeże—określa instrukcja Dyrekcji P. M. T. o sprzedaży wyrobów tytoniowych.

## RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH

### GIEŁDA WARSZAWSKA

za okres od 1 do 5 sierpnia 1938 r.

Na rynku dewiz w okresie sprawozdawczym panowała nadal tendencja niżkowa. Jedynie dolary Stanów Zjedn. (zwykle i telegraficzne), belgi i liry włoskie utrzymały kurs dotychczasowy. Pozostałe dewizy zniżkowały, mianowicie (w zł na 100 jednostkach walutowych): franki francuskie o 0-10, franki szwajcarskie o 0-15, korony czeskosłowackie o 0-01, floreny holenderskie o 1-55, korony szwedzkie o 0-60, korony duńskie o 0-75 i korony norweskie o 0-60 oraz funty szterlingi o 0-12 na £ 1.

	Wartość nominalna (waluta)	Kurs najwyższy	Kurs najniższy	Ostatni kurs w tygodniu
Dolary St. Zjedn. . . . .	\$ 1	5·30 <sup>7</sup> / <sub>8</sub>	5·30 <sup>3</sup> / <sub>4</sub>	5·30 <sup>7</sup> / <sub>8</sub>
" " " " telegr. . . . .	\$ 1	5·31	5·31	5·31
Funty szterlingi . . . . .	£ 1	26·13	25·97	25·98
Franki francuskie . . . . .	100 fr.	14·69	14·59	14·59
Franki szwajcarskie . . . . .	100 fr.	121·80	121·40	121·50
Belgi . . . . .	100 blg.	89·95	89·85	89·85
Marki niemieckie . . . . .	100 RM	—	—	—
Korony czeskosłow. . . . .	100 kor.	18·34	18·34	18·34
Liry włoskie . . . . .	100 lir.	—	—	27·96
Floreny holenderskie . . . . .	100 fl.	291·75	290·00	290·15
Guldeny gdańskie . . . . .	100 guld.	—	—	100·00
Korony szwedzkie . . . . .	100 kor.	134·85	133·95	134·00
Korony duńskie . . . . .	100 kor.	116·70	116·00	116·00
Korony norweskie . . . . .	100 kor.	131·20	130·50	130·50

Rynek papierów lokacyjnych państwowych cechowała tendencja mocna. Dodatnie salda tygodniowe wykazały (w zł): 3% Pożyczka Premiowa Inwestycyjna: sztuki I i II emisji 0-87, serie I emisji 1-00 i II emisji 0-75, 4% Poż. Premiowa Dolarowa 0-10 oraz 4% Poż. Konsolidacyjna 0-75% nom. Zniżkowała jedynie 5% Poż. Konwersyjna o 0-12% nom., a 4½% Poż. Wewnętrzna utrzymała kurs dotychczasowy.

Na rynku papierów lokacyjnych prywatnych ruch był nieznaczny, kursy jednak na ogół kształtowały się zwyklowo. Zyski odnotowały (w % -ach nominalu): 4½% L. Z. Tow. Kred. Ziemińskiego w Warszawie 0-25, 4½% L. Z. Pozn. Ziem. Kredyt. 1-25, 5% L. Z. Tow. Kred. m. Warszawy z 1933 r. 0-38, 5% L. Z. Tow. Kred. m. Łodzi z 1933 r. 0-75, 5% L. Z. Tow. Kred. m. Kalisza z 1933 r. 1-50 i 5% L. Z. Tow. Kred. m. Radomia z 1933 r. 0-25 (listy 2 ostatnich towarzystw w stosunku do notowań sprzed 2 tygodni). 4½% L. Z. Tow. Kred. m. Warszawy straciły 0-62% nom. (w porównaniu z notowaniami sprzed 2 tygodni), 4½% L. Z. Tow. Kred. Ziemińskiego we Lwowie oraz nienotowane od ½ roku 8% L. Z. Tow. Kred. Ziemińskiego w Warszawie (gwarantowane) utrzymały kurs dotychczasowy. Wśród obligacji miast—8% Poż. Szkolna m. Warszawy zyskała 3-00% nom., VII 5½% Poż. Konwers. m. Warszawy wykazała stratę 1-87% nom., a VIII i IX 6% Poż. Konwers. m. Warszawy—zysk 0-50% nom. w porównaniu z ostatnimi notowaniami.

	Wartość nominalna (waluta)	Kurs naj-wyższy	Kurs naj-niższy	Ostatni kurs w ty-godniu
Papiery państwowe				
w zł za sztukę				
3% Pożyczka Premiowa Inwestycyjna				
I emisja sztuki	zł w zł. 100	83·50	82·50	83·38
" " serie	" " " "	94·00	93·00	-83·50
II " " sztuki	" " " "	82·50	81·50	93·50
" " " " serie	" " " "	91·75	90·75	-94·00
4% Pożyczka Premiowa Dolarowa	\$ <sup>1)</sup>	43·00	42·00	82·50
	w % % nominalu			91·75
4% Pożyczka Konsolidacyjna	zł w zł.	67·75	67·00	42·35
				-67·50

4½% Pożyczka Wewnętrzna	zł	67·25	67·00	67·25
5% " Konwersyjna	zł	70·00	69·75	69·88
5% " Konwers. Kol.	zł	—	—	—

#### Listy zastawne i obligacje banków

7% L. Z. Państw. Banku Roln.	zł w zł. 1927	83·25	83·25	83·25
8% " " " " "	zł w zł. 1927	94·00	94·00	94·00
7% L. Z. Banku Gosp. Kraj.	zł w zł. 1927	83·25	83·25	83·25
8% " " " " "	zł w zł. 1924	94·00	94·00	94·00
7% Obl. Kom. B. Gosp. Kraj.	zł w zł. 1927	83·25	83·25	83·25
8% " " " " "	zł w zł. 1924	94·00	94·00	94·00
8% Obl. Bud. B. Gosp. Kraj.	zł w zł. 1927	93·00	93·00	93·00
5½% L. Z. " " " " "	zł w zł. 1924	81·00	81·00	81·00
5½% " " " " "	zł w zł. 1927	81·00	81·00	81·00
5½% Obl. Kom. B. Gosp. Kraj.	zł w zł. 1924	81·00	81·00	81·00
5½% " " " " "	zł w zł. 1927	81·00	81·00	81·00

#### Listy zastawne i obligacje towarzystw kredytowych

4½% L. Z. Tow. Kred. Ziemińskiego w Warszawie . . . . .	zł	65·50	65·00	65·00
				-66·00 <sup>1)</sup>
8% L. Z. Tow. Kred. Ziemińskiego w Warszawie (gwarant.) . . . . .	\$			80·00
4½% L. Z. Tow. Kred. Ziemińskiego we Lwowie . . . . .	zł	64·50	64·50	64·50
4½% L. Z. Pozn. Ziem. Kredyt. . . . .	zł			65·50
4½% L. Z. Tow. Kred. m. Warszawy . . . . .	zł			77·13
5% L. Z. Tow. Kred. m. Warszawy z 1933 r. . . . .	zł	75·00	73·63	74·25
				-74·38
5% L. Z. Tow. Kred. m. Kalisza z 1933 r. . . . .	zł			62·50
5% L. Z. Tow. Kred. m. Łodzi z 1933 r. . . . .	zł	67·25	66·50	67·25
5% L. Z. Tow. Kred. m. Radomia z 1933 r. . . . .	zł			62·75
				-62·13

#### Obligacje miast

VII 5½% Poż. Konw. m. Warszawy	zł			68·13
VIII i IX 6% " " " "	zł	75·00	75·00	75·00
8% Poż. Szkolna m. Warszawy . . . . .	zł w zł.			79·00

### POŻYCZKI POLSKIE NA GIEŁDACH ZAGRANICZNYCH<sup>2)</sup>

(maksimum—minimum—ultimo; w nawiasach—obroty)

	18 ÷ 23/VII	25 ÷ 30/VII	1 ÷ 6/VIII
New York			
6% dolarowa			
1920	41—40½ —40½ (7 000)	38¼—38¼—38¼ (2 000)	39 <sup>5</sup> / <sub>8</sub> —39 <sup>5</sup> / <sub>8</sub> —39 <sup>5</sup> / <sub>8</sub> (1 000)
8% Dillon			
1925	42—36—40½ (40 000)	41¼—37—38 (19 000)	38—38—38 (1 000)
7% stabilizac.			
1927	55—55—55 (9 000)	bez obrotów	58½—55¾—58½ (2 000)
1% Warszawy			
1928	40½—40½ —40½ (9 000)	bez obrotów	bez obrotów
7% Śląska			
1928	bez obrotów	bez obrotów	bez obrotów
Londyn			
7% stabilizac.			
1927	68·55—67·80 —67·80	—	69·62—68·12 —68·12
Zurych			
7% stabilizac.			
1927	—	—	—
Paryż <sup>3)</sup>			
7% stabilizac.			
1927	49·55—49·53	50·27—49·50	49·90—49·51
Mediolan			
7% włoska			
1924	98·29—98·09— —98·19 (100)	98·06—98·06 —98·06 (25)	—

<sup>1)</sup> Dotyczy drobnych odcinków.

<sup>2)</sup> Kursy — w % -ach nominalu, obroty — w jednostkach walutowych danego kraju (w Mediolanie — w tysiącach).

<sup>3)</sup> Notowania w stosunku do parytetu pożyczki w guldenach.

## Z BANKU POLSKIEGO

**BANK POLSKI W LIPCU 1938 R.**—Lipiec w obrotach walutowych Banku wykazywał na ogół normalną nadwyżkę sprzedaży dewiz nad ich skupem przez Bank. Wpływało to na kształtowanie się rezerw walutowych Banku, które przez pierwsze 2 dekady kurczyły się i tylko w III dekadzie wykazały wzrost, mianowicie o zł 0·5 miln. Ogólnie biorąc, rezerwy walutowe zmniejszyły się w ciągu lipca b. r. o zł 0·5 miln. do zł 11·9 miln., wykazując w stosunku do stanu przed rokiem (tj. dn. 31/VII 1937 r.) spadek aż o zł 18·0 miln.

W lipcu b. r. utrzymywał się w dalszym ciągu stały dopływ złota do Banku, opierający się przeważnie na drobnym skupie, dokonywanym przez oddziały Banku. W III dekadzie lipca dzięki temu dopływowi rezerwy złota powiększyły się o zł 0·3 miln., a w ciągu całego lipca o zł 0·9 miln. Na ultimo lipca rezerwy złota Banku osiągnęły bardzo poważną kwotę zł 447·2 miln., co w stosunku do stanu przed rokiem (dn. 31/XII 1937 r.) stanowi wzrost o zł 20·3 miln.

Powyższe rezerwy złota w stosunku do podlegającej pokryciu złotem sumy obiegu biletów bankowych i części natychmiast płatnych zobowiązań (przewyżki ich ponad zł 100 miln., które statut uznaje za pewne nigdy nieprzekraczalne minimum tych zobowiązań) stanowiły na ultimo lipca 34·75%, czyli mniej niż na ultimo II dekady, lecz nieco więcej niż przed miesiącem, choć znowu dość znacznie mniej niż przed rokiem. Te wahania procentowego pokrycia złotem obiegu i zobowiązań ilustruje liczbowo następujące zestawienie:

	%
30/VI 1938 . . . . .	34·41
10/VII „ . . . . .	34·60
20/VII „ . . . . .	35·43
31/VII „ . . . . .	34·75
31/VII 1937 . . . . .	37·14

Suma pokrycia, tj. rezerwy złota, stale wzrasta, a więc wahania procentu pokrycia w dół względnie mniejsze lub większe nasilenie jego ruchu zwykłego uzależnia się tylko od zmian sumy, podlegającej pokryciu, a więc sumy obiegu biletów bankowych i natychmiast płatnych zobowiązań (a właściwie części ich, uwzględnianej przy obliczaniu pokrycia), która to suma w ostatniej dekadzie lipca podniosła się z zł 1·361·2 miln. do zł 1 387·0 miln. (względnie z zł 1 261·2 miln. do zł 1 287·0 miln.), a w ciągu całego lipca skurczyła się o zł 9·7 miln.

Wzrost sumy obiegu i zobowiązań w III dekadzie lipca dotyczy—jak zwykle na ultimo miesiąca—tylko jednego składnika tej sumy, mianowicie obiegu biletów bankowych, który zwykował z zł 1 064·6 miln. do zł 1 123·5 miln., podczas gdy jednocześnie drugi składnik—natychmiast płatne zobowiązania—wykazał spadek z zł 296·7 miln. do zł 263·5 miln.

Spadek zobowiązań w ostatniej dekadzie lipca nastąpił częściowo dzięki niższe salda pozycji „różne rachunki” (z zł 65·9 miln. do zł 57·4 miln.), ale głównie związany był ze skurczeniem się lokat żyrowych, których suma obniżyła się z zł 230·7 miln. do zł 206·1 miln.

Ten odpływ lokat z rachunków żyrowych—normalny na ultimo miesiąca—wystąpił tylko w zakresie „pozostałych” lokat (banków państwowych i prywatne), podczas gdy lokaty kas państwowych wykazały jednocześnie zwykłe. Lokaty „pozostałe” w ciągu lipca nieco zmniejszyły się, w ciągu okresu rocznego zaś podniosły się, lokaty kas państwowych wykazały silny wzrost w okresie lipca, a szczególnie gwałtowny w okresie roku—od końca lipca ub. r. do końca lipca b. r., co liczbowo ilustruje nast. zestawienie:

	Lokaty żyrowe:	
	kas państwowych	pozostałe
30/VI 1938	37·4	160·9
10/VII „	32·1	191·8
20/VII „	48·3	182·4
31/VII „	54·2	151·9
31/VII 1937	6·7	147·6

Obieg biletów bankowych wzrósł na ultimo lipca o zł 58·9 miln. Jest to zwykła nieco mniejsza od osiągniętej na ultimo półroczu (zł 59·8 miln.), niższa też niż na ultimo maja (zł 64·3 miln.) i kwietnia (zł 99·9 miln.), niższa wreszcie niż przed rokiem, tj. na ultimo lipca ub. r. (zł 79·9 miln.). Dość głęboki spadek obiegu w pierwszych 2 dekadach lipca i nieco słabszy jego wzrost na ultimo spowodował, że w ciągu całego miesiąca obieg obniżył się, był jednak o przeszło 10% wyższy niż przed rokiem, jak to widzimy z następującego zestawienia (w miln. zł):

30/VI 1938 . . . . .	1 137·4
10/VII „ . . . . .	1 102·3
20/VII „ . . . . .	1 064·6
31/VII „ . . . . .	1 123·5
31/VII 1937 . . . . .	1 019·0

Wzrost obiegu w ostatniej dekadzie lipca znalazł przede wszystkim odpowiednik w odpływie lokat żyrowych z Banku, poza tym zaś był związany w drobnej mierze z dopływem złota i dewiz do Banku, w silniejszej zaś mierze ze wzmocnieniem się działalności kredytowej Banku.

Jeśli chodzi o 3 główne formy kredytów Banku, to portfel wekslowy wzrósł na ultimo lipca o zł 26·9 miln., czyli słabiej niż na ultimo czerwca (o zł 45·6 miln.) i niż na ultimo lipca ub. r. (o zł 28·8 miln.); pożyczki zastawowe podniosły się o zł 9·5 miln. (w ub. r. spadek o zł 1·5 miln.), portfel zaś skupionych przez Bank biletów skarbowych zwiększył się o zł 7·1 miln. (w ub. r. o zł 2·4 miln.).

W okresie całego lipca zwiększył się portfel wekslowy oraz (silnie) portfel biletów skarbowych, zmniejszyły się natomiast pożyczki zastawowe, jak to widzimy z poniższego zestawienia (w miln. zł):

	Wzrost (+) lub spadek (—)
Kredyty dyskontowe . . . . .	+ 6·6
Pożyczki zastawowe . . . . .	— 0·5
Bilety skarbowe . . . . .	+ 8·3

W okresie rocznym—od końca lipca ub. r. do końca lipca b. r.—poważnie, bo o blisko 30%, zwiększył się portfel wekslowy, pożyczki zastawowe zwiększyły się o blisko ¼, a tylko portfel biletów skarbowych obniżył się o ¼ poprzedniej wysokości. W liczbach absolutnych powyższe zmiany w stanie kredytów w ciągu roku przedstawia następujące zestawienie (w miln. zł):

	Wzrost (+) lub spadek (—)
Kredyty dyskontowe . . . . .	+ 156·4
Pożyczki zastawowe . . . . .	+ 7·2
Bilety skarbowe . . . . .	— 11·9

Jeśli chodzi o inne—poza wyżej omówionymi 3 formami kredytów—operacje czynne Banku, to podkreślić należy silny spadek—o zł 18·2 miln.—na ultimo lipca zapasu monet srebrnych i bilonu, skupionych przez Bank na własność; portfel skupionych przez Bank papierów kredytu długoterminowego wzrósł zaledwie o zł 0·06 miln., a dług Skarbu Państwa (kredyt bezprocentowy) pozostał w ogóle niezmieniony.

Całe bankowe pokrycie obiegu, obejmujące rezerwy walutowe i wszystkie wyodrębnione w bilansach Banku operacje kredytowe—przedstawiało się w lipcu b. r. następująco (w tys. zł):

	30/VI	20/VII	31/VII
Waluty i dewizy . . . . .	12 401	11 377	11 899
Weksle krajowe . . . . .	679 768	659 481	686 400
Bilety skarbowe . . . . .	28 399	29 648	36 703
Polskie monety srebrne i bilon	39 594	49 909	31 725
Pożyczki, zabezpieczone zastaw.	33 234	23 203	32 675
Papiery proc. własne . . . . .	127 632	127 540	127 599
Dług Skarbu Państwa . . . . .	45 000	45 000	45 000
Razem:	966 028	946 158	972 001

# PRZEGLĄD ZAGRANICZNY

## KONIUNKTURA AMERYKAŃSKA NA PRZEŁOMIE

Koniec czerwca położył kres, jak wydaje się na dłuższy czas, obawom o przyszłość dolara. Tendencje dewaluacyjne w Stanach Zjedn. nie znalazły poparcia ze strony czynników miarodajnych: Sekretarz Stanu Morgenthau kilkakrotnie dementował pogłoski o zamiarach Rządu przeprowadzenia nowej dewaluacji, Ambasador Stanów w Londynie Kennedy, po powrocie ze Stanów, wręcz oświadczył, że epoka manipulacji pieniądzem już minęła. Skończyła się ucieczka od dolara i rozpoczął się powrotny napływ kapitałów europejskich do Stanów, biorąc udział w ruchu zwykłym, jaki wystąpił w II połowie czerwca na giełdzie nowojorskiej. Zwyżka ta przybrała charakter niezwykle gwałtowny, jak o tym świadczą zarówno wzrost kursów, jak i obrotów: dn. 18/VI obroty na Wall Street osiągnęły najniższy od wielu lat poziom; dn. 20/VI ilość sprzedanych akcji wzrosła już 10-krotnie — do 1.1 miln. szt. akcji, pod koniec miesiąca osiągnęła ona już liczbę 2.5 miln., w połowie lipca przekroczyła 3 miln. Jednocześnie zwyżkowały poważnie kursy: pierwsze 2 tygodnie zwyżki przyniosły poprawę kursów papierów przemysłowych o 8%, kolejowych—o 36%, różnych—o 10%. W lipcu, a zwłaszcza w II jego połowie, wystąpiła nowa fala zwyżki. Statystycy amerykańscy zgodnie twierdzą, że na rynku papierów wartościowych „dno” ostatniej depresji zostało przekroczone w marcu b. r., kiedy np. wskaźnik papierów przemysłowych Dow Jonesa spadł nieco poniżej 100—wobec 200 w marcu 1937 r., wskaźnik zaś kursów papierów przemysłowych—do 85 wobec 175. W kwietniu, maju i I połowie czerwca wskaźniki te wykazywały stosunkowo niewielkie wahania, 2-tygodniowa zaś zwyżka w II połowie czerwca przyniosła poprawę pierwszego wskaźnika o prawie 30 punktów, drugiego zaś—o prawie 20. Marzec, zdaniem tych statystyków, ostatecznie zamknął okres rynku zniżkowego—„bear market” według żargonu Wall Street, obecnie zaś przyszedł okres rynku zwyżkowego—„bull market”.

Istotnym wobec tego staje się pytanie, czy tendencja zwyżkowa na giełdzie odzwierciedla rzeczywistą poprawę koniunktury amerykańskiej, czy też należy szukać jej wytłumaczenia w czynnikach raczej psychologicznych.

Jeżeli chodzi o te ostatnie czynniki—to duże niewątpliwie znaczenie miała decyzja Rządu, podana do wiadomości publicznej właśnie w końcu marca, podjęcia na nowo polityki nakręcania koniunktury, której zewnętrznym wyrazem stało się uchwalenie nowego programu wydatków na najbliższe 15 miesięcy w wysokości \$ 3 700 miln., łącznie zaś z zamierzoną akcją pożyczkową Reconstruction Finance Corp.—przekraczających \$ 5 mild. Ponieważ praktyka poprzednich lat wykazała, że uruchamianie przez Rząd kredyty dają efekt gospodarczy po 2÷4 miesiącach, „przepowiednie” koniunktury—jak chociażby znana prognoza Standard Statistics Corporation—zgodnie przewidują poprawę sytuacji na II półroczu b. r., w szczególności na koniec III kwartału, kiedy zwykle daje się ponadto odczuć ożywienie sezonowe działalności gospodarczej w Stanach. Również efekt raczej psychologiczny miał fakt uchwalenia przez Kongres paru ustaw, zwłaszcza podatkowych, o których będzie mowa dalej.

Jeżeli chodzi o czynniki czysto-gospodarcze—przemawiają one również za tym, że osiągnięty na wiosnę b. r. stan możnaby uważać za dno ostatniej depresji. Dużą wymowę ma w tym względzie następujące zestawienie wskaźników ważniejszych dziedzin działalności gospodarczej za maj lat 1937 i 1938 (przy podstawie: l. ta 1923 ÷ 25 = 100):

	Maj 1937	Maj 1938
Produkcja przemysłowa . . . . .	118	76
w tym:		
przemysł przetwórczy . . . . .	118	73
przemysł górniczy . . . . .	117	94

Budownictwo . . . . .	56	51
w tym:		
mieszkańciewe . . . . .	44	37
Zatrudnienie w przemyśle . . . . .	102.2	77.6
Wyплаты robotnicze . . . . .	105.2	69.4
Załadunek wagonów . . . . .	80	58
Sprzedaż wielkich magazynów . . . . .	93	79

Ciekawy wskaźnik dochodu społecznego, który od niedawna oblicza miesięcznie Department of Commerce, obniżył się na początku b. r. (luty) do 80.8 (1929 r.=100)—wobec 88.6 w sierpniu ub. r.

Przemysł stalowy, jeden z najbardziej czułych na wahania koniunktury, wykorzystywał na początku lipca zaledwie 22.4% swej zdolności produkcyjnej (w okręgu pittsburskim zaledwie 15%), podczas gdy przed rokiem zatrudnienie jego sięgało jeszcze 82.7%.

Wymienione powyżej fakty uważane były przez statystyków amerykańskich za dostateczne uzasadnienie przewidywania poprawy koniunktury z początkiem wiosny b. r. Wiosenna poprawa zawiadła jednak, pod wpływem głównie czynników psychologicznych, hamujących przede wszystkim inwestycje. W miesiącach następnych depresja pogłębiła się już bardzo niewiele, nastąpiła jednak dalsza poważna likwidacja zapasów, przyśpieszająca konieczność ich uzupełniania, jak również ujawniło się pewne polepszenie atmosfery psychicznej. To ostatnie spowodowane zostało w pewnej mierze wydaniem nowych ustaw podatkowych.

Znaną jest rzeczą, w jakim stopniu działalność inwestycyjna przemysłu została zahamowana przez ustawę o podatku od nierozdzielonych zysków. Podatek ten, którego skala progresywna wahała się 7÷27%, uniemożliwiał całkowicie samofinansowanie przedsiębiorstw, zmuszając je do szukania kredytu inwestycyjnego na rynku. Na rynku pieniężnym jednak sytuacja kształtowała się w sposób zupełnie paradoksalny: podczas gdy Rząd zaciągać mógł kredyt krótkoterminowy prawie zupełnie darmo (w czerwcu miał nawet miejsce fakt wręcz nieprawdopodobny zaferowania przy subskrypcji bonów skarbowych premii—1 centa od \$ 100—przez jeden z banków prowincjonalnych) na rynku dla długoterminowych emisji prywatnych warunki były nadal ciężkie. W ciągu pierwszych 5 miesięcy b. r. oferowano do subskrypcji papierów prywatnych zaledwie na \$ 375 miln.—wobec \$ 1 354 miln. w tymże okresie ub. r.—a więc najniższą kwotę od 1934 r. Trudność w lokowaniu nowych emisji na rynku tłumaczy się tak niechęcią subskrybentów, nie mających zaufania do rentowności przemysłu, jak i nadmiernymi kosztami i utrudnieniami kontroli urzędowej nad nowymi emisjami, sprawowanej przez Securities and Exchange Commission. Nowa ustawa podatkowa wprowadziła na miejsce 2 dotychczasowych podatków—dochodowego i od nierozdzielonych zysków—nowy podatek dochodowy, którego skala nie przekracza 19% zysku netto, podczas gdy poprzednie łączne obciążenie z tytułu obu podatków dochodziło do 42% dochodu.

Zapowiedzią poprawy na rynku kapitałowym było wyłożenie do subskrypcji na początku czerwca pożyczki United States Steel Corporation na \$ 100 miln., a więc największej pożyczki prywatnej od 1929 r. Nie mniej dużą emisję przeprowadziła następnie Standard Oil Co. of New Jersey, dalsze zaś emisje są zapowiedziane przez niektóre inne firmy naftowe.

Sprawy całkowitego udostępnienia rynku kapitałowego dla emisji prywatnych nie da się jednak prawdopodobnie przeprowadzić tak długo, jak długo istnieć będzie rozbieżność pomiędzy polityką cen i polityką płac robotniczych. Prezydent Roosevelt przeciwny był dotąd, zgadzając się w tym w zupełności z organizacjami robotniczymi, obniżkom płac robotniczych, stojąc pod tym względem nadal na platformie New Dealu. Jednocześnie jednak Rząd wypowiedział się

wielokrotnie za koniecznością obniżki cen i przyspieszeniem procesu zniżkowego, który niewątpliwie działał hamująco na zakupy. Charakterystycznym pod tym względem epizodem była ostatnia dość znaczna zniżka cen stali: czynniki rządowe oceniły ją bardzo pochlebnie, podkreślając, że została ona przeprowadzona bez prób obniżki płac, na co przemysł stalowy złożył oświadczenie, że do utrzymania płac na obecnym poziomie nie zobowiązywał się i nie zamierza zobowiązywać się. Zagadnienie zbyt wysokich płac szczególnie wyraziście występuje w kolejnictwie, gdzie doprowadziło nawet do radykalnego redukcji personelu. Częściowe ustępstwo Rządu, objawiające się w zezwoleniu niektórym kolejom na podwyżkę taryf kolejowych, nie rozwiązało jeszcze sprawy, aczkolwiek zostało przyjęte przychylnie jako zapowiedź bardziej uwzględniającej potrzeby życia polityki, o czym świadczy poprawa kursów papierów kolejowych. Pewnym dalszym kompromisem—pomiędzy poglądem Rządu i prywatnych sfer gospodarczych—była ostateczna redakcja ustawa o minimalnych płacach zarobkowych i godzinach pracy. Wreszcie, panuje przekonanie, że leader robotników amerykańskich, John Lewis, nie jest już tak nieprzejednanym wrogiem jak dawniej umiarkowanej akcji zniżkowej—tam, gdzie jest ona na prawdę niezbędna.

Rozpatrując czynniki, które mogą mieć wpływ na przyszły ruch koniunktury w Stanach, wspomnieć również należy o posunięciach w dziedzinie pieniężno-kredytowej, mających ułatwić ożywienie. W tym kierunku poszła polityka władz monetarnych Stanów, obniżając granicę rezerw bankowych; ten sam cel przyświecał również nowym przepisom bankowym, umożliwiającym bankom podjęcie na znacznie szerszą skalę niż dotychczas finansowania przemysłu. W myśl

tych przepisów bowiem, które uważane są za zwycięstwo poglądów Prezesa Federal Reserve Boardu Ecclesa nad bardziej dbałym o płynność banków Prezesem Federal Deposit Insurance Corporation Crowley'em, banki zyskały prawo do udzielania pożyczek z terminem do 10 lat—zamiast jak obecnie do 9 miesięcy—oraz nabywania, w pewnych oczywiście warunkach, nienotowanych na giełdzie obligacji przemysłowych. Jest, oczywiście, inną sprawą, czy banki, przewyżając swą nieufność do przemysłu, zdecydują się na wykorzystanie nowych praw, kwestia ta wiąże się jednak z ogólnym kryzysem zaufania w Stanach Zjedn., której jednym ze źródeł jest trwająca walka pomiędzy Prezydentem Rooseveltem i prywatną wielką „business” o wpływ na dyspozycje gospodarcze.

Reasumując powyższe uwagi—z zastrzeżeniem co do możliwości poważnego oddziaływania czynników natury pozagospodarczej—twierdzić jednak można, że obecna akcja nakręcenia koniunktury, uruchomiona przez Rząd, podjęta została w momencie o tyle korzystnym, że uruchamianie kredyty, wydaje się, nie pójdą na przełamywanie procesów zniżkowych, lecz będą mogły rzeczywiście przyspieszyć poprawę. Zgodnie z tym, prawdopodobną wydaje się w bliskiej przyszłości poprawa w dziale wytwórczości dóbr spożycia. Co do przemysłów inwestycyjnych, które dotąd słaby udział brały w poprawie koniunkturalnej w Stanach—odczuć one mogą poprawę dopiero później; poprawa ta będzie zarazem—w zależności od rozmiarów, w jakich wystąpi—wskaźnikiem, czy oczekiwane ożywienie będzie zdrowe i naturalne, czy tylko spowodowane przez chwilowo działającą sztuczną podniętą.

m. r.

## KRONIKA ZAGRANICZNA

### FRANCJA

**OSTATNIA SERIA DEKRETÓW RZĄDOWYCH.**—W przedostatnim zeszyście „Polski Gospodarczej” scharakteryzowaliśmy ogólne tendencje i wytyczne IV serii (ściślej IV i IV-bis) dekretów gospodarczych Rządu P. Daladiera. Pozostaje omówić nieco bliżej najważniejsze spośród nich, czy też najbardziej interesujące. Przedtem jednak należy zaznaczyć, że seria IV-bis zakończyła prace Rządu francuskiego w dziedzinie reformy gospodarczej, dla której przeprowadzenia uzyskał od Parlamentu szerokie pełnomocnictwa. Do czasu sesji budżetowej, na której Parlament rozpatrzy całość dzieła gospodarczego Rządu, ten ostatni będzie miał możność przekonania się o skuteczności powziętych przez siebie zarządzeń i właściwości kierunku reform. Parlament zaś będzie sądził pracę Rządu po jej wynikach, co niewątpliwie wnieście do debat jesiennych moment rzeczowości, niezbędny w zagadnieniach gospodarczych, i wyeliminuje w dużej mierze z dyskusji pierwiastek polityczny. Przypuszcza się, że Rząd wystąpi na jesieni przed Izdami z uzupełniającym planem gospodarczym, opartym na doświadczeniu z dotychczasowych zarządzeń. Do tego czasu pewne, drobne zresztą, uzupełnienia i zmiany, których potrzeba już dziś występuje, będą przeprowadzane przez Rząd w drodze zwykłych dekretów.

Całość dokonanej już przez Rząd pracy cechuje przede wszystkim dążenie do pogodzenia przeprowadzonych w ostatnich 2 latach, szybkimi etapami, reform społecznych, głęboko sięgających w życie gospodarcze, z wymogami tego życia i koniecznościami budżeto-

wymi Państwa. Trudności, które w tym zakresie istniały do pokonania i które obecnie jeszcze występują, dominowały nad sytuacją gospodarczą Francji. Zaznaczyliśmy to, analizując I serię dekretów P. Daladiera; podnieśliśmy wówczas również, że od umiejętnego i zręcznego rozwiązania tych trudności zależy, w dużej mierze, powodzenie przedsięwziętej reformy gospodarczej. Obecnie można już stwierdzić, że—w pewnej przynajmniej mierze—trudności te zostały przez zarządzenia dekretowe szczęśliwie przełamane, a ostre przeciwieństwa usunięte. Z końcową oceną należy się jednak wstrzymać, zwłaszcza w odniesieniu do trudności budżetowych.

Ostateczne przewyciężenie tych trudności, czyniących budżet Francji poważnie deficytowym, wynikać ma wg planu Rządu z wydatnego podniesienia dochodu społecznego, co znów ma być rezultatem wzmocnienia i ożywienia wytwórczości. W tym ostatnim kierunku skierowane więc zostały przede wszystkim wysiłki Rządu, co—jeśli chodzi o Francję—jest pewnego rodzaju przełomem w polityce ekonomicznej i w nastawieniu życia gospodarczego, a w każdym razie nową orientacją tej polityki. Do ostatnich bowiem niemal lat podstawową i niemal niekwestionowaną zasadą francuskiej polityki gospodarczej była teza, że naród i kraj bogacą się wyłącznie przez oszczędzanie. Rozbudowa wytwórczości była bagatelizowana i spychana na plan dość daleki; polityka gospodarcza nie robiła żadnych niemal wysiłków w kierunku uprzemysłowienia kraju. Rolnictwo, turystyka i bankowość były uznane za filary życia gospodarczego i dobrobytu Francji. Dopiero Rząd P. Daladiera począł wznosić czwarty filar:

planowo budować wytwórczość przemysłową.

Cztery ważne i nagłe przyczyny skłoniły obecny Rząd francuski do podjęcia tego wysiłku: dystansowanie Francji w dziedzinie produkcji przez inne kraje uprzemysłowione, zwłaszcza zaś przez postępy Rzeszy Niemieckiej, stawiające Francję w wyraźny stan niższości; zła i pogarszająca się wciąż wyniki handlu zagranicznego; konieczności obrony narodowej, w której przygotowaniu Francja bez zwiększenia swego potencjału przemysłowego nie mogłaby dotrzymać kroku innym mocarstwom; wreszcie fakt, że potrzeby budżetowe pochłaniały ponad połowę dochodu społecznego kraju.

Nie chcąc i nie mogąc wkroczyć na drogę deflacji—Rząd francuski zmuszony był w tej sytuacji zwrócić jak najbaczniejszą uwagę na uprzemysłowienie kraju i pchnąć w tym kierunku wysiłki społeczeństwa. Poważnym bodźcem do nowej orientacji polityki gospodarczej Francji stały się również ostatnie reformy społeczne, które poniekąd wyprzedziły rozwój przemysłowy i możliwości życia gospodarczego, ponadto zaś zwiększyły w dość znacznym stopniu wydatki publiczne.

Z tych wszystkich przyczyn poczynania Rządu P. Daladiera w dziedzinie gospodarczej—obok podjęcia prac inwestycyjnych przez Państwo o charakterze raczej pionierskim—poszły zasadniczo i przede wszystkim po linii stworzenia jak najdogodniejszych warunków dla rozwoju przemysłowego i ekspansji handlu zagranicznego. Pod tym też kątem widzenia należy rozpatrywać politykę skarbową i kredytową, wprowadzoną przez dekryty rzą-

dowe. Do uzdrowienia i zrównoważenia budżetu Rząd P. Daladiera przystąpił nie drogą bezpośrednią, lecz raczej okólną: drogą wpływania i współdziałania w podnoszeniu poziomu życia gospodarczego. Obrawszy taką metodę, Rząd wystrzega się starannie wzmoczenia nacisku śruby fiskalnej, a nawet—mimo deficytu budżetowego—wprowadził szereg ulg podatkowych dla produkcji. Z drugiej zaś strony ograniczył zaspakanie potrzeb Skarbu wyłącznie do korzystania z kredytu krótkoterminowego. Kredyt długo- i średnioterminowy pozostawiony został do dyspozycji życia gospodarczego i prywatnej inicjatywy wytwórczej, dla której otwarto wiele nowych źródeł kredytu, zwiększono jego rozmiary i poczyniono wiele ułatwień w korzystaniu z niego, o czym już pisaliśmy uprzednio.

Idąc konsekwentnie po tej drodze i zmierzając do uporządkowania rynków kredytowego i pieniężnego, Rząd P. Daladiera—jednym z dekretów serii IV-bis—upoważnił Bank Francji do prowadzenia polityki „open market”.

Art. I dekretu brzmi, jak następuje: „Celem oddziaływania na rozmiary kredytów i uregulowania rynku pieniężnego, Bank Francji zostaje upoważniony—niezależnie od dokonywania operacji, wyszczególnionych w art. 106 dekretu kodyfikacyjnego w dn. 31/XII 1936 r.—do zakupu na wolnym rynku w rozmiarach i na warunkach, ustalonych przez Radę Naczelną, publicznych walorów rynkowych krótkoterminowych i walorów prywatnych, dopuszczalnych do dyskonta, oraz do sprzedaży, bez żyra, walorów, uprzednio nabytych”.

„W żadnym wypadku transakcje te nie mogą być dokonywane na rachunek Skarbu Państwa i instytucji publicznych, emitujących papiery wartościowe”.

Ponieważ Bank Francji nie miał dotychczas tego uprawnienia, jego statut został obecnie uzupełniony odpowiednimi postanowieniami.

Z brzmienia dekretu wynika, że prawo zakupu, względnie sprzedaży na rynku walorów przez Bank Francji będzie dotyczyło wyłącznie papierów krótkoterminowych. Instytucja emisyjna Francji nie będzie więc operowała na rynku kapitałowym, lecz wyłącznie na rynku pieniężnym. Papiery średnio- i długoterminowe, a więc np. renty, pozostaną w ten sposób nadal poza zasięgiem jej bezpośrednich wpływów. Dekret wyłącza również możliwość nabywania przez Bank Francji papierów krótkoterminowych państwowych i w ogóle publicznych poza rynkiem, czyli subskrybowania emisji np. bonów skarbowych. To postanowienie dekretu ma na celu zapobieżenie, by „polityka otwartego rynku” nie wyrodziła się w politykę inflacyjną. Do tego samego zmierza przepis dekretu, ustalający że rozmiary zakupów, względnie sprzedaży będą regulowane przez Radę Banku.

Należy wszakże zaznaczyć, że instytucja emisyjna Francji jest dość ściśle podporządkowana Skarbowi Państwa, co w pewnym stopniu zmniejsza wartość rękojmi, ustanowionych przez dekret.

Polityka „open market” stosowana jest już przez instytucje emisyjne szeregu państw, jak: Anglii, Stanów Zjedn. Am., Holandii, Belgii. Zarządzenia ustawodawcze przyznały instytucjom emisyjnym w tych państwach prawo bezpośredniej interwencji na wolnym rynku przez zakup lub sprzedaż walorów krótkoterminowych, państwowych lub handlowych.

Instytucja bankowa, prowadząca politykę „open market”, zakupuje lub sprzedaje z własnej inicjatywy te walory na wolnym

rynku w rozmiarach, które określa sama i nie czekając na zwrócenie się do niej klientów. Polityka „open market” odwraca więc normalny bieg rzeczy: inicjatywę operacji kredytowych podejmuje nie konsument kredytu, lecz dostawca.

Gdy politykę „open market” praktykuje instytucja emisyjna, będąca bankiem banków i bankiem Skarbu Państwa—wówczas rzecz nabiera szczególnego znaczenia i wagi. Od rozmiaru bowiem kredytów, udzielonych przez bank emisyjny, i od stopy dyskontowej, którą stosuje, uzależnione są: obieg, płynność i stopa procentowa na rynku pieniężnym, przy czym przedmiotem operacji „open market” może być bądź jeden, bądź drugi z tych elementów polityki pieniężnej.

Instytucja emisyjna Anglii stosowała politykę „open market” już przed wojną, ale cel tej polityki zmienił się po wojnie zasadniczo. Przed wojną Bank Anglii interweniował, by regulować stopę na rynku pieniężnym i w ten sposób wpływać na wymianę kapitałów z zagranicą i utrzymanie kursu funta na niewzruszonym poziomie.

Obecnie Bank Anglii interweniuje przede wszystkim po to, by regulować stan zapasów kasowych banków, a tą drogą rozmiary kredytu i tym samym działalność gospodarczą; interweniuje również w tym celu—jak to miało np. miejsce w 1932 r., bezpośrednio przed wielkimi konwersjami, przeprowadzanymi przez Anglię—by przyjąć z pomocą Skarbowi Państwa.

Zmiana ta wynika stąd, iż przed wojną za rzecz najważniejszą uważana była stałość kursu waluty, nie zaś taniość pieniądza. Bank Anglii nie cofał się przed podniesieniem stopy procentowej, jeśli—celem utrzymania odpowiedniego notowania funta—uważał za potrzebne ściągnąć do Anglii kapitały zagraniczne. W latach ostatnich za rzecz najważniejszą uważana jest taniość pieniądza, a przymysł brytyjski przeciwstawia się jakimkolwiek restrykcjom lub podrożeniu kredytu dla utrzymania kursu funta.

Tym bardziej, że głębokie zmiany i ewolucje, jakie zaszły po wojnie w polityce pieniężnej, sprawiły, że klasyczny środek operowania stopą procentową w celu regulowania sytuacji na rynku pieniężnym jest obecnie mało skuteczny, jeśli chodzi o ruch kapitałów wolnych, i zupełnie bezwartościowy, jeśli chodzi o kapitały, pochodzące z krajów, które wprowadziły reglamentację.

Obecnie więc ruch kapitałów z zagranicą regulowany jest w pewnej mierze przez fundusz kontroli, a Bank zajmuje się głównie utrzymaniem szerokiego i taniego kredytu dla życia gospodarczego.

W wyniku ostatnich pociągnięć Rządu P. Daladiera—weszła na tę drogę również i Francja.

We Francji zawiódła całkowicie polityka, polegająca na posługiwaniu się podnoszeniem—często bardzo znacznym, a przede wszystkim bardzo uciążliwym dla życia gospodarczego—stopy procentowej. Metoda ta często dawała w wyniku właśnie wzrost nastrojów paniki walutowej i ujemnych objawów na rynku. W motywach dekretu o „open market” Rząd podniósł, że częste zmiany stopy są niewskazane, i ta polityka manipulowania stopą procentową jest zupełnie niedostatecznym, a często szkodliwym, narzędziem interwencji. Dekret o „open market” jest wyrazem porzucenia tej polityki przez Francję.

Jeśli chodzi o kredyty długoterminowe, Bank Francji również i nadal nie będzie tu ingerował bezpośrednio. Interwencja na rynku kapitałowym pozostaje w kompetencji utworzonego przed kilku laty funduszu, re-

gulującego kursy rent (Fonds de Soutien des Rentés), którego działalność i jej wyniki oceniane są, zresztą, dość krytycznie.

Bank Francji—jak to już zaznaczyliśmy—ograniczać się będzie do bezpośredniej interwencji na rynku pieniądza krótkoterminowego. Kiedy będzie zachodziła potrzeba rozszerzenia obiegu i zwiększania możliwości kredytowych—Bank będzie zakupywał znajdujące się na rynku pieniężnym krótkoterminowe walory; kiedy zaś będzie dążył do zmniejszenia obiegu i ścieśnienia rynku będzie je wówczas sprzedawał.

Zaznaczyć wreszcie należy, że możliwości i skuteczność polityki „open market” jest tym większa, im bardziej w danym kraju rozpowszechnione jest posługiwanie się obrotem bezgotówkowym.

s. j.

## HOLANDIA

**SYTUACJA NA RYNKU KAPITAŁOWYM.**—Emisje pożyczek państwowych i samorządowych w Holandii spotykają się ostatnio z niepowodzeniem na rynku kapitałowym. Do nieudanych emisji pożyczek miast: Groningen, Haarlem, Arnhem i Voorburg—zaliczyć wypada obecnie emisję 3% pożyczki miasta Leeuwarden. Subskrypcja wymienionych wyżej pożyczek została wycofana, inaczej mówiąc pożyczki te w ogóle nie doszły do skutku. Inwestorzy mieli tu właściwie dość duży wybór, jeśli chodzi o termin spłaty i stopę oprocentowania, która dla 3 pożyczek wahała się od 2½% do 3¼%, a dla następnych 3 wynosiła po 3½% (wprawdzie ta ostatnia stopa była sztucznie wygórowana). W stosunku do wszystkich tych pożyczek tzw. front inwestorów zajął stanowisko negatywne i pozostał przy swym żądaniu, które przewidyuje 3½% jako minimum oprocentowania dla pożyczek samorządowych.

Jest rzeczą godną uwagi, że banki, które lansowały te pożyczki, nie zraziły się początkowym niepowodzeniem. Objaw tłumaczy się tym, że banki próbowały tą drogą znaleźć lokatę dla swych płynnych środków, z którymi właściwie nie wiedzą, co robić. W holenderskich sferach bankowych panuje przekonanie, że stopa nie podniesie się, i dojść może nawet wkrótce do tego, że gromadzące się bezczynnie kapitały trzeba będzie po prostu wcisnąć z powrotem w ręce klienteli, aby uniknąć strat z tytułu wypłacanych odsetek.

Podaż kapitału w Holandii, która jest bardzo duża, powiększyła się niedawno na skutek spłaty 4% pożyczki Royal Dutch Shell. Poważne sumy wpływały ostatnio z tytułu dywidendy za ub. rok bilansowy. Wyplata 11% dywidendy Royal Dutch Shell dała kwotę blisko 50 mln., z których większa część szuka lokaty w Holandii. Ponieważ popyt na akcje jest znacznie ograniczony—ze względów koniunkturalnych, należałoby spodziewać się pewnego ożywienia na rynku emisyjnych pożyczek.

Stanowisko frontu inwestorów—aczkolwiek teoretycznie niepozabawione pewnych szans powodzenia—nie może przynieść odprężenia w sytuacji, jaką obserwujemy od roku w Holandii. Front inwestorów, reprezentujący przede wszystkim duże instytucje, które rozporządzają znacznym kapitałem do ulokowania—wypowiedział wojnę wszelkim emisjom i konwersjom na niższy procent. Czy wygra wojnę—jest rzeczą wątpliwą. Zjawisko tanienia pieniądza posiada dziś charakter międzynarodowy, i nie jest do pomyślenia na dłuższą metę tezauryzacja tak wielkich sum, jakimi rozpo-



rzędzą obecnie holenderscy posiadacze kapitałów. Akcja frontu inwestorów przyczynia się raczej do uwydatnienia wysokiego stopnia przesylenia inwestycyjnego, będącego podłożem przesylenia kapitałowego w Holandii.

St.

## LITWA

**SYTUACJA GOSPODARCZA.**—W rolnictwie litewskim przewidywane były w b. r. na ogół zbiory przeciętne, choć może nieco gorsze niż w ub. r. Jako szczególnie niekorzystne momenty dla sytuacji rolnictwa podkreśla ostatnie sprawozdanie centralnego banku Litwy przede wszystkim niskie ceny zbóż i lnu, wysokie ceny przemysłowe oraz brak i drożyznę rąk roboczych. Wskutek niekorzystnych warunków zbytu, częściowo będących wynikiem także złej jakości produktu — ograniczono w tym roku powierzchnię uprawy lnu o 25%. Wobec niskich cen pozostały w maju znaczne zapasy (dwukrotnie większe niż w ub. r.) żyta, pszenicy i lnu w rękach rolników. Specjalnie duże są zapasy kartofli.

Wskaźnik cen artykułów rolnych wynosił w kwietniu 64·3, wskaźnik zaś cen artykułów przemysłowych 66·8. Co prawda, w ub. r. rozpiętość cen rolniczych i przemysłowych była w pewnym okresie większa, lecz w obecnej chwili sytuacja jest szczególnie niepokojąca ze względu na to, iż nożyce się rozwierają coraz bardziej wskutek zarówno spadku cen artykułów rolnych, jak i wzrostu cen artykułów przemysłowych. Mimo to nie odczuwa się — przynajmniej dotychczas — spadku siły nabywczej rolnictwa, o czym świadczy większe niż w ub. r. zapotrzebowanie na nawozy sztuczne i narzędzia rolnicze.

Sytuacja w przemyśle jest na ogół korzystna. Upatrudnienie w przemyśle w tym roku postępuje nadal. Zatrudnienie wzrosło w ciągu ostatniego roku przeciętnie o 16%, większość zakładów pracuje na 2 zmiany, względnie ponad normalny czas pracy.

Wzrasta zainwestowanie kapitału w przemyśle. W ciągu pierwszych 4 miesięcy b. r. powstało 14 nowych zakładów przemysłowych z kapitałem zakładowym, wynoszącym w sumie 1·7 miln. litów. Również ożywiony jest ruch budowlany.

Jeśli chodzi o produkcję towarów, obciążonych akcyzą, to najsilniej wzrosła produkcja piwa — wskutek obniżenia w ub. r. akcyzy. Produkcja spirytusu wzrosła o 61% w porównaniu z ub. r.; przyczynił się do tego przymus domieszki spirytusu do benzyny na cele pędne.

Obroty w handlu zbożem i lnem zmalały do połowy obrotów zeszlenczochnych. W handlu mięsem i masłem sytuacja nie uległa pogorszeniu — wobec utrzymania się mocnej tendencji cen. Obroty innymi artykułami spożywcymi były normalne — z wyjątkiem pewnego osłabienia w branży tekstylnej i obuwiowej.

W związku z ożywieniem w przemyśle rozszerzył się obieg wekslowy, jednakowoż wzrósł także odsetek weksli protestowanych, co jest zresztą zapewne objawem sezonowym.

Obieg biletów bankowych wynosił w końcu kwietnia 129·4 miln. litów, czyli o 12·8 miln. więcej niż w tymże czasie w ub. r. Zapas złota nie uległ zmianie od początku roku (79 miln.). Zapas dewiz wahał się w ciągu I kwartału b. r. nieznacznie w granicach 1÷2 miln. litów. Pokrycie złotem i dewizami spadło w porównaniu z końcem kwietnia ub. r. o 7·4%, lecz jest w dalszym ciągu wysokie, bo wynosi 62·6%. Ponieważ jednocześnie ze

wzrostem obiegu biletów bankowych wzrósł obieg bilonu, ogólny obieg pieniężny przekroczył maksimum obiegu z czasów przed kryzysem.

Powiększenie obiegu pieniężnego nie było wynikiem wyłącznie sytuacji gospodarczej, silniejszy wpływ wywarły czynniki polityczne. W marcu bowiem nastąpiło znaczne wycofywanie wkładów z instytucji oszczędnościowych. Z kas oszczędności wycofano ok. 5÷6 miln., z banków prywatnych 10÷11 miln. litów. Spadły także wkłady w bankach państwowych i spółdzielczych — tak, że ogółem stan wkładów z 207 miln. litów w końcu lutego spadł do 192 miln. litów w końcu marca b. r. Ze w związku z wycofywaniem wkładów obieg pieniężny musiał być powiększony — jest rzeczą jasną; wzrost obiegu w ciągu II połowy marca wyniósł 19 miln. Jednocześnie dyskonto wzrosło z 96·5 miln. do 103·7 miln. litów, stan zaś rachunków żyrowych w banku emisyjnym spadł z 73 do 57 miln. litów.

Zjawiska te były naturalnie jedynie przejściowe i w obecnej chwili notuje się poważny wzrost wkładów, rozpoczęty w kwietniu. Jednak na początku maja wkłady nie osiągnęły stanu z początku marca. Zasluguje na uwagę, że działalność kredytowa instytucji bankowych nie wykazała w krytycznym okresie żadnych zmian.

W marcu nastąpiły także pewne zmiany na rynku kredytu długoterminowego, polegające na tym, że załamała się trwająca od dłuższego czasu tendencja zakupywania papierów wartościowych przez szerokie sfery społeczeństwa. Kursy papierów publicznych kształtowały się jednak nadal korzystnie.

Dla sytuacji budżetowej w I kwartale b. r. charakterystyczny jest silny wzrost wydatków, któremu nie towarzyszył odpowiedni wzrost dochodów. Wzrosły one jednak znacznie w ciągu kwietnia — tak, że w okresie pierwszych 4 miesięcy b. r. wydatki wyniosły 93·1 miln. litów, wpływy zaś — 96·3 miln. litów.

## BRAZYLIA

**EWOLUCJA GOSPODARCZA.** — Gospodarka brazylijska przechodzi w ostatnim czasie ewolucję strukturalną, spowodowaną zmianą brazylijskiej polityki gospodarczej. Prezydent Brazylii Getulio Vargas po dokonaniu w dn. 10/XI ub. r. „zamachu stanu” przystąpił bowiem do rewizji stosunków gospodarczych Brazylii z zagranicą i do przebudowy struktury gospodarczej kraju.

Możliwości rozwoju gospodarki brazylijskiej, a w szczególności industrializacji kraju, ograniczone były przez zależność finansową od zagranicy i konieczność spłacania olbrzymich zobowiązań. Konieczność ta wpływała na forsowanie rozwoju tych gałęzi wytwórczości, które umożliwiały najłatwiejsze uzyskiwanie nadwyżek w obrotach handlowych. W 1934 r. Rząd brazylijski zawarł z wierzycielami zagranicznymi układ, dzięki któremu zamiast £ 22 miln., spłacanych rocznie tytułem procentów od publicznego długu zagranicznego, Brazylia miała płacić tylko £ 8 miln. Ok. 35% wartości wywozu przeznaczano na spłatę długów, zaciągniętych głównie w Stanach Zjednoczonych i W. Brytanii. Ponieważ nadwyżka bilansu handlowego wahała się rocznie w granicach £ 7÷10 miln., przeto prawie w całości przeznaczana ona była na spłatę długów zagranicznych.

Konieczność forsowania wywozu powodowała jednostronność rozwojową gospodarki brazylijskiej. Produkcja wywozowa Brazylii oparta jest bowiem w 2/3 na kawie. Kraj

osiągał z produkcji kawy coraz mniejsze korzyści gospodarcze — wobec stałego spadku cen kawy, wywołanego nie tylko wzrostem produkcji kawy w Brazylii i spadkiem konsumpcji w niektórych krajach odbiorczych, ale także zwiększoną konkurencją innych producentów kawy, głównie krajów Ameryki Środkowej.

Po zamachu stanu w listopadzie ub. r. — który wyeliminował wpływy polityczne stanu Sao Paulo, w którym dominującą rolę odgrywały interesy wielkich plantatorów kawy — Prezydent Vargas wypowiedział układ, zawarty z wierzycielami zagranicznymi w 1934 r., i zawiesił całkowicie obsługę długów zagranicznych. Równocześnie obniżone zostały subwencje, płacone przez Rząd producentom kawy, mianowicie z 45 do 12 milrejsów od worka kawy wagi 60 kg. Posunięcie to spowodowało gwałtowny spadek cen kawy brazylijskiej.

Dotychczasowe posunięcia gospodarcze w stosunku do zagranicy wymierzone były w pierwszym rzędzie przeciwko hegemonii finansowej Stanów Zjedn. i W. Brytanii. Niezależności brazylijskiej polityki gospodarczej grożą jednak poważne niebezpieczeństwa także z innej strony, jak świadczy o tym zarówno ewolucja stosunków handlowych i gospodarczych, jak i wypadki polityczne. Próba zamachu stanu z dn. 11/V b. r., skierowana przeciw Prezydentowi Vargasowi, wyszła z kół integralistycznych, poza którymi stać ma emigracja niemiecka. Wpływ Niemiec w życiu gospodarczym Brazylii wzrasta nieustannie w ostatnich latach. Począwszy od 1936 r. Niemcy zajmują pierwsze miejsce wśród dostawców Brazylii, która importuje z Niemiec 23% wszystkich towarów — wobec 20% w 1930 r. i zaledwie 14% w latach 1934 i 1933.

Rozwój eksportu niemieckiego do Brazylii w dużym stopniu przyczynił się do pogorszenia brazylijskiego bilansu handlowego. Wywóz Brazylii, przedstawiający w latach 1933 i 1934 wartość £ w zł. 35 miln., a w 1935 r. — £ w zł. 33 miln., wzrósł w 1936 r. do £ w zł. 39 miln., a w 1937 r. — do £ w zł. 42½ miln. Przywóz, który wynosił w poprzednich latach ok. £ w zł. 28 miln., osiągnął w 1936 r. — £ w zł. 30 miln., a w 1937 r. przekroczył £ w zł. 40 miln. Nadwyżka bilansu handlowego, która w 1931 r. wynosiła £ w zł. 20 miln., w 1934 r. — £ w zł. 10 miln., obniżyła się w 1935 r. do £ w zł. 5 miln., w 1936 r. wyniosła £ w zł. 9 miln., a w ub. r. £ w zł. 7 miln. Tendencją handlu niemieckiego jest: w zamian za wywóz wysokowartościowych wyrobów przemysłowych — przywóz surowców, produkowanych przez Brazylię, a w szczególności eksploatacja bogactw mineralnych.

Bogactwa podziemne Brazylii nie są dotychczas jeszcze szczegółowo zbadane. Z końcem 1936 r. zarejestrowano 625 złóż mineralnych, z czego 156 — złota, 101 — diamentów, 45 — żelaza, 38 — rud manganowych, 35 — węgla. W szczególności stan Minas Geraes obfituje w rudy żelazne. W ub. r. wywóz rud manganowych osiągnął 237 668 t, wykazując wzrost w stosunku do poprzedniego roku o 80 tys. t. Brazylia dzięki temu ulokowała się wśród światowych eksporterów tych rud na trzecim miejscu — po Z. S. R. R. (1 miln. t) i Indiach Brytyjskich (880 tys. t).

Rzesza Niemiecka dąży do jak najintensywniejszej eksploatacji rud brazylijskich. Zapotrzebowanie Rzeszy wynosi rocznie ok. 20 miln. t rud, podczas gdy produkcja własna nie przekracza 10 miln. t, co powoduje jednostronną zależność od innych dostawców rud, zwłaszcza Szwecji. Niemcy interesują się również rozwojem plantacji bawełny brazylijskiej,

której nabyli w 1936 r. za 194 980 contos, a w 1937 r. za 316 421 contos.

Prezydent Vargas dąży również do uprzemysłowienia kraju, eksploatacji surowców krajowych i—o ile możliwości—do przetworzenia surowców na miejscu, w kraju. Dotychczasowe wysiłki industrializacyjne dawały rezultaty połowiczne—wobec zupełnego niemal braku kluczowych przemysłowych inwestycyjnych oraz dostatecznych źródeł energetycznych. Również brak rąk roboczych, a zwłaszcza sił kwalifikowanych, zwalnia tempo uprzemysłowienia i ogranicza je do pewnych tylko gałęzi przetwórczego przemysłu konsumcyjnego, głównie żywnościowego.

Brazylia, kraj wielki—o 43 milionach mieszkańców—wszedł obecnie w stadium wielkich przemian gospodarczych—w dążeniu do wszechstronnej rozbudowy własnej gospodarki. Przez to samo stał się on obiektem ostrzejszej, niż dotychczas, rywalizacji politycznej i gospodarczej mocarstw, zainteresowanych w wykorzystywaniu rozległych możliwości eksploatacyjnych, jakie do dziś dnia przedstawia Brazylia, kraj „niewyzyskanych możliwości”.

Dr B. Rm.

## Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH

**ZE ŚWIATOWYCH RYNKÓW ZBOŻOWYCH.** — Ceny w okresie 25/VII ÷ 6/VIII 1938 r. kształtowały się następująco (w walucie danego kraju, w Buenos Aires, Liverpoolu i Hamburgu — w \$ — za 100 kg):

	25 ÷ 30/VII	I ÷ 6/VIII	Różnica
			%
<b>Pszenvica</b>			
Berlin . . .	19'08	19'08	—
Praga . . .	176'55	167'55	— 5'0
Chicago . . .	2'56 1/2	2'56	— 0'2
Buenos Aires	2'70	2'67	— 1'1
Liverpool . .	4'23	4'04	— 4'5
Wiedeń . . .	—	—	—
Hamburg . . .	3'90	3'84	— 1'5
<b>Żyto</b>			
Berlin . . .	18'09	18'09	—
Praga . . .	134'62 1/2	138'00	+ 2'8
Chicago . . .	1'80	1'72	— 4'4
Wiedeń . . .	—	—	—
Hamburg . . .	—	—	—
<b>Owies</b>			
Berlin . . .	—	—	—
Praga . . .	128'20	119'20	— 7'0
Chicago . . .	2'20	1'76	— 20'0
Buenos Aires	1'99	1'96	— 1'5
Liverpool . .	4'24	4'44	+ 4'7
Wiedeń . . .	—	—	—
Hamburg . . .	2'40	2'58	— 7'5
<b>Jęczmień browarny</b>			
Berlin . . .	—	—	—
Praga . . .	—	132'00	—
Chicago . . .	—	—	—
Wiedeń . . .	—	—	—
Hamburg . . .	—	—	—

## METALE

**ŻELAZO.**—W I połowie lipca na światowym rynku żelaza nie zaszły poważniejsze zmiany. Na ogół wyczuwała się tendencja cokolwiek mocniejsza, spowodowana stanowczą decyzją utrzymania cen, powziętą przez

E. I. A. Jedynie na rynkach, zagrożonych konkurencją amerykańską i szwedzką, (Skan-dynawia, Holandia) ceny niektórych wyrobów, zwłaszcza blach, muszą być przez E. I. A. odpowiednio redukowane. Stan rynku żelaza w poszczególnych krajach był następujący:

W Stanach Zjednoczonych Am. nie zaznaczyła się poprawa. Ogromny spadek amerykańskiej produkcji hutniczej charakteryzują liczby następujące: w I półroczu b. r. wytwórczość surowki w Stanach Zjedn. wyniosła 7 872 tys. t—wobec 19 674 tys. t w tymże okresie ub. r., wytwórczość stali wyniosła 10 938 tys. t—wobec 29 153 tys. t. Liczby tegoroczne zbliżają się już do najniższego poziomu z okresu kryzysowego w 1932 r. Długotrwały kryzys, panujący w amerykańskim hutnictwie żelaznym, wywołał w okresie sprawozdawczym ogólną zniżkę cen wyrobów hutniczych. Cena żelaza przetowego została obniżona o \$ 3 ÷ 6 na 1 t, walcówki—o \$ 4, a drutu—o \$ 6 ÷ 7, surowka potaniała o \$ 3 ÷ 4, a blacha gorąco walcowana—o \$ 2'15 i zimno walcowana—o \$ 3'20, wreszcie rury spadły w cenie o \$ 8 ÷ 10 na 1 t. W ciągu pierwszych 5 miesięcy b. r. w porównaniu z tymże okresem ub. r. ogólny wywóz wytworów hutniczych ze Stanów Zjedn. wyniósł 967 tys. t wartości \$ 64'6 miln.—wobec 1 064 tys. t wartości \$ 68'1 miln., zmniejszył się więc stosunkowo nieznacznie. Głównymi odbiorcami były różne kraje europejskie, zwłaszcza Anglia i Holandia, do których wywóz wzrósł z 159 tys. t do 200 tys. t; zwiększył się również—z 130 tys. t do 142 tys. t—wywóz do Ameryki Południowej; eksport na Daleki Wschód (411 tys. t) utrzymał się mniej więcej na tym samym poziomie, a wywóz do Ameryki Środkowej i Kanady uległ zmniejszeniu. Co się tyczy wywozu żelastwa, to zmniejszył się on w powyższym okresie bardzo wydatnie, gdyż wyniósł zaledwie 1 636 tys. t—wobec 2 790 tys. t w ub. r.

W Niemczech większe zmiany na rynku żelaza nie nastąpiły. Z dniem 1/VII b. r. wszelkie przepisy, normujące zbyt żelaza na różne cele, zostały rozszerzone na obszar b. Austrii. Tow. Akc. „Demag” zawarło układ z Rządem irańskim co do budowy w Persji huty żelaznej. Koszty budowy tej huty są preliminowane na RM 30 miln. Będzie ona przerabiała krajową rudę i węgiew. Huta będzie zbudowana w odległości 15 km od Teheranu i będzie składała się z 2 wielkich pieców o produkcji po 150 t na dobę, koksowni, stalowni martenowskiej, walcowni i oddziałów pomocniczych. Produkcja walcowni ma obejmować przede wszystkim materiały nawierzchni kolejowej i stal konstrukcyjną.

We Francji poprawa nie zaznaczyła się. W czerwcu b. r. produkcja surowki wyniosła 541'5 tys. t, a stali—776'1 tys. t. W ciągu I półroczu b. r. wytwórczość stali osiągnęła 5 926'5 tys. t—wobec 6 338'4 tys. t w tymże okresie ub. r. i 5 743'4 tys. t w I półr. 1936 r. Wywóz wyrobów walcowanych wyniósł w I półr. b. r. 587'6 tys. t—wobec 706 tys. t w analogicznym okresie ub. r.

Na belgijskim rynku żelaza nastrój się cokolwiek poprawił. Większych obrotów na brukselskiej giełdzie żelaznej nie robiono ze względu na czas wakacyjny. Frekwencja była niezbyt ożywiona. Do poprawy tendencji przyczynił się fakt, że w czasie 1 ÷ 9/VII napływ zamówień w „Cosibel” wyniósł prawie 40 tys. t, z czego 24 tys. t przypada na eksport. Przemysł przetwórczy jest obecnie dobrze zatrudniony. W wywozie pewne trudności sprawia konkurencja amerykańska. Korzystny wpływ na nastrój belgijskiego rynku żelaza wywarła stanowcza decyzja ostatniego zjazdu E. I. A. w Londynie co do nieobniżania

cen. Na rynku surowki ceny ulegają jeszcze pewnym wahaniom, natomiast ceny złomu cokolwiek się wzmocniły. Widoki na eksport trochę się poprawiły, chociaż główni odbiorcy zamorscy wykazują jeszcze dużą powściągliwość.

Na angielskim rynku żelaza panował nastrój spokojny. Spożycie rynku krajowego zmniejszyło się znacznie w porównaniu z ub. r. Duże ilości żelaza, które przywieziono z zagranicy w I kwart. b. r. w przewidywaniu podwyżki cen, są sprzedawane w wolniejszym tempie, niż tego oczekiwano. Ilość zapytań na wytwory hutnicze nieco się ostatnio zwiększyła—jest nadzieja, że przynajmniej część tych zapytań pociągnie za sobą zamówienia. W eksporcie większych zmian nie ma, chociaż i tutaj zaznaczyło się lekkie ożywienie. W zakresie surowki napływa mało nowych zamówień, gdyż konsumenci bądź czerpią z zapasów, bądź też korzystają z dawnych kontraktów. Handel półwytworami jest w zupełnym zastoju. Z zagranicy napływa dużo zapytań na towary gotowe, lecz zamówienia ograniczają się do drobnych ilości.

Ceny wywozowe żelaza większych wytworców europejskich: Anglii, Belgii wraz z Luksemburgiem i Francji—w £ zł. fob port — notowane były w dn. 8/VII 1938 r., jak następuje:

	Wielka Brytania	Belgia i Luksemburg	Francja
	za 1016 kg	za 1000 kg	

**S u r ó w k a:**

odlewnicza Nr III (2'5-3'0% Si)	—	—	—
tomasowska	—	—	—
hematytowa	—	—	—
ferromangan	—	—	—

**P ó ł w y t w ó r:**

kęsy	—	—	—
platyny	—	—	—

**W y t w o r y g o t o w e:**

żelazo sztabowe	—	5. 5.0	5. 5.0
belki	—	4.17.6	4.17.6
kątowniki	—	4.18.0	4.18.0
blacha okrętowa, rezerwarowa itp.	—	—	—
szyny stalowe	—	—	—
bednarka	—	6.10.0	6.10.0
drut-walcówka	—	—	—
blacha tomasowska	—	6. 2.6	6. 2.6
blacha czarna (24 gage)	—	—	—
drut ocynkowany	—	—	—
gwoździe druciane	—	—	—

**METALE NIEŻELAZNE.**—W I połowie lipca panowała na światowym rynku metali tendencja chwiejna. Podczas gdy w I tygodniu tego okresu zaznaczał się nastrój zleka zwyżkowy, w II tygodniu—nastąpiło załamanie i powrót do cen z końca czerwca. Okazuje się stąd, że pewna poprawa cen metali nieżelaznych, która nastąpiła w II połowie czerwca, nie była początkiem stałej zwyżki, lecz ceny utrzymały się na osiągniętym poziomie, z drobnymi tylko wahaniami. Pochodzi to ze spekulacyjnego charakteru zwyżki czerwcowej, wywołanej przeważnie nagłym wzrostem obrotów na giełdzie nowojorskiej, lecz nieopartej na przesłankach bardziej trwałych.

Stan rynku poszczególnych metali był następujący:

Na rynku miedzi — po mocniejszym nastroju na początku okresu sprawozdawczego — nastąpiło ponowne osłabienie. Jednakże na rynku amerykańskim zaznaczyło się pewne ożywienie, wyrażające się w podwyższeniu ceny krajowej, która osiągnęła 9-75 centów za 1 lb — wobec 9-25 centów w czerwcu. W I połowie lipca Niemcy i Japonia poczyniły duże zakupy miedzi, nie wywarło to jednak większego wpływu na kształtowanie się cen. Na ogół można przypuszczać, że obecne ceny (najniższe od 1931 r.) ulegną pewnej — chociaż umiarkowanej — poprawie, gdyż odbiorcy wykazywali przez dłuższy czas powściągliwość w zakupach i nie rozporządzają już, zapewne, większymi zapasami.

Na rynku cyny tendencja była może stosunkowo najkorzystniejsza, i ceny obecne przekraczają już najwyższe notowania tegoroczne ze stycznia b. r. Utworzenie zapasu wyrównawczego ma na celu doprowadzenie kursu cyny do £ 200 ÷ 230 za 1 t. Na razie jednak bliższe szczegóły, dotyczące „pool'u”, są wciąż jeszcze nieznane, co wywołuje pewne zdenerwowanie wśród konsumentów. Nie wiadomo dotąd np., kto stanie na czele „pool'u”, jak się przedstawi kwestia udziału Siamu, finansowania zapasów itd. Po długiej przerwie wysłano w okresie sprawozdawczym 175 t cyny angielskiej do Ameryki.

Rynek ołowiu wykazywał — po przejściowym ożywieniu w I połowie okresu sprawozdawczego — ponowne osłabienie. W Stanach Zjedn. cena krajowa ołowiu została podniesiona do 4-75 centów za 1 lb. Wytwórczość ołowiu w Ameryce spadła w kwietniu do 147 tys. sh t — wobec 151-6 tys. sh t w marcu; w ciągu pierwszych 4 miesięcy b. r. wytwórczość wyniosła 606-6 tys. sh t.

Rynek cynku wykazywał także tendencję chwiejną. Ponieważ światowe zapasy cynku są bardzo znaczne, prawdziwa poprawa na rynku tego metalu może nastąpić jedynie w razie istotnego wzrostu zapotrzebowania. Cena cynku w Stanach Zjedn. została podniesiona do 4-75 centów za 1 lb — podobnie jak cena ołowiu. Wytwórczość cynku w Ameryce spadła w czerwcu do 30-8 tys. sh t — wobec 37-5 tys. sh t w maju, podczas gdy zbyt wzrósł z 24-6 tys. sh t do 29-2 tys. sh t.

Ruch cen poszczególnych metali w okresie sprawozdawczym przedstawiał się następująco (pierwsza liczba oznacza transakcje kasowe, druga — terminowe): miedź standard zyskała w obu wypadkach £  $\frac{5}{8}$ , miedź elektrolityczna i rafinowana po £ 1, cyna zwykła o £ 1 wzgl.  $1\frac{1}{2}$ , ołów zniżkował o £  $\frac{1}{2}$  wzgl.  $\frac{3}{8}$ , cynk stracił w obu wypadkach po £  $\frac{1}{8}$ , platyna zwykła o £  $\frac{5}{8}$  na uncji, srebro zyskało d  $\frac{3}{8}$  wzgl.  $\frac{1}{2}$  na uncji, złoto podrożało o sh 0-5  $\frac{1}{2}$  na uncji. Ceny innych metali nie uległy zmianie.

W poniższym zestawieniu podane są ceny wymienionych metali w £ za 1 016 kg — z wyjątkiem: blachy białej, która notowana jest w sh za skrzynkę o 112 arkuszach o wym. 20" × 14" × 0-24 mm, platyny — w £ za uncję, złota — w sh za uncję i srebra — w d za uncję:

Metal	Okres sprawozdawczy:			
	Poprzedni okres ultimo	maksi-mum	mini-mum	ultimo
Miedź standard:				
kasa .	37 $\frac{7}{8}$ -38	40 $\frac{3}{16}$	37 $\frac{15}{16}$	38 $\frac{1}{2}$ - $\frac{3}{8}$
term.	38 $\frac{3}{16}$ - $\frac{1}{4}$	40 $\frac{7}{16}$	38 $\frac{3}{8}$	38 $\frac{13}{16}$ - $\frac{7}{8}$

elektrol. 42-43	45	42 $\frac{1}{2}$	43-44
rafinow. 41 $\frac{3}{4}$ -43	45	42 $\frac{1}{4}$	42 $\frac{3}{4}$ -44

Cyna:			
kasa .	189 $\frac{1}{4}$ - $\frac{1}{2}$	194 $\frac{1}{2}$	188 $\frac{1}{8}$ 190 $\frac{1}{4}$ - $\frac{1}{2}$
term.	190- $\frac{1}{4}$	195 $\frac{1}{2}$	189 $\frac{1}{8}$ 191 $\frac{1}{2}$ - $\frac{3}{4}$

Ołów w:			
kasa .	15- $\frac{1}{8}$	15 $\frac{5}{16}$	14 $\frac{1}{16}$ 14 $\frac{9}{16}$ - $\frac{5}{8}$
term.	15- $\frac{3}{8}$	15 $\frac{5}{8}$	14 $\frac{11}{16}$ 14 $\frac{11}{16}$ - $\frac{3}{4}$

Cynk:			
kasa .	14 $\frac{1}{16}$ - $\frac{3}{16}$	14 $\frac{7}{16}$	13 $\frac{5}{8}$ 13 $\frac{15}{16}$ -14 $\frac{1}{16}$
term.	14 $\frac{5}{16}$ - $\frac{3}{8}$	14 $\frac{11}{16}$	13 $\frac{15}{16}$ 14 $\frac{3}{16}$ - $\frac{1}{4}$

Glin:			
dla kraju	100	100	100 100
„zagr.	100	100	100 100

Nikiel:			
dla kraju	180-185	185	180 180-185
„zagr.	180-185	185	180 180-185

Blacha			
biała . .	21 $\frac{1}{2}$	21 $\frac{1}{2}$	21 $\frac{1}{2}$ 21 $\frac{1}{2}$

Platyna			
„spong” .	6 $\frac{5}{8}$	7 $\frac{1}{4}$	7 $\frac{1}{4}$ 7 $\frac{1}{4}$

Srebro:			
kasa . .	20 $\frac{1}{2}$ - $\frac{3}{4}$	21 $\frac{1}{8}$	20 $\frac{1}{2}$ 20 $\frac{7}{8}$ -21 $\frac{1}{8}$
term. . .	20 $\frac{1}{8}$ - $\frac{3}{8}$	20 $\frac{7}{8}$	20 $\frac{1}{8}$ 20 $\frac{3}{8}$ - $\frac{7}{8}$

Złoto .	140.8 $\frac{1}{2}$	141.2 $\frac{1}{2}$	140.8 $\frac{1}{2}$ 141.2
---------	---------------------	---------------------	---------------------------

— Na rynku starych metali większe zmiany w cenach nie zaszły. Ceny hurtowe loco Paryż wynosiły w dn. 11/VII 1938 r. (w nawiasie — ceny z dn. 27/VI 1938 r.) — we fr. fr. za 100 kg: miedź 490 (+95), brąz 465 (+70), mosiądz 265 (265), cynk 155 (160) i ołów 210 (210).

## BIBLIOGRAFIA

„STAN FINANSOWY PRZEDSIĘBIORSTW PRZEMYSŁOWO-HANDLOWYCH”. KONRAD CZERWIŃSKI.— Autor, opierając się na danych, zamieszczonych w „Małym Roczniku Statystycznym” na 1937 r. i stanowiących zbiorowy bilans ok. 800 spółek akcyjnych — poddał szczegółowej analizie stan finansowy tych przedsiębiorstw pod względem struktury, rentowności, wypłacalności, stanu umorzenia itp. Analizując zyski, straty i kapitały polskich spółek akcyjnych w 1935 r., a więc w okresie tzw. dna kryzysu — Prof. Czerwiński stwierdza, że: 1) przemysł górniczy, metalowy, włókienniczy, handel towarowy oraz rolnictwo — całkowicie straciły swoje kapitały zapasowe, oraz części kapitałów zakładowych, 2) przemysł spożywczy, handel pieniężny, komunikacja i transport oraz hotele — zachowały częściowo swoje kapitały zapasowe, nie naruszając wcale kapitału zakładowego, wreszcie 3) przemysły: chemiczny, elektryczny i papierniczy — zachowały całkowicie kapitał zapasowy i wykazały nadwyżkę. Autor stwierdza stan ogromnego wyczerpania finansowego badanych przedsiębiorstw i dochodzi do wniosku, że dla zapewnienia rozwoju tych warsztatów niezbędne jest polepszenie ich rentowności.

„PRZEMYSŁ W WOJEWÓDZTWIE ŚLĄSKIM”. ZBIGNIEW MIŁOBĘDZKI.— Udział życia gospodarczego Śląska — a szczególnie jego przemysłu — w organizmie ekonomicznym Polski jest tak wielki, że niespo-

sób rozważać żadnych zagadnień gospodarczych Polski bez uwzględnienia tej dzielnicy. Praca P. Z. Miłobędzkiego, która niedawno ukazała się na rynku księgarskim, stanowi przegląd rozwoju przemysłu śląskiego oraz daje całkowity spis przedsiębiorstw i towarów, wytwarzanych na terenie G. Śląska.

W woj. śląskim na 4 216 km<sup>2</sup> zamieszkuje 1 300 tys. mieszkańców; daje to przeciętną gęstość zaludnienia 308 osób na 1 km<sup>2</sup>; są to liczby jedne z najwyższych w Europie. Pod względem zajęcia (źródła utrzymania) ludność Śląska dzieli się następująco: rolnictwo — 12-7%, górnictwo i przemysł — 54-6%, handel — 5-2%, komunikacja i transport — 6-9%, bez zarobków — 12-6%. Głównym bogactwem G. Śląska są: węgiel kamienny oraz rudy cynkowe i ołowiane. Zasoby węgla kamiennego są obliczane na 45-49 mild. t. Początki przemysłu śląskiego sięgają XII w., z którego to czasu mamy wiadomości o wydobywaniu srebra i ołowiu. W swej najnowszej historii — z chwilą przyłączenia do Polski Śląsk uzyskał bardzo szerokie możliwości rozwoju. W 15 lat od objęcia Śląska produkcja przemysłu śląskiego — w stosunku do ogólnej produkcji Polski — przedstawiała się następująco: węgiel — 75%, koks — 100%, żelazo i stal — 75%, cynk — 100%, blacha cynkowa — 89%, srebro — 100%, azotniak — 45%.

W dalszym ciągu swej interesującej pracy analizując m. in. autor położenie Śląska pod względem komunikacyjnym, turystycznym itp.; wreszcie, daje spis wytworów przemysłowych, produkowanych w woj. śląskim oraz przywożonych na Śląsk. Książkę zamyka

spis producentów, których produkcja jest typowa dla przemysłu śląskiego.

St. L.

„AKTUALNE PROBLEMY TURYSTYKI ZAGRANICZNEJ”. MIECZYSLAW FULARSKI.— Jako tom VI prac Studium Turyzmu Uniwersytetu Jagiellońskiego ukazała się książka P. M. Fularskiego, omawiająca zagadnienia turystyki zagranicznej. Praca ta dzieli się na 3 zasadnicze części: część I omawia turystykę, jako przedmiot wymiany międzynarodowej, część II — turystyczne przysposobienie terenu dla ruchu zagranicznego i część III — aktualne zarządzenia prawne w dziedzinie turystyki.

Autor na wstępie stwierdza, że turystyka — podobnie jak i inne przedmioty wymiany — podlega zasadom i prawom rządzącym wymianą międzynarodową, posiada swój „import” i „eksport”, ma swoją wartość rynkową, zależną od popytu — podaży itp. Różnica między turystyką i każdym innym przedmiotem wymiany polega na tym, że o ile w wymianie towarowej cena towaru jest ściśle związana z jego gatunkiem — to ocena rodzaju usług turystycznych jest bardziej subiektywna. Tu właśnie wielką rolę odgrywa propaganda. W dalszym ciągu swej pracy autor podkreśla, że najważniejszymi przeszkodami w rozwoju poważniejszego ruchu turystycznego z zagranicy do Polski są: 1) utrudnienia administracyjno-porządkowe, 2) braki odpowiedniego turystycznego przygotowania terenu i 3) wysokie ceny za wszelkie świadczenia i usługi turystyczne oraz 4) niedostateczna propaganda za granicą. Dla zo-

rientowania się w kalkulacji cen warto przytoczyć parę liczb: oto w sezonie 1937/38 turysta angielski miał do wyboru: za £ 8.14—wycieczkę do Szwajcarii (9 dni), za £ 10.5—do Austrii (9 dni) i za £ 16.12—do Krynicy lub Zakopanego (10 dni).

Książkę uzupełniają ciekawe tablice oraz zestawienia statystyczne.

#### „JAK JEŹDZIĆ I CHODZIĆ PO DROGACH”. INŻ. JERZY KRÓLIKOWSKI.—

Staraniem Ligi Drogowej wydana została broszurka pod powyższym tytułem. Wstęp do niej napisał P. Wiceminister Julian Piasecki. Broszura, bogato ilustrowana, zawiera wiadomości, dotyczące przepisów o ruchu kołowym; poza tym znajdujemy omówienie przepisów ruchu dla pieszych. Omawiana broszura winna być powszechnie czytana, często bowiem nieznaną i lekceważoną przepisów bywa przyczyną tragicznych wypadków.

#### „ODPADKI W GOSPODARSTWIE WIEJSKIM”. B. RZEPECKI.—

Kwestia maksymalnego spożytkowania produktów była niejednokrotnie przedmiotem dyskusyj na łamach rozmaitych czasopism gospodarczych. Nie dawno opuściła prasę drukarską niewielka broszura P. B. Rzepeckiego, poświęcona temu właśnie zagadnieniu. Autor wskazuje, że dziesiątki milionów złotych tracimy przez to, że wiele cennych odpadków, jak: szmaty, stare żelastwo, olbrzymie ilości cennych surowców dla produkcji tłuszczów—bezwrotnie marnuje się, jako rzekomo bezużyteczne. Tak np. zaledwie nieznaczna część sierści zwierzęcej (zbiera się

i przerabia; wyrzucamy jako bezwartościowe kości, a przecież stanowią one doskonały materiał przetwórczy. Następnie, wskazuje autor na szereg przyczyn, które powodują niszczenie wielu artykułów, a któremu można zapobiec, oraz daje wskazówki, jak należy postępować, by jak najlepiej wykorzystać produkty rolne. Praca P. Rzepeckiego opatrzona jest szeregiem danych statystycznych, ilustrujących wywody autora.

#### „WARUNKI I MOŻLIWOŚCI EMIGRACJI ŻYDOWSKIEJ”. WIKTOR ORMICKI.—

Aktualna sprawa emigracji żydowskiej z Polski, jako kraju silnie przeludnionego, znalazła wyraz w szeregu artykułów, dyskusyj oraz specjalnych publikacji, poświęconych temu właśnie zagadnieniu. Praca P. Ormickiego omawia tę kwestię w sposób możliwie wszechstronny, wskazując jednocześnie na palącą konieczność szybkiego rozwiązania tego problemu. Potrzeby emigracji żydowskiej należy szukać przede wszystkim w anomaljach struktury zawodowej i socjalnej. Autor zastanawia się szerzej nad przyczynami, wpływającymi na ograniczenie za granicą imigracji żydowskiej. Przyczyny te wyrastają przede wszystkim na podłożu psychologicznym (np. niechęć rasowa) lub wewnątrzno-politycznym (struktura zawodowa, odrębność kulturalna itp.). Autor dochodzi do wniosku, iż konieczność emigracji mas żydowskich z Polski jest sprawą, nie podlegającą dyskusji. Współczesna emigracja żydowska ma do wyboru 3 typy państw: wysokocywilizowane (np. Stany Zjedn.)—ale tylko dla emigracji indy-

widualnej, kraje tworzącej się cywilizacji (Argentyna, Brazylia, Palestyna), wreszcie, największymi terenami dla emigracji żydowskiej są kraje niecywilizowane, jak: Madagaskar, Guyana, Nowa Kaledonia, Kuba, San Domingo itp.

## PRZEGLĄD CZASOPISM

### „PRZEGLĄD URBANISTYCZNY”. —

Ukazało się nowe pismo — kwartalnik pt. „Przegląd Urbanistyczny”, poświęcony zagadnieniu budowy i przebudowy polskich osiedli. Redakcja w artykule wstępnym uzasadnia potrzebę tego rodzaju wydawnictwa w myśl założenia, że gdy „udział w pracy podejmą przedstawiciele tych wszystkich zawodów, których głos zaważa na badaniach zagadnień urbanistycznych, wnosząc nowe, istotne wartości, wówczas miasta i inne osiedla w Polsce zostaną uchronione w swym rozwoju od kardynalnych błędów”. Zeszyt zawiera m. in. następujące artykuły: Inż. St. Kluźniaka — „Zagadnienia urządzenia wsi ze szczególnym uwzględnieniem planowania osiedli”, Inż. Z. Rudolfa — „Planowy rozwój wsi w świetle XIV Międz. Zjazdu Mieszkaniowego i Planowania Miast w Londynie”, Z. S. i M. S. — „Zagadnienie ludnościowe przy opracowywaniu planu gospodarczego” i in. Nadto zeszyt zawiera: przegląd piśmiennictwa, wiadomości urbanistyczne, kronikę itp. Wydawnictwo jest ilustrowane.

P R Z E D R U K D O Z W O L O N Y, L E C Z Z P O D A N I E M Ż R Ó D Ł A

### REDAKCJA I ADMINISTRACJA

ELEKTORALNA 2 (parter)

Telefony: 5 12 66 (Red.), 5 12 73 i 5 35 35 (Adm.), 5 12 50 (Druk.)

Biura czynne od godziny 9 do 3 po południu

KONTO CZEKOWE P. K. O. 701

**PRENUMERATA W KRAJU:** kwartalnie — zł 15, półrocznie — zł 30, rocznie — zł 60; **ZA GRANICĄ:** kwartalnie — zł 25, półrocznie — zł 50, rocznie — zł 100.

**CENY OGŁOSZEŃ HANDLOWYCH** (przed tekstem) w zeszytach zwykłych: IV str. okładki — zł 500; II i III str. okł. — zł 400; str. zwycz.: 1 str. — zł 300, 1/2 str. — 200, 1/4 str. — zł 125, 1/8 str. — zł 75. Przy ogłoszeniach kombinacyjnych oraz tabelarycznych do cen powyższych dolicza się 30%.

**CENY OBWIESZCZEŃ SPÓLEK AKCYJNYCH** (za tekstem): 1 str. — zł 200, 1/2 str. — zł 110, 1/3 str. — zł 80, 1/4 str. — zł 70, 1/8 str. — zł 55, 1/8 str. — zł 40, 1/16 str. — zł 20. Za ogłoszenia liczbowe, tabelaryczne, bilanse itp. do cen powyższych dolicza się 50%.

Redaktor naczelny: CZESŁAW PECHE

Redaktor: WACŁAW SZURIG

Redaktor działu finansowo-skarbowego:  
JERZY LUBOWICKI

Redaktor działu rolniczego:  
CZESŁAW BOBROWSKI

Redaktor działu komunikacyjnego:  
BOLESŁAW KACZMARKIEWICZ

# OBWIESZCZENIA SPOŁEK AKCYJNYCH

## II OGŁOSZENIE

### Zarząd Spółki Akcyjnej „Polskie Radio” w Warszawie

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że

#### ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW SPÓŁKI

odbędzie się w dn. 25 sierpnia 1938 r. o godz. 17 w Warszawie w lokalu Spółki przy ul. Mazowieckiej 5, z następującym porządkiem obrad:

- 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego;
- 2) Sprawozdanie Zarządu z działalności Spółki za rok operacyjny 1937/38, oraz przedłożenie bilansu i rachunku strat i zysków;
- 3) Sprawozdanie Rady Nadzorczej za r. op. 1937/38
- 4) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej;
- 5) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdań, bilansu, rachunku strat i zysków oraz udzielenie pokwitowania władzom Spółki;
- 6) Podział zysków;
- 7) Wybory członków Rady na miejsce ustępujących;
- 8) Wybory członków Komisji Rewizyjnej;
- 9) Określenie wynagrodzenia dla członków Rady Nadzorczej i delegatów Rady Nadzorczej oraz członków Komisji Rewizyjnej;
- 10) Powiększenie kapitału zakładowego Spółki o sumę zł 1 750 000 (milion siedemset pięćdziesiąt tysięcy) do sumy zł 3 000 000 (trzy miliony) w drodze emisji 17 500 (siedemnaście tysięcy pięćset) sztuk akcji po zł 100 (sto) wartości nominalnej każda, a mianowicie: a) 7 000 (siedem tysięcy) serii A na okaziciela, b) 3 500 (trzy tysiące pięćset) serii B imiennych i uprzywilejowanych oraz c) 7 000 (siedem tysięcy) serii C na okaziciela;

11) Zmiana § 4 statutu Spółki:  
a) dotychczasowe brzmienie § 4:  
„Kapitał zakładowy Spółki wynosi zł 1 250 000 (milion dwieście pięćdziesiąt tysięcy), podzielonych na 12 500 (dwanaście tysięcy pięćset) akcji po zł 100 (sto) każda. Kapitał zakładowy składa się z trzech serji akcji: a) seria A stanowi 40% (czterdzieści procent) całego kapitału; akcje tej serii opiewają na okaziciela; b) seria B stanowi 20% (dwadzieścia procent) kapitału zakładowego; akcje tej serii są imienne i uprzywilejowane (vide artykuł 10 (dziesiąty) i 24 statutu); c) seria C stanowi 40% (czterdzieści procent) całego kapitału; akcje serii C opiewają na okaziciela. Kapitał zakładowy Spółki został całkowicie wpłacony”.

b) brzmienie zmienione § 4:  
„Kapitał zakładowy Spółki wynosi zł 3 000 000 (trzy miliony złotych), podzielony na 30 000 (trzydzieści tysięcy) akcji po zł 100 (sto) każda. Kapitał zakładowy składa się z trzech serji akcji: a) seria A stanowi 40% (czterdzieści procent) całego kapitału; akcje tej serii opiewają na okaziciela; b) seria B stanowi 20% (dwadzieścia procent) kapitału zakładowego; akcje tej serii są imienne i uprzywilejowane (vide § 10 (dziesiąty) i § 24 (dwudziesty czwarty) statutu); c) seria C stanowi 40% (czterdzieści procent) całego kapitału; akcje serii C opiewają na okaziciela. Kapitał zakładowy Spółki został całkowicie wpłacony”.

12) Przeniesienie salda „Rezerwy na wątpliwe aktywa” zł 45 632'70 na powiększenie „rezerwy na wątpliwe należności”;

13) Sprzedaż placu w Łucku oraz placu i budynku w Wilnie. 1657

### Sąd Okręgowy w Cieszynie

Do rejestru handlowego dział B I-221 przy firmie

## Śląski Zakład Kredytowy, Spółka Akcyjna

w B i e l s k u

dn. 11 stycznia 1938 r. wpisano:

Członek Zarządu Zygmunt Pollak ustąpił z dn. 31/XII 1937 r. Zarządzono z urzędu powyższy wpis w rejestrze oddziału w Katowicach. 1671

## II OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej

### „MORZE PÓLNOCNE”

Polskie Towarzystwo dla Połowy Śledzi, Spółka Akcyjna w Gdyni — Port Rybacki

zwołuje na dz. 20 sierpnia 1938 r. godz. 10

#### ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

które odbędzie się w kancelarii Notariusza P. Hilarego Ewert-Krzemienieńskiego w Gdyni przy ul. 10 Lutego Nr 24, I piętro, z następującym porządkiem obrad:

- 1) Zagajenie Walnego Zgromadzenia; 2) Ustalenie wierzytelności Spółki Akcyjnej do P. Joh. Van Toora w Vlaardingen; 3) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdań Zarządu oraz Komisji Rewizyjnej, bilansów oraz rachunków strat i zysków za lata operacyjne 1936/37 oraz 1937/38; 4) Uchwalenie kwitowania b. członka Zarządu P. Johannes Van Toora w Vlaardingen z wykonania przezeń obowiązków oraz udzielenie odwołanemu członkowi Zarządu P. Johannes Van Toorowi w Vlaardingen zwolnienia od zarządzania; 5) Uchwalenie wynagrodzenia oraz kwitowania dalszych władz Spółki Akcyjnej z wykonania przez nich obowiązków; 6) Uchwała co do dalszego istnienia Spółki; 7) Odwołanie dotychczasowego i wybór nowego Zarządu; 8) Odwołanie dotychczasowej i wybór nowej Komisji Rewizyjnej; 9) Uchwalenie skreślenia § 3 statutu Spółki; 10) Wolne wnioski.

Z a r z ą d

(—) Dirk Cornelis Muhring (—) Alojzy Kamrowski junior  
1655-31-33

## II OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej

### ZAKŁAD LECZNICZY NAŁĘCZÓW

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w **poniedziałek dn. 22 sierpnia 1938 r. o godz. 17** w kancelarii Notariusza Adama Sleszyńskiego w Warszawie, Kapucyńska 6, odbędzie się

#### NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

z następującym porządkiem obrad:

- 1) Wybór przewodniczącego; 2) Ustąpienie dwóch członków Zarządu i dwóch — Rady Nadzorczej i wybór nowych.

PP. Akcjonariusze, pragnący wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu, winni do dn. 16 sierpnia 1938 r. złożyć w biurze Zarządu Spółki, Warszawa, Estońska 6, swe akcje lub świadectwa depozytowe, przewidziane statutem. 1677

Z A R Z A D

### Cukrowni „Garbów”, Spółki Akcyjnej

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 1 września 1938 r. o godz. 10 z rana, odbędzie się w Warszawie, w biurze Zarządu, przy ul. Koszykowej Nr 8

#### ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem obrad:

- 1) Zagajenie zebrania i wybór przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Zarządu; 3) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej; 4) Zatwierdzenie sprawozdań, bilansu oraz rachunku strat i zysków za rok operacyjny 1937/38, udzielenie Zarządowi absolutorium i uchwała w sprawie wypłaty dywidendy; 5) Upoważnienie Zarządu do korzystania z kredytu w instytucjach i bankach z prawem udzielania zabezpieczeń hipotecznych i innych; 6) Wybór jednego członka Zarządu; 7) Wybór Komisji Rewizyjnej; 8) Wnioski PP. Akcjonariuszów, zgłoszone ustawowo; 9) Wnioski Zarządu.

PP. Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, winni przynajmniej na siedem dni przed terminem Zgromadzenia złożyć w biurze Zarządu w Warszawie, ul. Koszykowa Nr 8 akcje, względnie zaświadczenia właściwych instytucji o zdeponowaniu akcji. 1675

# Zarząd Towarzystwa Przemysłowego Zakładów Mechanicznych „Lilpop, Rau i Loewenstein”

## SPÓŁKA AKCYJNA

zgodnie z art. 396 Kod. Handl. oraz §§ 33 i 34 statutu Spółki podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że zwołuje na dz. 22 sierpnia 1938 r. godz. 17

### NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

które odbędzie się w lokalu Stowarzyszenia Techników przy ul. Czackiego Nr 3 w Warszawie.

Porządek obrad:

- 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego;
  - 2) Zmiana statutu Spółki;
- Zamierzone są mianowicie zmiany obowiązującego obecnie statutu (ogłoszonego w Nr 284 „Monitoru Polskiego” z dn. 10 grudnia 1931 r.) w następującym zakresie:
- 1) skreślenie w całości §§ 5, 6, 8, 10, 11, 14, 15, 24, 28, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 43, 44, 46, 48, 53, 57, 58, 59, 60;
  - 2) zmiana brzmienia: §§ 1, 2, 3, 4, 16, 17, 19, 25, 26, 27, 29, 31, 32, 39, 40, 42, 45, 47, 49, 50, 52, 55, 56;
  - 3) pozostawienie w dotychczasowym brzmieniu, a tylko z odpowiednią zmianą numeracji §§ 7, 9, 12, 13, 18, 20, 21, 22, 23, 30, 41, 52, 54, 61 —
- tak że w wyniku powyższych zmian statut otrzyma brzmienie następujące:

#### Firma, przedmiot przedsiębiorstwa, siedziba

§ 1. Spółka akcyjna pod firmą: Towarzystwo Przemysłowe Zakładów Mechanicznych „Lilpop, Rau i Loewenstein”, Spółka Akcyjna, ma na celu utrzymanie i dalszy rozwój należących do niej zakładów mechanicznych w Warszawie, oraz w Krzemieńczu, gub. połtawskiej, dla budowy parowozów, wagonów, samochodów, mostów, maszyn, turbin, wykonywania odlewów i w ogóle wyrobów metalowych

Siedzibą Spółki jest m. st. Warszawa.

§ 2. Spółka ma prawo zakładania, nabywania, oraz dzierżawienia innych przedsiębiorstw, jak również brania udziału w innych przedsiębiorstwach.

§ 3. Wymagane przez prawo i statut niniejszy ogłoszenia Spółki oprócz gazet, przewidzianych obowiązującymi przepisami, powinny być zamieszczane w jednej z gazet warszawskich podług wyboru Walnego Zgromadzenia.

#### Kapitał Spółki, akcje

§ 4. Kapitał zakładowy (akcyjny) Spółki wynosi zł 12 400 000 i jest podzielony na 124 000 sztuk akcji pełnowpłaconych po zł 100 wartości nominalnej każda.

Oprócz kapitału zapasowego Spółka może tworzyć inne kapitały rezerwowe na pokrycie szczególnych wydatków lub strat.

§ 5. Przy następnych emisjach akcji, prawo pierwszeństwa co do ich nabycia przysługuje posiadaczom akcji poprzednich emisji, stosownie do ilości posiadanych przez nich akcji; jeżeli w pierwszym terminie dawni akcjonariusze nie wykonali prawa poboru akcji, będzie niezwłocznie wyznaczony drugi, przynajmniej dwutygodniowy termin dla poboru pozostałych akcji przez wszystkich dawnych akcjonariuszów. O tym terminie będą uczynione jednorazowe ogłoszenia. Dodatkowo przydział akcji nastąpi w stosunku do zgłoszeń. Na pozostałe akcje nierozebrałe dokonana będzie publiczna subskrypcja po cenie nie niższej od ceny emisyjnej.

Walne Zgromadzenie ma prawo na wniosek Rady uchwalić wyłączenie akcjonariuszów od poboru nowych akcji w całości lub w części, o ile uzna, że leży to w interesie Spółki.

§ 6. Do każdej akcji dołącza się arkusz kuponów na odbiór dywidendy w przeciągu lat dziesięciu; na kuponach tych oznaczone są numery akcji, do których każdy z nich należy, i lata w porządku kolejnym. Po upływie dziesięciu lat akcjonariuszom winny być wydane nowe arkusze kuponowe na następne dziesięciolecie itd.

§ 7. Kuponu mogą być odstępowane razem z akcjami lub też oddzielnie. W obu wypadkach cesja na kuponach, jak również zawiadomienia o ich przelewie są zbyteczne.

§ 8. Na wypadek zagubienia akcji imiennych poszkodowany winien zawiadomić o tym piśmiennie Zarząd Spółki z oznaczeniem numerów zagubionych akcji, o czym Zarząd ogłasza na jego koszt. Jeżeli w ciągu sześciu miesięcy od daty ogłoszenia nie będzie żadnych wiadomości o zagubionych akcjach, natenczas wydane zostaną nowe akcje za tymi samymi numerami, z napisem, że wydane one zostały w zamian zagubionych, — lecz bez kuponów za bieżący okres 10-letni. W wypadku wynikłego przed upływem powyższego 6-miesięcznego terminu sporu o własność akcji, o których zagubieniu zgłoszono, Zarząd nie wydaje nowych akcji inaczej, jak na podstawie orzeczenia sądowego.

#### Władze Spółki

- § 9. Władzami Spółki są:
- a) Rada Nadzorcza;
  - b) Zarząd;
  - c) Zgromadzenie Walne Akcjonariuszów;
  - d) Komisja Rewizyjna — w razie jej wybrania przez Walne Zgromadzenie (§ 29).

#### Rada Nadzorcza

§ 10. Rada Nadzorcza składa się najmniej z pięciu członków, wybieranych przez Zgromadzenie Walne Akcjonariuszów Spółki na trzy lata; corocznie występuje trzecia część członków Rady Nadzorczej, z początku drogą losowania, następnie zaś według starszeństwa wyboru.

§ 11. Rada Nadzorcza może powołać drogą kooptacji nowych członków do swego grona. Rada Nadzorcza jest obowiązana do takiego powołania drogą kooptacji jeżeli ilość jej członków spadnie poniżej ilości nominalnej, statutem przewidzianej. We wszystkich tych wypadkach najbliższe Walne Zgromadzenie bądź kooptację zatwierdza, bądź też skutecznie wybóru uzupełniający. W razie zatwierdzenia kooptacji, kooptowany urzęduje do końca okresu, na który jego poprzednik był wybrany.

§ 12. Na członków Rady Nadzorczej mogą być wybierani posiadacze nie mniej jak 100 akcji, które winny być przechowane w kasie Spółki przez cały czas trwania urzędowania wybranych osób, i nie mogą być nikomu odstępowane przed zatwierdzeniem sprawozdania za ostatni rok operacyjny, w którym ich właściciele, jako członkowie Rady Nadzorczej, urzędowali. Walnemu Zgromadzeniu przysługuje prawo wybierania na stanowiska członków Rady Nadzorczej i osób, które oznaczonej wyżej ilości akcji Spółki nie posiadają, z tym jednak warunkiem, aby wybrany w przeciągu miesiąca po jego wyborze złożył do Kasy Spółki na swoje imię wymaganą ilość akcji.

§ 13. Występujący członkowie Rady Nadzorczej mogą być wybierani ponownie.

§ 14. W razie jawnie bezowocnych i przyczyniających Spółce stratę działań członków Rady Nadzorczej i ujawnionej ich niezdolności do nadzorowania interesów Spółki, mogą oni być z decyzji Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszów usunięci ze swych stanowisk i przed końcem ich kadencji.

§ 15. Członkowie Rady Nadzorczej wybierają corocznie ze swego grona po dorocznym Walnym Zgromadzeniu Prezesa i jednego lub dwóch Wiceprezesów Rady Nadzorczej. W razie nieobecności lub ustąpienia Prezesa zastępuje go Wiceprezes.

§ 16. Członkowie Rady Nadzorczej mogą pobierać wynagrodzenie za swą pracę w wysokości podług uznania Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszów

§ 17. Do kompetencji Rady Nadzorczej, poza uprawnieniami wynikającymi z przepisów prawa, należy:

1) upoważnianie Zarządu do nabywania, zbywania i obciążania nieruchomości, na podstawie uprzedniej uchwały Walnego Zgromadzenia;

2) zezwalanie Zarządowi na mianowanie i odwoływanie prokurentów oraz kierowników poszczególnych wydziałów Zakładów, należących do Spółki.

§ 18. Rada Nadzorcza może powołać z pośród swego grona Komitet Wykonawczy, określając zakres i tryb jego czynności.

§ 19. Posiedzenia Rady Nadzorczej winny się odbywać w miarę potrzeby według uznania jej Prezesa, lub na żądanie trzech członków Rady lub też na żądanie Zarządu. Uchwały Rady Nadzorczej są prawomocne, jeżeli wszyscy członkowie zostali zaproszeni, a uchwały zapadły większością głosów obecnych. W razie równości głosów głos przewodniczącego przeważa.

#### Zarząd

§ 20. Zarząd składa się z dwóch lub większej ilości członków, mianowanych i odwoływanych przez Radę Nadzorczą. Zarząd zarządza wszystkimi interesami i kapitałami Spółki stosownie do instrukcji, udzielanych mu przez Radę Nadzorczą. Na żądanie Rady Nadzorczej, jej Komitetu Wykonawczego

go lub Komisji Rewizyjnej członkowie Zarządu winni uczestniczyć w ich posiedzeniach, lecz bez prawa głosu stanowczego.

Członkowie Zarządu nie mogą bez zezwolenia Rady Nadzorczej zajmować się interesami innych przedsiębiorstw ani też uczestniczyć w ich władzach.

Członkowie Zarządu powinni złożyć po 100 sztuk akcji każdej, które winny być przechowane w kasie Spółki przez cały czas trwania ich urzędowania.

§ 21. Korespondencje, nie zawierająca zobowiązań podpisuje łącznie dwóch członków Zarządu, lub jeden członek Zarządu łącznie z prokurentem, lub też dwóch prokurentów. Weksle, czeki, pełnomocnictwa, umowy i wszelkie zobowiązania podpisuje łącznie dwóch członków Zarządu, lub jeden członek Zarządu, łącznie z prokurentem.

#### Zgromadzenie Walne Akcjonariuszów

§ 22. Zwyczajne Walne Zgromadzenie odbywa się co rok najpóźniej w maju i w szczególności dokonywa wyboru członków Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej.

§ 23. Do wyłącznej kompetencji Walnego Zgromadzenia należy w szczególności powzięcie uchwał co do nabywania lub zbywania majątku Spółki.

§ 24. Walne Zgromadzenie jest ważne, gdy przyjmujący w nim udział osobiście lub przez pełnomocników akcjonariusze reprezentują ogółem przynajmniej  $\frac{1}{5}$  część kapitału zakładowego; dla powzięcia decyzji w sprawach: zmiany przedmiotu przedsiębiorstwa, zbycia przedsiębiorstwa, wypuszczenia obligacji, zmiany statutu, połączenia Spółki z inną lub likwidacji Spółki wymagany jest udział akcjonariuszów, reprezentujących przynajmniej połowę kapitału akcyjnego.

§ 25. Uchwały Walnego Zgromadzenia zapadają zwykłą większością oddanych głosów z wyjątkiem uchwał, dla których powzięcia § 24 wymaga obecności akcjonariuszów, reprezentujących przynajmniej połowę kapitału zakładowego, a które zapadają większością trzech czwartych głosów.

Zmiana przedmiotu przedsiębiorstwa może nastąpić bez potrzeby wykupu akcji od akcjonariuszów, nie zgadzających się na zmianę. Wybory członków Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej następują zwykłą większością głosów.

§ 26. W razie niedościa do skutku Walnego Zgromadzenia z braku dostatecznej ilości obecnych na nim akcjonariuszów (§ 24), lub w razie niezapadnięcia na nim jakiegobądź uchwały wymagającej kwalifikowanej większości, w braku odpowiedniej dla niej ilości głosów (§ 25), Zarząd w ciągu 4-ch dni zwołuje przez dwukrotne ogłoszenie ponownie Walne Zgromadzenie, uprzedzając akcjonariuszów w samym ogłoszeniu o prawomocności tego Zgromadzenia bez względu na ilość obecnych na nim akcjonariuszów. Na tym Zgromadzeniu mogą być rozpatrywane tylko te przedmioty, które zostały niezdeterminowane na pierwszym Zgromadzeniu, uchwały zaś zapadają zwykłą większością głosów.

§ 27. Sprawy, podlegające rozpatrzeniu na Walnym Zgromadzeniu, powinny być wnoszone nie inaczej, jak za pośrednictwem Zarządu; dlatego akcjonariusze, życzący sobie przedstawić pod obrady Walnego Zgromadzenia jakąbądź sprawę, powinni zgłosić do Zarządu przynajmniej na 14 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia piśmienne żądanie ze wskazaniem konkretnych wniosków, oraz udowodnić posiadanie wymaganej ilości akcji. Jeżeli wniosek zgłoszony został w czasie właściwym przez akcjonariuszów, reprezentujących razem co najmniej jedną dwudziestą część kapitału zakładowego, Zarząd obowiązany jest w każdym razie przedstawić go na najbliższe Walne Zgromadzenie z opinią Rady Nadzorczej.

#### Rachunkowość, podział zysków i wypłata dywidendy

§ 28. Bilans na ostatni dzień roku obrotowego, rachunek strat i zysków za rok ubiegły oraz sprawozdanie z działalności Spółki w tym okresie Zarząd obowiązany jest złożyć władzom nadzorczym w ciągu 3-ch miesięcy po upływie roku obrotowego.

§ 29. Zwyczajne Walne Zgromadzenie może wybrać Komisję Rewizyjną w liczbie pięciu członków spośród akcjonariuszów nie będących członkami Rady Nadzorczej i Zarządu lub ich zastępcami ani też na innych urzędach w Spółce. Dla dokonania swych czynności Komisja Rewizyjna zbiera się przynajmniej na dwa tygodnie przed terminem następnego Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia.

§ 30. Z dochodu rocznego, jaki — wedle zatwierdzonego przez Walne Zgromadzenie sprawozdania — pozostanie po potrąceniu wszelkich wydatków i wypłacie procentów oraz umorzonych obligacji, odpisuje się co rok na amortyzację majątku Spółki sumę, przez Walne Zgromadzenie uchwaloną; pozostała reszta — po potrąceniu z niej nie mniej jak 8% na

kapitał zapasowy — stanowi zysk, którym dysponuje Walne Zgromadzenie.

§ 31. Obowiązkowe potrącanie na kapitał zapasowy (§ 30) ma miejsce, gdy nie dosięga on  $\frac{1}{3}$  części kapitału zakładowego; obowiązkowe potrącenia ponawia się, gdy część kapitału zapasowego pozostanie wydana.

§ 32. Kapitał zapasowy przeznaczają się na spłatę tej sumy procentów i umorzonych obligacji, która nie zostanie pokryta na skutek niedostatecznego czystego dochodu (§ 30), a nadto na pokrycie nieprzewidzianych kosztów i strat. Wydatkowanie zapasowego kapitału w tym ostatnim jednak razie nie może nastąpić inaczej jak z decyzji Walnego Zgromadzenia i tylko wówczas, kiedy zapłata procentów i umorzonych obligacji będzie zabezpieczona z czystego dochodu. W tych latach, w których czysty dochód okaże się niedostatecznym na spłatę procentów i amortyzacji obligacji i brak ten nie będzie mógł być pokryty z posiadanego zapasowego kapitału na zaspokojenie właścicieli obligacji przypadającymi im sumami. — sprzedaje się w pierwszym rzędzie ruchomy, a następnie nieruchomy majątek Spółki.

§ 33. Zarząd podaje do wiadomości publicznej przez ogłoszenie o czasie i miejscu wypłaty dywidendy.

Od dywidendy niepodniesionej w czasie właściwym Spółka procentów nie płaci. Dywidenda od akcji nie podniesiona w ciągu lat pięciu przechodzi na własność Spółki.

#### Czas trwania Spółki i jej rozwiązanie

§ 34. Czas trwania Spółki nie ogranicza się. Działalność Spółki ulega likwidacji z uchwały Zgromadzenia Walnego Akcjonariuszów: 1) jeżeli, zależnie od biegu interesów, zwinięcie Spółki uznane będzie za konieczne i 2) jeżeli bilans Spółki wykaże stratę takiej części kapitału zakładowego, po odliczeniu której pozostała część kapitału zakładowego była niższa od minimalnej dozwolonej jego wysokości.

§ 35. W razie likwidacji Spółki Zgromadzenie Walne Akcjonariuszów określa sposób likwidacji jej interesów i wybiera Komisję Likwidacyjną, która przejmując od Zarządu zarząd interesami Spółki podczas likwidacji.

§ 36. Likwidatorzy powinni po upływie każdego roku lub w terminach krótszych, ustalonych przez Walne Zgromadzenie, składać Walnemu Zgromadzeniu sprawozdanie i bilans za okres ubiegły.

§ 37. W wypadkach w statucie niniejszym nie przewidzianych Spółka kieruje się przepisami ustanowionymi dla spółek akcyjnych oraz postanowieniami prawa ogólnego, tak obecnie obowiązującymi, jak i tymi, które w przyszłości będą wydane.

\*

PP. Akcjonariusze, reprezentujący nie mniej jak  $\frac{1}{10}$  kapitału zakładowego, mogą we właściwym trybie i terminie zgłosić do porządku obrad sprawy dodatkowe, które zostałyby zamieszczone w drugim ogłoszeniu.

W myśl art. 408 Kod. Handl. oraz § 39 i 40 statutu Spółki, Walne Zgromadzenie w powyższym terminie będzie mogło postanowić zmianę statutu, jeśli reprezentowana na nim będzie przynajmniej połowa kapitału zakładowego i jeśli uchwała zapadnie większością  $\frac{3}{4}$  oddanych głosów.

PP. Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, powinni najpóźniej na 7 dni przed jego terminem złożyć Zarządowi Spółki swoje akcje lub odpowiednie zaświadczenia, stwierdzające złożenie akcji u notariusza albo w instytucji kredytowej krajowej.

1681

#### II OGŁOSZENIE

#### Zarząd Spółki H. Dietel, Spółka Akcyjna Przemysłu Włókienniczego w Sosnowcu

podaje do wiadomości, że Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy Spółki, odbyte w dn 31 maja 1938 r. uchwaliło

#### obniżyć kapitał akcyjny Spółki

o kwotę zł 2 000 000 przez umorzenie 20 000 sztuk akcji wartości imiennej po zł 100 każda.

Wobec powyższego Zarząd, na podstawie art. 441 Kod. Handlowego, wzywa wierzycieli Spółki, którzy ewentualnie się zgodzą na to obniżenie, do wniesienia w ciągu trzech miesięcy od daty trzeciego ogłoszenia odpowiednich sprzeciwów.

1639-31-33-35

!!! Najwygodniej podróżować samolotem !!!

## II OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej

### WŁÓKIENNICZA SPÓŁKA AKCYJNA „N. EITINGON I S-KA”

podaje do wiadomości, że w dn. 25/VIII 1938 r. o godz. 10 przed poł. odbędzie się w siedzibie Spółki przy ul. Sienkiewicza 84 w Łodzi

#### NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW SPÓŁKI

z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie i wybór przewodniczącego; 2) Zmiana §§ 7, 8, 9, 10 i 11 statutu Spółki; 3) Przyjęcie rezygnacji Zarządu i Rady Nadzorczej; 4) Wybór Zarządu i Rady Nadzorczej na podstawie nowego statutu; 5) Ustalenie poborów władz Spółki.

Obecne brzmienie § 7 statutu jest następujące: „Zarząd składa się z 3 do 7 członków wybranych przez Kadę Nadzorczą na przeciąg lat trzech. Jeżeli Zarząd będzie wieloosobowy, Rada Nadzorcza wyznaczy Prezesa i Wiceprezesa Zarządu”; — proponowane brzmienie § 7: „Zarząd składa się z 3 do 7 członków wybranych przez Walne Zgromadzenie na przeciąg lat 3. Zarząd natychmiast po ukonstytuowaniu się wybiera ze swego grona Prezesa i Wiceprezesa Zarządu”. Obecne brzmienie § 8 jest następujące: „O ile Zarząd będzie wieloosobowy, do składania oświadczeń i podpisywania w imieniu Spółki upoważnieni będą z członkowie Zarządu lub członek Zarządu łącznie z prokurentem. Rada Nadzorcza będzie mogła zamianować jednego lub kilku dyrektorów zarządzających spośród członków Zarządu lub osób postronnych z prawem reprezentowania Spółki i podpisywania w jej imieniu samodzielnie”; proponowane brzmienie § 8: „Do składania oświadczeń i podpisywania w imieniu Spółki upoważnieni będą dwaj członkowie Zarządu lub jeden członek Zarządu łącznie z prokurentem. Ponadto Walne Zgromadzenie władne będzie mianować spośród członków Zarządu jednego lub kilku dyrektorów zarządzających, uprawnionych do samodzielnego reprezentowania Spółki i podpisywania w jej imieniu”. Obecne brzmienie § 9 zdania pierwszego jest następujące: „Członkowie Zarządu otrzymują za swą działalność wynagrodzenie w postaci pensji, której wysokość określać będzie Rada Nadzorcza” — proponuje się zastąpić wyrazy: „Rada Nadzorcza” wyrazami „Walne Zgromadzenie”. Obecne brzmienie § 10 jest następujące: „Rada Nadzorcza składa się z 7 członków wybranych przez Walne Zgromadzenie spośród akcjonariuszów lub spoza ich grona na przeciąg 3 lat. Do kompetencji Rady Nadzorczej należeć będzie, prócz spraw wymienionych w odnośnych przepisach ustawowych, wyznaczanie i odwoływanie członków Zarządu (§ 7) oraz określanie ich wynagrodzenia”; — proponowane brzmienie § 10: „Rada Nadzorcza składa się z 9 członków wybranych przez Walne Zgromadzenie na przeciąg 3 lat. Rada Nadzorcza natychmiast po ukonstytuowaniu się wybiera ze swego grona Prezesa Rady Nadzorczej. W razie ustąpienia któregośkolwiek członka Rady przed upływem kadencji najbliższe Zwyczajne Walne Zgromadzenie uzupełni skład Rady. Przed dokonaniem tego uzupełnienia Rada Nadzorcza dokooptuje członka Rady, który pełni funkcje do terminu Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia, które bądź kooptację tę zatwierdza, bądź wybiera inną osobę. Ilość dokooptowanych członków Rady nie może w żadnym razie przekraczać  $\frac{1}{3}$  ogólnej ilości członków Rady”. Obecne brzmienie § 11 zdania pierwszego jest następujące: „Rada Nadzorcza ukonstytuuje się nie później niż po wybraniu jej przez Walne Zgromadzenie, wybiera spośród swego grona Prezesa Rady i jego zastępcę, a następnie dokona wyborów Zarządu”; — proponuje się skreślenie tego zdania.

PP. Akcjonariusze, mający zamiar wziąć udział w Zgromadzeniu, winni złożyć w Spółce swe akcje przynajmniej na tydzień przed terminem Zgromadzenia. Zamiast akcji mogą być złożone zaświadczenia, o których mowa jest w art. 399 § 2 Kod. Handlowego. 1647-31-33

Wysyłajcie listy pocztą lotniczą

## ZARZĄD

### Cukrowni i Rafinerii „Zbiersk”, Spółki Akcyjnej

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 1 września 1938 r. o godz. 12 w poł., odbędzie się w Warszawie, w biurze Zarządu przy ul. Koszykowej Nr 8

#### ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem obrad:

1) Zagajenie zebrania i wybór przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Zarządu; 3) Sprawozdanie Rady Nadzorczej; 4) Zatwierdzenie sprawozdań, bilansu oraz rachunku strat i zysków za rok oper. 1937/38, udzielenie Zarządowi absolutorium i uchwała w sprawie wypłaty dywidendy; 5) Upoważnienie Zarządu do korzystania z kredytu w instytucjach i bankach z prawem udzielania zabezpieczeń hipotecznych i innych; 6) Zatwierdzenie dokonanej sprzedaży nieruchomości i upoważnienie do sprzedawania nieruchomości; 7) Wybór jednego członka Zarządu; 8) Wybory do Rady Nadzorczej; 9) Wnioski PP. Akcjonariuszów, zgłoszone ustawowo; 9) Wnioski Zarządu.

PP. Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, winni przynajmniej na siedem dni przed terminem Zgromadzenia złożyć w biurze Zarządu w Warszawie, ul. Koszykowa Nr 8 akcje, względnie zaświadczenia właściwych instytucyj o zdeponowaniu akcji. 1672

## II OGŁOSZENIE

### Zarząd Cukrowni „WOZUCZYŃ”, Spółki Akcyjnej

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 25 sierpnia 1938 r. o godz. 11 odbędzie się w sali Banku Cukrownictwa, Oddział w Warszawie, ul. Karowa Nr 20

#### ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie Zebrania i wybór przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej za rok operacyjny 1937/38; 3) Zatwierdzenie sprawozdań, bilansu oraz rachunku strat i zysków za rok operacyjny 1937/38 i udzielenie Zarządowi absolutorium; 4) Powzięcie uchwały o rozdziale zysku; 5) Wybór Zarządu; 6) Wybór Komisji Rewizyjnej; 7) Ustalenie wynagrodzenia członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej na 1938/39 r.; 8) Udzielenie Zarządowi upoważnienia do korzystania z kredytu w instytucjach i bankach z prawem udzielania zabezpieczeń hipotecznych i innych; 9) Zatwierdzenie budżetu na 1938/39 rok; 10) Wnioski PP. Akcjonariuszów, zgłoszone ustawowo; 11) Wnioski Zarządu.

Właściciele akcji mają prawo uczestniczenia w Walnym Zgromadzeniu, jeżeli złożą przynajmniej na 7 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia w biurze Zarządu w Warszawie, ul. Karowa Nr 20 swe akcje lub kwity depozytowe.

Warszawa, dn. 1 lipca 1938 r.

1644-31-33

## ZARZĄD

### Cukrowni i Rafinerii „Lublin”, Spółki Akcyjnej

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 1 września 1938 r. o godz. 11 z rana, odbędzie się w Warszawie, w biurze Zarządu, przy ul. Koszykowej Nr 8

#### ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem obrad:

1) Zagajenie zebrania i wybór przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Zarządu; 3) Sprawozdanie Rady Nadzorczej; 4) Zatwierdzenie sprawozdań, bilansu oraz rachunku strat i zysków za rok operacyjny 1937/38, udzielenie Zarządowi absolutorium i uchwała w sprawie wypłaty dywidendy; 5) Upoważnienie Zarządu do korzystania z kredytu w instytucjach i bankach z prawem udzielania zabezpieczeń hipotecznych i innych; 6) Wybór jednego członka Rady Nadzorczej; 7) Wnioski PP. Akcjonariuszów, zgłoszone ustawowo; 8) Wnioski Zarządu.

PP. Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, winni przynajmniej na siedem dni przed terminem Zgromadzenia złożyć w biurze Zarządu w Warszawie, ul. Koszykowa Nr 8 akcje, względnie zaświadczenia właściwych instytucyj o zdeponowaniu akcji. 1673



# Towarzystwo Akcyjne Przemysłu Włóknistego

Centrala w Paryżu, 76 rue de la Victoire

(Société Anonyme de l'Industrie Textile)

(Société Anonyme de l'Industrie Textile)  
we frankach francuskich

**AKTYWA.** — Majątek stały: Tereny fabryczne 324 517'00; Tereny gospodarcze 295 387'68; Nieruchomości: Budynki fabryczne i domy mieszkalne 5 338 627'92; Budynki fabryczne i domy mieszkalne — inwestycje w 1937 r. 8 862'34; Magazyny, biura i mieszkania w Łodzi 211 463'73; Nieruchomości w Berlinie 618 946'60; Urządzenia techniczne: Maszyny i urządzenia 9 100 362'59; Urządzenia nowe 59 712'45; Centrala elektryczna 6 913 192'69; Centrala elektryczna — inwestycje w 1937 r. 10 893'71; Kasa i banki 7 071 982'48; Weksle w portfelu 3 410 638'02; Papiery procentowe 1 271 534'67; Dłużnicy różni 20 048 867'74; Towary 16 855 342'81; Materiały pomocnicze 1 717 760'81; **Ogółem stan czynny fr. fr. 73 258 093'24.**

**PASYWA.** — Kapitał zakładowy 36 000 000'00; Rezerwy: statutowa 1 365 686'94, specjalna 1 250 000'00; Premia emisyjna 16 334 153'10; Rezerwa na ryzyko bieżącym 2 027 667'70; Akcepty 2 237 000'00; Wierzyciele różni 4 884 537'05; Rachunek przechodni 1 398 444'80; Rachunek zysków i strat (saldo) 7 760 603'65; **Ogółem stan bierny fr. fr. 73 258 093'24.**

# Towarzystwo Akcyjne Przemysłu Włóknistego

Francuska Spółka Akcyjna w Częstochowie

Bilans na dz. 31 grudnia 1937 r.

**AKTYWA.** — Majątek stały: Grunty zł 178 054'40; Budynki: a) fabryczne zł 3 716 201'47, b) gospodarcze zł 459 986'88, c) mieszkalne zł 1 060 054'06, d) dom i skład w Łodzi zł 110 984'00; Maszyny i urządzenia techniczne zł 6 999 407'98; Bocznicza kolej i lokom. samochodowa zł 122 689'13; Centrala elektr. urząd. napęd. transmisja zł 3 263 497'36; Meble i urządzenia biurowe zł 112 068'17; II. Majątek płynny: Gotówka w kasie, bankach i w drodze zł 256 650'84; Papiery procentowe zł 129 408'00; Akcje i udziały w innych przedsiębiorstwach zł 891 705'00; Weksle w portfelu i inkasie zł 1 608 672'99; Materiały: a) surowe zł 1 320 927'11, b) półfabrykaty zł 1 618 913'53, c) gotowe wyroby i towary zł 2 199 224'01, d) pomocnicze i pędne zł 590 323'62; Dłużnicy: a) odbiorcy zł 2 729 908'47, b) dostawcy zł 23 429'08, c) różni zł 11 392'54, d) pożyczki zł 467 002'60, e) wątpliwe należności — weksle prot. zł 11 967'41; III. Sumy przechodnie zł 28 966'06; IV. Inne aktywa — Kaucja P. K. O. zł 1 194'98; V. Rachunek zysków i strat — saldo zł 1 406 607'81; Poza bilansem: Zlecenia Biuru Rozrachunkowemu zł 1 073 624'75; Biuro Rozrachunkowemu na zlecenia zł 19 248'90; Różni na złożone listy gwarancyjne za odbiorców zł 1 012 100'00; Różni za weksle kaucyjne zł 222 748'82; Różne gwarancje zł 5 194 366'79; **Ogółem stan czynny zł 36 841 326'76.**

**PASYWA.** — I. Kapitały własne: Kapitał dla działalności w Polsce zł 5 000 000'00; Nadwyżka bilansowa pochodząca z przewalutowania zł 2 168 449'92; II. Kapitał amortyzacyjny: a) saldo z roku ubiegłego zł 8 878 000'10, b) dopisano w roku sprawozdawczym zł 844 178'54; III. Zobowiązania — Wierzyciele: a) dostawcy krajowi zł 47 199'20, b) dostawcy zagraniczni zł 600 065'87, c) banki zagraniczne zł 3 007 553'97, d) różni zł 159 936'26, e) odbiorcy zł 19 248'90; Fundusze i zobowiązania specjalne: 1) Fundusz Pracy zł 1 810'57, 2) Fundusz Karny zł 115'70, 3) Podatek od uposażeń służbowych zł 7 349'41, 4) Fundusz Bezrobocia zł 708'69; IV. Zarząd Główny w Paryżu zł 8 461 045'33; V. Sumy przechodnie zł 123 575'04; Poza bilansem: Biuro Rozrachunkowe za zlecenia zł 1 092 873'65; Listy gwarancyjne złożone za odbiorców zł 1 012 100'00; Weksle kaucyjne zł 222 748'82; Złożone gwarancje zł 5 194 366'79; **Ogółem stan bierny zł 36 841 326'76.**

P. S. Ogólna suma zobowiązań zagranicznych wynosi zł 12 068 665'17; Ogólna suma należności zagranicznych wynosi zł 25 288'58.

Rachunek strat i zysków za 1937 r.

**STRATY.** — Koszty administracji ogólnej: Koszty handlowe zł 311 456'06; Koszty przynależności do związków i organiz.

zł 75 063'64; Koszty dzierżawy fabryk zł 9 500'45; Siła napędowa zł 13 931'28; Warsztat mechaniczny zł 3 572'27; Oświetlenie zł 1 685'88; Wydział gospodarczy zł 34 146'80; Koszty fabrykacji: Skóry wyprawione zł 1 416 455'76; Przędza zł 8 840 292'06; Koszty sprzedaży: Koszty sprzedaży zł 550 934'14; Sprzedaż materiałów zł 1 514'84; Koszty kredytów: Procenty zł 225 352'37; Podatki zł 335 279'15; Świadczenia socjalne zł 295 408'29; Różnice kursowe zł 83 330'83; Amortyzacja zł 844 178'54; Różne straty zł 262 307'79; **Razem zł 13 304 410'15.**

**ZYSKI.** — Sprzedaż przędzy zł 9 685 547'43; Sprzedaż wełny zł 314 096'04; Sprzedaż skór zł 1 860 938'23; Sprzedaż tutek zł 6 943'80; Różne sprzedaże zł 30 276'84; Strata za 1937 r. zł 1 406 607'81; **Razem zł 13 304 410'15.** 1682

## OGŁOSZENIE

### Zarząd Zakładów Ceramicznych „Pustelnik”, Spółka Akcyjna

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że

#### NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE SPÓŁKI

odbędzie się w Warszawie dn. 6 września 1938 r. o godz. 17 w siedzibie Spółki, przy ul. Królewskiej 8, z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie i wybór przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Zarządu Spółki; 3) Powzięcie uchwały o likwidacji Spółki, określenie sposobu likwidacji i wybór Komisji Likwidacyjnej, oraz ustalenie terminów dla składania sprawozdań przez Komisję Likwidacyjną Walnemu Zgromadzeniu Spółki; 4) Wolne wnioski Zarządu i Akcjonariuszy.

PP. Akcjonariusze, chcący brać udział w Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniu, winni złożyć nie później, niż do dn. 29 sierpnia b. r. swe akcje, lub świadectwa o lokacie ich w instytucjach finansowych, w siedzibie Spółki w godzinach 9—12 rano, celem wpisania na listę obecności.

W razie niedojścia do skutku Nadzwyczajnego Walnego Zebrania następane wyznacza się na 16 września 1938 r. o tej samej godzinie i w tymże lokalu. 1683-33-34

### Warszawska Spółka Akcyjna Budowy Parowozów w likwidacji w Warszawie

Bilans w dn. 31 marca 1938 r.

**AKTYWA.** — Majątek płynny: Gotówka w kasie i bankach zł 104 921'53; Papiery wartościowe zł 167 648'15; Weksle w portfelu zł 589 470'25; Półprodukty zł 93 104'22; Wyroby gotowe zł 203 594'76; Dłużnicy: Odbiorcy zł 955 103'00; Dostawcy zł 2 612'25; Różni zł 241 479'65; Udziały zł 2'00; Kaucje zł 350'00; Straty z lat ubiegłych zł 2 262 715'57; Straty za rok 1937/38 zł 319 353'24; **Razem zł 4 940 354'62.**

Depozyty u różnych zł 170 548'95; Udzielone gwarancje zł 88 200'00.

**PASYWA.** — Kapitał zakładowy zł 3 837 557'50; Zobowiązania: Dostawcy zł 2 068'82 \*); Odbiorcy zł 5 986'11; Różni zł 112 237'88; Sumy przechodnie zł 982 504'31; **Razem zł 4 940 354'62.**

Różni za depozyty zł 170 548'95; Wierzyciele z tytułu gwarancji zł 88 200'00.

Rachunek strat i zysków za 1937/38 r.

**WINIEN.** — Koszty fabrykacji wyrobów sprzedanych zł 21 573'64; Koszty administracji ogólnej zł 56 261'05; Różne zł 904 050'09; **Razem zł 981 884'78.**

**MA.** — Różne wpływy zł 637 536'69; Sprzedaż zł 24 994'85; Strata za 1937/38 r. zł 319 353'24; **Razem zł 981 884'78.** 1680

\*) Zobowiązania zagraniczne zł 853'93.

# PODRÓŻUJCIE SAMOLOTAMI

## II OGŁOSZENIE

### Spółka Akcyjna Wyrobów Bawełnianych I. K. Poznańskiego w Łodzi

podaje do wiadomości, że następujące świadectwa tymczasowe, wydane w dn. 20 maja 1931 r. na akcje imienne uprzywilejowane tejże Spółki,

**zostały zagubione:**

Nr 4 na 27 sztuk, Nr 10 na 6 sztuk, opiewające na imię P. Zofii Loewensteinowej.

W związku z powyższym Spółka Akcyjna Wyrobów Bawełnianych I. K. Poznańskiego w Łodzi wzywa w myśl art. LXV przepisów wprowadzających Kodeks Handlowy, aby posiadacz lub inne osoby, roszczone sobie prawa do utraconych świadectw, **okazały je Spółce** przed upływem sześciu miesięcy od daty trzeciego ogłoszenia lub też przeciwko ich unieważnieniu zgłosili umotywowany sprzeciw. 1653-31-33-35

## Z A R Z Ą D

### Spółki Akcyjnej Cukrowni Strzyżów

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że **ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE** odbędzie się dn. 31 sierpnia 1938 r. o godz. 12 w poł. w biurze Zarządu Spółki, Krakowskie Przedmieście 17, z następującym porządkiem dziennym:

1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu, bilansu i rachunku zysków i strat, oraz podział zysku za rok operacyjny 1937/38; udzielenie Zarządowi absolutorium; 2) Zatwierdzenie budżetu na rok operacyjny 1938/39 oraz ustalenie wynagrodzenia członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej; 3) Wybory członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej; 4) Wolne wnioski PP. Akcjonariuszów.

Właściciele akcji korzystają z prawa głosu na Walnym Zebraniu, o ile na 7 dni przed terminem Zgromadzenia złożyli akcje lub kwity depozytowe na te akcje w Zarządzie Spółki, Warszawa, Krakowskie Przedmieście 17. 1670

### NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

### Spółki Akcyjnej Kąpiele na Wielkim Morzu Jastrzębie Góry „JASTGÓR“

odbędzie się dn. 25 sierpnia 1938 r. w czwartek o godz. 10 rano w Warszawie, ul. Kolejowa 57, lokal „Parowozów”, z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie, wybór przewodniczącego i sekretarza; 2) Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej za okres od 1/I do 31/VII b. r. oraz udzielenie absolutorium ustępującemu Zarządowi i Radzie Nadzorczej; 3) Wybory nowego Zarządu i Rady Nadzorczej; 4) Sprawa pożyczki.

W Zgromadzeniu mają prawo wziąć udział Akcjonariusze, którzy swoje akcje lub kwity bankowe złożyli na 7 dni przed Zgromadzeniem w biurze Spółki, Kolejowa 57. 1679

### Przedsiębiorstwo Budowy Dróg i Ulepszonych Nawierzchni „STRADA”, Spółka Akcyjna

Bilans netto na dz. 31 grudnia 1937 r.

**AKTYWA.** — Maszyny i ruchomości zł 84 973'33; Kasa i banki zł 4 176'24; Dłużnicy zł 23 977'91; Kaucje zł 500'00; Licencje zł 40 000'00; Koszty organizacyjne zł 3 034'30; Rezerwa różnic kursowych zł 26 664'02; Wydatki przyszłego okresu zł 28'25; Straty za lata ubiegłe zł 543 864'64; Straty za 1937 r. zł 117 473'30; **Razem zł 844 691'99.**

Sumy pozabilansowe zł 454 000'00.

**PASYWA.** — Kapitał akcyjny zł 600 000'00; Kapitał amortyzacyjny zł 40 115'18; Wierzyciele zł 189 218'67; Rezerwa na podatek dochodowy 1934 r. zł 3 951'57; Pretensje sporne zł 11 406'57; **Razem zł 844 691'99.**

Sumy pozabilansowe zł 454 000'00.

Rachunek strat i zysków za 1937 r.

**STRATY.** — Strata na sprzedaży inwentarza zł 35 736'34; Koszty handlowe zł 44 915'05; Procenty zł 23 822'05; Utrzymanie dróg i warsztatu zł 12 915'86; Podatki zł 84'00; **Razem zł 117 473'30.** 1678

### „Juno“ Fabryka Mydeł Toaletowych i Perfumerii, Spółka Akc., L w ó w

Bilans majątkowy z dn. 31/XII 1937 r.

**AKTYWA.** — A) Stan czynny: I. Majątek stały: Maszyny i narzędzia zł 36 283'70, Inwentarz biurowy zł 3 411'70, Razem zł 39 695'40; II. Majątek płynny: Gotówka w kasie zł 821'86, Odbiorcy zł 15 728'10, Papiery wartościowe zł 474'00, Towary zł 8 552'57, Rymesy zł 1 000'00, Razem zł 26 576'53; III. Licencje zł 6 827'00; IV. Straty z lat ubiegłych zł 68 625'14; Strata w 1937 r. zł 11 884'82; **Ogółem zł 153 608'89.**

**PASYWA.** — B) Stan bierny: I. Kapitał akcyjny zł 100 000'00; II. Kapitał amortyzacyjny: saldo z roku ubiegłego zł 3 968'00, odpisano w roku bieżącym zł 1 984'00, razem zł 5 952'00; III. Zobowiązania: Dostawcy i różni zł 47 009'68; IV. Sumy przechodnie zł 647'21; **Ogółem zł 153 608'89.**

Bilans wynikowy za 1937 r.

**STRATY.** — Administracja zł 28 135'58; Towary zł 9 949'34; Sumy przechodnie zł 664'67; **Razem zł 38 749'59.**

**ZYSKI.** — Koszty ruchu zł 25 940'52; Zysk na efektach zł 924'25; Strata zł 11 884'82; **Razem zł 38 749'59.** 1684

## KOMISJA LIKWIDACYJNA

### Spółki Akcyjnej Cukrowni i Rafinerii „Milejów“

w l i k w i d a c j i

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 1 września 1938 r. o godz. 10 min. 30 z rana, odbędzie się w Warszawie, w biurze Komisji Likwidacyjnej, przy ul. Koszykowej Nr 8

### ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem obrad:

1) Zagajenie zebrania i wybór przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Komisji Likwidacyjnej; 3) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej; 4) Zatwierdzenie sprawozdań, bilansu, oraz rachunku strat i zysków za rok oper. 1937/38 i udzielenie Komisji Likwidacyjnej absolutorium; 5) Wybór Komisji Rewizyjnej; 6) Wnioski PP. Akcjonariuszów, zgłoszone ustawowo; 7) Wnioski Komisji Likwidacyjnej.

PP. Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, winni przynajmniej na siedem dni przed terminem Zgromadzenia złożyć w biurze Komisji Likwidacyjnej w Warszawie, ul. Koszykowa Nr 8 akcje, względnie zaświadczenia właściwych instytucji o zdeponowaniu akcji. 1674

Czasopismem handlowym

o najszerszym zasięgu treści, obejmującym także ogólne zagadnienia gospodarcze jest

## TYGODNIK HANDLOWY

ORGAN STOWARZYSZENIA KUPCÓW POLSKICH\*)

Egzemplarze okazowe na żądanie

Prenumerata kwartalna zł 3:50

W A R S Z A W A, Zielna 50

\*) „Prasa Gospodarcza w Polsce“ Marian Grzegorzczak („Prasa“ Nr 12 z 1936 r. str. 16).

**Korzystajcie z poczty lotniczej!!!**

280 STRON DRUKU

8 ILUSTRACJI WIELOBARWNYCH

48 ILUSTRACJI JEDNOBARWNYCH

JANINA ORYNŻYNA

PRZEMYSŁ  
LUDOWY  
W POLSCE

NAKŁADEM  
TYGODNIKA „POLSKA GOSPODARCZA”  
WARSZAWA

Cena zł 10'00, z przesyłką pocztową zł 11'00

Do nabycia w Administracji tyg. „Polska Gospodarcza” w W-wie,  
Elektoralna 2, oraz w księgarniach, bazarach przemysłu ludowego itp.

# POLMIN

PAŃSTWOWA FABRYKA  
OLEJÓW MINERALNYCH  
CENTRALA LWÓW AKADEMICKA 7

## D O S T A R C Z A BENZYNY

MOTOROWE, FRAKCYJNE, EKSTRAKCYJNE,  
WYSOKOOKTANOWE, ETYLIZOWANE.

NAFTĘ OSWIETLENIOWĄ,  
PRYMUSOWĄ I SILNOPŁO-  
MIENNĄ, ETER NAFTOWY.

## O L E J E

KOŹYSKOWE, CYLINDROWE,  
SILNIKOWE, GARDARSKIE,  
TRANSFORMATOROWE, TURBINOWE,  
SAMOCHODOWE, BEZBARWNE.

## S M A R Y

STAŁE I PŁYNNY, OLEJE I SMARY PRZYSO-  
SOWANE DO WSZYSTKICH TYPÓW MASZYN.

PARAFINĘ I CEREZYNE,  
ASFALTY PRZEMYSŁOWE,  
PAPOWE, IZOLACYJNE, DROGOCIE

KOPALNIE WŁASNE.  
RAFINERIA W DROHOBYCZU  
ODDZIAŁY HANDLOWE W CAŁEJ POLSCE.  
STACJA BUNKROWA W GDYNI.  
STACJE BENZYNOWE  
W CAŁEJ POLSCE.